Nr. 222. Niedziela, 27 Września 1896. Rok 86.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 38.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika l. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za czwarte ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc październik: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z *Przewodnikiem* za trzecie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę miesięczną przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Henryka Sienkiewicza, powieść jubileuszową p. t.

„KRZYŻACY“

drukować będziemy w roku bieżącym.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej wydać następujący Najwyższy rozkaz do Armii:

Rozkaz do Armii.

Zakończone właśnie ćwiczenia wojska i obu obron krajowych, dzięki dobrze rozważonemu programowi, były bardzo bogate w treść i liczyły się ze szczególnemi potrzebami.

Z żywem zainteresowaniem byłem obecny na manewrach trzech dywizyj kawaleryi, oraz korpusów X. i XI. w Galicyi i na manewrach fortecznych koło Przemyśla, a następnie na manewrach korpusów III. i XIII. na Węgrzech, — którymi to manewrami według Mych rozkazów kierował w sposób doskonały szef sztabu generalnego ze swymi organami.

Pochwalne uznanie dla wielkiej wytrwałości i bardzo zadowalających dowodów taktycznej sprawności trzech głównych rodzajów broni w związkach wyższego rzędu, oraz dzielności oddziałów technicznych, — które już na polu ćwiczeń wyraziłem właściwym komenderującym generałom w tym celu, aby je ogłosili, przenoszę chętnie na całe wojsko i obie obrony krajowe.

Jestem przeświadczony, że te części Armii współzawodniczą z sobą w wierności zawodowej i w poświęceniu, aby cała siła zbrojna pozostała zawsze na wyżynie swego zadania.

Pribiszlawecz, dnia 23 września 1896.

Franciszek Józef m. p.

Jej ces. i król. Wysokość Najdostojniejsza Arcyksiężna Marya Walerya, Małżonka Jego ces. i król. Wysokości Najd. Arcyksięcia Franciszka Salwatora, we czwartek, dnia 24 września b. r. o godzinie 5 minut 45 wieczorem powiła szczęśliwie w Ischl Arcyksiężniczkę.

1. Biuletyn.

Jej ces. i król. Wysokość Najd. Arcyksiężna Marya Walerya oraz nowo narodzona, zdrowa i silnie zbudowana Arcyksiężniczka mają się odpowiednio do okoliczności dobrze.

Ischl, dnia 24 września 1896 wieczorem.

Profesor dr. G. Braun m. p.

Profesor dr. Widerhofer m. p.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 6 września b. r. najmiłościwiej zezwolić, aby radca ministeryalny w Ministerstwie skarbu dr. Seweryn Kniaziołucki przyjął i nosił krzyż komandorski królewskiego rumuńskiego orderu korony.

P. Minister wyznań i oświecenia zamianował pomocniczego nauczyciela w c. k. seminaryum nauczycielskiem męskiem w Krakowie, Romualda Wereszczyńskiego, nauczycielem muzyki i śpiewu z prawami i obowiązkami nauczyciela szkoły ćwiczeń w c. k. seminaryum nauczycielskiem żeńskiem w Krakowie.

Obwieszczenie.

Niniejszem rozpisuje się uzupełniający wybór jednego posła na Sejm krajowy, z ciała wyborczego większych posiadłości byłego obwodu czortkowskiego, na dzień 30 października 1896 r.

Wybór ten odbędzie się w Czortkowie w godzinach i w lokalnościach, o których wyborcy zawiadomieni będą kartami legitymacyjnemi.

Listę wyborców tego okręgu wyborczego ogłasza się jednocześnie w dzienniku urzędowym *Gazety Lwowskiej.*

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Dnia 25 września b. r. wydano i rozesłano z c. k. nadwornej i państwowej drukarni w Wiedniu LXVI i LXVII zeszyty Dziennika ustaw państwa w wydaniu niemieckiem.

Zeszyt LXVI zawiera:

Nr. 168. Ustawę z dnia 14 czerwca b. r., mocą której zmienione zostają lub uzupełnione: ustawa zasadnicza o reprezentacyi Państwa z dnia 21 grudnia 1867 (Dz. u. p. nr. 141), względnie ustawy z dnia 2 kwietnia 1873 (Dz. u. p. nr. 40) i z d. 12 listopada 1886 (Dz. u. p. nr. 162).

Nr. 169. Ustawę z dnia 14 czerwca b. r., zmieniającą względnie uzupełniającą ordynacyę wyborczą do Rady państwa.

Zeszyt LXVII zawiera:

Nr. 170. Rozporządzenie Ministra spraw wewnętrznych z dnia 23 września b. r., zawierające postanowienia o przeprowadzeniu ordynacyi wyborczej do Rady państwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 26 września.

Wybory do rad gminnych w Bułgaryi, — odmiennie od innych państw, w których stosunki polityczne są więcej wyrobione i bardziej skomplikowane, — uważane są za próbę siły stronnictw i za prognostyk wyborów do sobrania; mają zatem znaczenie do pewnego stopnia zasadnicze. Temu to należy przypisać, że rząd bułgarski bardzo sobie ceni „zwycięstwo“, jakie nad „całą opozycyą“ odniósł niedawno przy wyborach gminnych. Co prawda, dzienniki opozycyjne *Swoboda* i *Narodni Prawa* opowiadają, że przy wyborach tych przyszło na wielu miejscach do rozlewu krwi i do gwałtownych bójek, a wybory w ogóle przeprowadzone były z użyciem przemocy. Pewną część tych opowieści trzeba przypisać zwykłej Bułgarom w walkach politycznych przesadzie, — reszcie można uwierzyć, a pewną część przyznał nawet sam rząd. Krew w każdym razie się polała, co zresztą nie było niczem nadzwyczajnem, gdyż to samo dzieje się z reguły przy wszystkich wyborach w Bułgaryi.

Są jednak okoliczności, które zwycięstwo rządu bułgarskiego czynią zresztą mniej zadziwiającem. Naprzód na Bałkanie zwycięża przy wyborach zawsze ten, kto się znajduje u steru władzy; nadto, tym razem, jak wynika z oficyalnych korespondencyj z Sofii, rząd p. Stoiłowa ma do zawdzięczenia zwycięstwo swe dwom żywiołom — jak korespondencya mówi — bardzo podatnym: mianowicie osiadłym w miastach bułgarskich żydom hiszpańskim i cyganom. W Bułgaryi bowiem prawo wyborcze jest do tego stopnia ogólne i powszechne, na tak szerokiej podstawie oparte, że nawet nigdzie zresztą nie

7)

JAN ZACHARYASIEWICZ.

NADCZŁOWIEK.

NOWELLA.

VII.

(Ciąg dalszy).

Pan Wojciech pochwalił turystowską ciekawość oficera dragonów, a nawet przypominał sobie, że znał jakiegoś Kirkara, który na Litwie mieszkał jako obywatel bardzo zamożny. Porucznik przyjął tę wiadomość z widocznem zadowoleniem i z żołnierską krótkością skreślił parę gałęzi swojej genealogii, która go w prostej linii do owego, znanego panu Wojciechowi Litwina doprowadziła.

Po krótkiej jeszcze rozmowie o wojskowości, o psach i koniach, oświadczył porucznik swoją gotowość złożenia paniom swego uszanowania.

Pan Wojciech pocisnął drut elektryczny.

— Prosić panie do salonu — rzekł do kamerdynera.

Po dosyć długiej pauzie, wśród której w braku słów, pogwizdywał półgłosem porucznik — oznajmił kamerdyner, że panie czekają w salonie.

Pan Wojciech zaprosił gościa do salonu.

Pani Nina miała w ręku wachlarz, którym muchy odpędzała. Stefcia książkę w różowej okładce, po której białymi paluszkami przesuwała. Z pod długich rzęs wysuwały się badawczo do gościa oczy ciemno-szafirowe, którym towarzyszył uśmiech ironiczny.

Nastąpiło przedstawianie. Porucznik szusnął butami po posadzce, aż ostrogi zabrzęczały i powtórzył słowo w słowo to wszystko, co panu Wojciechowi był powiedział.

— Pan lubisz psy — rzekła po chwili pani Nina z subtelnym uśmieszkiem.

— A zkąd pani o tym zarwała języka? — zapytał rubasznie porucznik, zadowolony z tego przedmiotu rozmowy.

— Widziałyśmy przecież przez okno z naszego budoaru — odpowiedziała cichym głosem Stefcia.

— A!... Toście widziały panie „lorda.“ Nieoceniony wyżeł, z psiarni Windsorskiej! Prawdziwy dynasta!

— Mimoto bardzo przywiązany do dzisiejszego swego pana....

— O bardzo.... ale trzeba mu od czasu do czasu dobrze skórę wygarbować. Szkoła wojskowa!

— Poczciwy *roi en exil!*

— Demokratyczne czasy — zauważył z uśmiechem pan Wojciech.

— Socyaliści i anarchiści! — dorzucił porucznik.

— Dla czego łączysz pan ich razem? — zapytała Stefcia, wysuwając z pod rzęs szafirowe oczy.

— Bo obaj byli w moim „cugu.“ Jeden ukradł mi cygarnicę, a drugi włożył mi nabój do samowara. Obaj mieli się z pyszna!

Porucznik machnął kilka razy szpicrutą w powietrzu.

Nastąpiło dłuższe milczenie.

— *A propos* — zaczął porucznik — byłbym z kretesem zapomniał, w jakim celu tutaj wstąpiłem.... Mówił mi mój przyjaciel hrabia, że państwo mieli buldoga z psiarni Oxfordskiej....

— W Oxfordzie jest tylko sławny uniwersytet — zauważyła z uśmiechem Stefcia.

— Przepraszam.... chciałem powiedzieć Windsor. Buldogi z tej psiarni królewskiej są prawdziwą delicyą. Dolna szczęka wystaje na dwa cale.... a kły tej szczęki, jak się wpiją w mięso ludzkie... to jeszcze większa delicya!... Mój „lord“ miałby godnego siebie towarzysza!

— Potomek tej dynastyi, o której pan mówisz — odparła pani Nina — bawił przed laty pod naszym dachem, gdy Stefa była dzieckiem jeszcze. Dla niej sprowadziliśmy go z Windsoru.

— Pani! — krzyknął porucznik do Stefci zrywając się z fotelu — pani jesteś kolegą... krewną, jakto mówią po mieczu i kądzieli. Czy tam inaczej... pani miała gust prawdziwie pański!...

— Byłam wtedy dzieckiem....

— Z dziecka strzela już talent, gust, dystynkcya... Muszę pani zaprezentować „lorda“!

Porucznik włożył dwa palce do gęby i gwizdnął przeraźliwie.

Pan Wojciech posunął się niecierpliwie na krześle — pani Nina powąchała flakonik paryski z octem — a Stefcia złożyła usta do szyderskiego uśmiechu.

Na sygnał swego pana, wpadł „lord“ przez okno, odłamując stojącemu pod oknem aronowi dwa najpiękniejsze liście.

— Antisemita! — zawołała z uśmiechem Stefcia.

Porucznik był wściekły na tak niedżentelmeńskie zaprezentowanie się lorda. Chwycił go za długie uszy i rzucił nim z całej siły o ziemię. Lord zaskowyczał przeraźliwie.

Po interwencyi pań za słabszym uciśnionym — przeszła rozmowa na konie, wyścigi i rodowody bohaterów wyścigowych.

— Zapomniałem na prask — krzyknął nagle porucznik, zrywając się z fotelu — zapomniałem, że właściwie gdzie indziej miałem pojechać, a tu tylko na chwilę wstąpiłem!

— A który dwór chciałeś pan dłuższym pobytem uszczęśliwić? — zapytała z przytykiem pani Nina.

— Pani Błażykowskiej.

— Są tam cztery córki!

— Fornalka! — odparł pogardliwie porucznik — a ja lubię wyścigowce!

I spojrzał, jak poskromiciel dzikich zwierząt na Stefcię.

Stefcia pogardliwie wydęła usta.

Gdy się drzwi za porucznikiem zamknęły, odetchnęła Stefcia głęboko, jakby po zmęczeniu we śnie.

— Pyszny okaz muzealny ta młodzież, domorosłych naszych sportowców końskich! Jakże inaczej wyglądają oni za granicą!

— To prawda — dodała pani Nina — nasi robią ze stajni salon, a do salonu wprowadzają stajnię.

(Ciąg dalszy nastąpi)

uznawana rasa: cyganie, posiadają tam prawo głosowania i to nie tylko głosowania przy wyborach politycznych, ale i gminnych. Dzięki temu zaś każdy rząd tem łacniej może tam odnieść zwycięstwo. Zwycięstwo w danym wypadku tutaj było jeszcze tem łatwiejsze, że opozycya nie mogła zgodzić się na jedną listę. W samej stolicy księstwa, w Sofii było oprócz rządowej, pięć list: lista złączonych partyj Radosławistów i Stambułowistów, listy Cankowistów, Karawelistów, Macedończyków i — naturalnie — socyalistów. Opozycyoniści ci nie tylko nie stanęli zwartym szeregiem do urny wyborczej, lecz najznaczniejsza ich część, partye Radosławowa i Stambułowa, których lista nosiła 1200 podpisów, wywoławszy skandal przy utworzeniu komisyi wyborczej, założyła protest przeciw aktowi wyborczemu, i zupełnie cofnęły się od wyborów.

Szczęśliwym manewrem ze strony rządu było także postawienie na czele swej listy byłego ministra, Grzegorza Naczowicza, zajmującego w życiu wewnętrznem Bułgaryi odrębne i jedyne w swoim rodzaju stanowisko. Patryota gorący, nie był on nigdy i zapewne nie będzie przywódcą partyi w znaczeniu dosłownem, ale jest za to wzorem niewzruszonych przekonań, nawskroś narodowych, mężem żelaznego charakteru, który nie czyni ustępstw i nie bawi się w układy. Naczowicz cieszy się ogólnym szacunkiem, a nazwisko jego musi zamknąć usta nawet nieprzyjaciołom rządu. P. Naczowicz zgodził się na postawienie jego kandydatury rzekomo tylko z przyjaźni dla Stoiłowa i nie wiadomo, czy zechce istotnie przyjąć na siebie trudny i ciężki, a niewdzięczny urząd burmistrza Sofii. W takim razie położenie nazwiska jego na czele listy rządowej, byłoby istotnie tylko manewrem wyborczym, gdyż z reguły ten, kto miejsce to na liście zwycięskiej zajmuje, bywa desygnowanym na naczelnika stolicy Bułgaryi.

Wizyta Najjaśniejszego Pana w Rumunii.

Oczekiwana w Rumunii z wielkiem upragnieniem wizyta Najjaśniejszego Pana nastąpi bezpośrednio po jutrzejszej uroczystości otwarcia Żelaznych wrót. Program uroczystości w czasie tej wizyty jest następujący:

W poniedziałek, dnia 28 b. m. o godzinie 6 minut 15 rano przybędzie pociąg dworski Najj. Pana na stacyę w Verciorova, gdzie kompania piechoty ze sztandarem odda Monarsze honory wojskowe. W pół godziny później pociąg przybędzie do Turn-Severinu, gdzie się zatrzyma trzy minuty; baterya artyleryi da w tym czasie 21 salw powitalnych. Stojące w dunajowym porcie na kotwicy statki wywieszą wielkie bandery. O godzinie 9 minut 45 pociąg przybędzie do Crajovy. Tu powita Najj. Pana król Karol Rumuński. Po obustronnem przedstawieniu świt Monarszych, obaj Monarchowie wsiądą do specyalnego pociągu i odjadą do Bukaresztu. Między stacyami Slatina i Tiketi podane będzie śniadanie, które obaj Monarchowie razem spożyją w pociągu. O godzinie 3 minut 15 przyjazd do Bukaresztu na dworzec północny. Tu oczekiwać będą: królowa Elżbieta, następca tronu z małżonką, książę sasko-kobursko-gotajski, członkowie rządu, ciało dyplomatyczne, duchowieństwo i generalicya. Burmistrz Bukaresztu, p. Robescu, tradycyjnym zwyczajem poda Najj. Panu na wielkiej tacy srebrnej, chleb i sól, poczem po krótkim *cercle'u* nastąpi wjazd do miasta. W pierwszym powozie jechać będą obaj Monarchowie i królowa, dalej wielki ochmistrz dworu królowej rumuński z generalnym adjutantem Najjaśniejszego Pana generałem kaw. hr. Paarem i pułkownikiem Somogyi, następnie dama honorowa królowej z generał-porucznikiem Bolfrasem i podpułkownikiem Pollak-Klemberg, dalej Pan Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski z prezesem gabinetu rumuńskiego p. Sturdza, szef sztabu generalnego br. Beck z szefem sztabu rumuńskiego Barozzim i inni. Szwadron konnych żandarmów będzie eskortował pochód. W chwili, gdy powozy zatrzymają się przed pałacem królewskim, na tej części pałacu, w której zamieszka Najjaśniejszy Pan, zawieszony zostanie sztandar cesarski. W popołudniowych godzinach przyjmie Najj. Pan w austro-węgierskiem poselstwie na audyencyi członków austryackiej i węgierskiej kolonii, oraz innych dostojników. O godzinie 7 wieczorem odbędzie się w królewskim pałacu wielki obiad galowy, podczas którego król Karol wzniesie toast na cześć swego Najdostojniejszego Gościa. O godzinie 8 wieczorem nastąpi korowód z pochodniami, w którym wezmą udział wszystkie kapele wojskowe drugiego rumuńskiego korpusu armii.

We wtorek, dnia 29 b. m., Obaj Monarchowie wraz z świtą udadzą się do Cotroceni na wielki przegląd wojska, w którym weźmie udział 32.000 żołnierzy. Wzdłuż całego bulwaru korporacye i stowarzyszenia utworzą szpaler. Po przeglądzie Monarchowie, następca tronu Rumunii z małżonką i książę Alfred sasko-kobursko-gotajski udadzą się do Sinaja. Po drodze zatrzymają się powozy w Chitilla, gdzie w twierdzy będą Monarchowie obecni na próbach strzelania z wieżyc pancernych. O godzinie pół do szóstej przyjazd do Sinaja a w dwie godziny później wielki obiad na Zamku Pełesz.

We środę, dnia 30 września rano, obaj Monarchowie wraz z królową, następcą tronu i jego małżonką oraz z ks. Sasko-kobursko-gotajskim odbędą wycieczkę w romantyczne okolice Sinai. Śniadanie odbędzie się tego dnia w pawilonie specyalnie na ten cel w Pojana Reginei, w uroczem miejscu, zbudowanym. O godzinie pół do 9 koncert w zamku Pełesz, poczem Najj. Pan o godzinie 10 wieczorem odjedzie na Predeal z powrotem do kraju.

Według *Budapester Correspondenz*, w decydujących kołach rumuńskich przywiązują jak największą wagę do tego, że Najj. Pana towarzyszyć będzie w podróży także szef sztabu generalnego, generał broni br. Beck.

KORESPONDENCYE

Londyn, 22 września.

(Przybycie carstwa do Szkocyi.)

Portowe miasto Leith, choć ma osobne swoje ciało municypalne, jest przedmieściem Edynburga. Dziś rano o 10 wystrzały działowe eskadry, stojącej 5 mil angielskich poza ławą portową, oznajmiły bliskość carskiego jachtu, „Standarta“, za którym płynęła „Polarna Gwiazda“, pół eskadry duńskiej i dwa działowce rossyjskie. Całe wschodnie wybrzeże Szkocyi, tak malowniczo piękne, zakrywała gruba mgła — deszcz lał strumieniami.

W ulicach Leith'u czekały tłumy tysiączne — z tym spokojem i z tą flegmą, jakie znamionują Szkotów. Dekoracye zwisały z masztów weneckich płaczliwie, a ciągły plusk ulewy mięszał się z gwarzeniem tłumów w tony posępne. Oddział dragonów stał cierpliwie przed dworcem, na którym stanąć miał specyalny pociąg, wiozący książąt angielskich z Dalmeny, pod-edynburskiej rezydencyi lorda Rosebery. Pociąg przybył o 11. Książę Walii, w mundurze 25 pułku dragonów kijowskich, którego jest honorowym pułkownikiem, zajął natychmiast miejsce w dworskiej kolasie, z bratem, ks. Connaught (w mundurze szkockich dragonów, których honorowym pułkownikiem jest car) i z p. de Staal, ambasadorem przy dworze tutejszym. W drugim i trzecim powozie pomieścili się adjutanci książąt, oraz lord Rosebery. Eskortowani przez dragonów, książęta wyjechali do jednego z pomostów w porcie i tam wstąpili na pokład prywatnego jachtu „Tantallon“. Tenże odbił bezzwłocznie od pomostu, wśród huku wystrzałów broni ręcznej —gwardyi honorowej strzelców góralskich — i dział eskadry angielskiej, złożonej z sześciu największych pancerników i 24 statków wojennych mniejszego kalibru. Na pokładzie „Tantallona“ znajdowały się już damy, przydane do boku carowej, księżna Buccleuch (Bőklju) i hrabina Lytton. Zbliżenie się jachtu do carskiego „Standarta“ zaanonsowały wystrzały wszystkich okrętów wojennych angielskich, duńskich i rossyjskich. Powitanie wzajemne spokrewnionych dynastów odbyło się w sposób bardzo serdeczny, poczem na jachcie carskim nastąpiło śniadanie.

Tymczasem w Leith, naprzeciw pomostu, w specyalnie wzniesionym na prędce salonie recepcyjnym, zgromadzili się dygnitarze miasta i stolicy. Burmistrz portu, przybrany urzędowym płaszczem z czarnego aksamitu z frendzlami złotemi i łańcuchem municypalnym; lord-mayor edynburski w dużo okazalszym płaszczu purpurowym, bramowanym gronostajami, z ciężkim łańcuchem i gwiazdą swego dostojeństwa; małżonki obydwóch dygnitarzy w toaletach porannych, barwy jasnej, z bukietami w ręku; świta lorda-mayora, złożona z paziów płaszcza, skarbnika, kronikarza, sekretarza, kapelana, kawalera miecza municypalnego i kawalera berła miasta — w strojach średniowiecznych; lord-dziekan cechów stołecznych, lord-rektor wszechnicy, delegaci korporacyi miejskich, szkół wyższych i niektórych instytucyi handlowo-przemysłowych — wszystkie te osobistości ustawiły się po lewej stronie dwóch foteli, stojących, na wzniesieniu, przy ścianie naprzeciw głównego wejścia. Salon przybrany kobiercami i osłonami ścian barwy ponsowej i ciemno-niebieskiej, flagami anglo-rossyjskiemi, herbami miast obu i obu narodów. Nad fotelami, herb rossyjski powiązany z herbami książąt Walii i Connaught, oraz królestwa Szkocyi. Nieco przed wzniesieniem, czekał książę Buccleuch, wielki łucznik królowej, w stroju starożytnym, z wielką wstęgą szkockiego orderu najwyższego, Ostu. Obok niego stali: namiestnik Szkocyi, lord Balfour of Burleigh, admirałowie Kerr i Poulett.

O pół do drugiej, „Standart“ podniósł kotwicę i wśród ciągłych salw działowych zbliżył się do pomostu. Skoro carstwo wylądowali, wojska zaprezentowały broń, orkiestry odegrały hymn rossyjski. Carstwo przeszli natychmiast do recepcyjnego salonu. Mikołaj II miał na sobie mundur szkockich dragonów, carowa w płaszczu barwy śmietankowej, gęsto haftowanym. Wszystkie wiadomości od świadków na miejscu zgadzają się, że car wyglądał mocno znużony, lecz jeszcze więcej sztywny i zimny, a carowa ujęła sobie publiczność rozjaśnioną twarzą i częstymi ukłonami. Carstwo stanęli przed fotelami, książęta i świty ustawiły się po prawej stronie. Ladymayorowa była pierwsza przedstawioną i ofiarowała carowej pyszny bukiet z róż, najrzadszych storczyków i owego malutkiego, białego wrzosu szkockiego, który jest symbolem najlepszego szczęścia. Następnie obaj dygnitarze municypalni wygłosili kolejno wyrazy powitalne, zawarte w jednem tylko, krótkiem zdaniu — bo tak nakazał program, przyjęty w Kopenhadze. Car nie odpowiedział ani słowa, skłonił się tylko lekko; carowa za to podała rękę do ucałowania obydwom dygnitarzom z ujmującym uśmiechem. Przeciwieństwo to musiało być bardzo wyraźne, kiedy z pośród pań i panów szkockich rozległ się gromki okrzyk: *A special cheer for the Queen's granddaughter!* — „Specyalne niech żyje dla wnuczki naszej królowej!“ Zaczem z piersi wszystkich zgromadzonych po lewej stronie carstwa powstał okrzyk tak głośny, jaki tylko Szkoci dać potrafią, nie wiele dbający o regulaminy etykiety.

Natychmiast potem orszak carski odjechał w 14 pojazdach do dworca, ztąd przez Dundee (gdzie podano herbatę do pociągu) i Aberdeen, do Ballater, ostatniej stacyi, oddalonej od zamku w Balmoral mil ang. dziewięć. W Aberdeen pociąg zatrzymał się minut 20 i car przyjął powitalny adres władz tamtejszych. Całe to miasto przepełnione jest tajną policyą tutejszą, rossyjską, niemiecką, austryacką i francuską — w porcie zaś stoi fregata rossyjska. Na 4 dni przed przybyciem carstwa, sam ks. Walii zwiedził kilkakrotnie całą przestrzeń kolejowego toru między Aberdeen i Ballater; władze londyńskie uwiadomiły komendanta policyi hrabstwa, iż czynią go osobiście odpowiedzialnym za bezpieczeństwo carskiego pociągu. Ponieważ wzdłuż toru często są łuki mostowe i tunele, komendant rozstawił w nich i przy nich silne oddziały konstablerów pieszych i konnych — a

---

20)

KUZYNKI MICHAŁA.

NAŚLADOWANIE Z FRANCUSKIEGO.

(Ciąg dalszy).

XV.

Dzień wesela, dzień ślubu, w którym obiecywane sobie tyle radości w Berghem, stał się dniem ciężkiej żałoby. Przygotowania, poczynione do ślubu, posłużyły na pogrzeb.... te same kwiaty, które miały zdobić dom i kościół, przystroiły trumnę i mogiłę....

Zmarłą położono na łożu śmiertelnem w salonie. Ubrano ją w białą ślubną suknię i welon; na wilgotne jeszcze włosy nałożono wieniec z pomarańczowego kwiatu. Śliczna jej twarzyczka, blada jak wosk, spokojną była, prawie uśmiechniętą; zdawała się spać tylko, z krzyżem w dłoniach i świecami zapalonemi dokoła.

Przez okno, otwarte na taras, wkradało się słońce promienne, a motyle i muszki goniły się w tym jasnym pasie światła: ptaszki szczebiotały za oknem, skacząc po żwirem wysypanych ścieżkach ogrodu.

Przy łożu widzimy Michała, zgnębionego, niezdolnego już nawet do płaczu... obok niego pułkownik d'Ecques i państwo Guistel. Ksiądz Vachon odmawiał pacierze cichym głosem. Felicya szlochała w kąciku, obok pani Klemencyi, która ledwie trzymała się na nogach.

Nagle, wśród ponurej ciszy drzwi się otwarły. Ukazała się Tekla. Pozostawiona sama na chwilę, ubrała się, przebiegła pierwsze piętro i zeszła na dół.... Już dochodziła na środek salonu, gdy Felicya, spostrzegając ją, rzuciła się naprzeciw niej.

— Idź.... idź ztąd!... — wołała.

Ale Tekla zobaczyła już świece zapalone, księdza, który się modlił i całą rodzinę klęczącą we łzach.... Odtrąciła Felicyę i szła dalej. Oczy jej padły wreszcie na zmarłą.... Wydała przeraźliwy okrzyk i upadła na ziemię.... Zemdloną przeniesiono do jej pokoju.

Gdy się ocknęła z omdlenia, zapadła w straszliwą gorączkę. Doktor zasiadł przy jej łóżku, zdecydowany tym razem nie opuścić jej ani na chwilę. Nieszczęśliwa babka, złamana boleścią, nadludzką siłą zdobywała się na męstwo. Dzieląc się między obie wnuczki, pielęgnowała jedną lub szła modlić się przy drugiej.... Obie jej jeszcze potrzebowały.

Przez cały dzień ludzie ze wsi odwiedzali ciało zmarłej, kropiąc je według zwyczaju tamtejszego święconą wodą. Nadszedł wieczór.... Michał i pułkownik d'Ecques pozostali na noc przy ciele.

Od samego świtu dzwony bić zaczęły w kościele. O ósmej godzinie włożono ciało do trumny.... Była to rozdzierająca chwila; dopóki jeszcze drogie zwłoki spoczywały w domu, otoczone płaczącą rodziną, zdaje się, że jeszcze nie całkiem się utraciło ukochaną istotę....

Ojciec i babka złożyli usta na zimnym czole dziecka, Michał pożegnał narzeczoną.... Wszystko się skończyło....

O dziesiątej, proboszcz z bractwem przybył do zamku. Czterech ludzi z folwarku uniosło na ramionach trumnę okrytą kwiatami. Dalej, szły dzieci Maryi z chorągwią i dzieci ze szkoły ze świecami w ręku. Za trumną postępowała rodzina, przyjaciele i tłum ludzi przybyłych z okolicy. Pani Klemencya odbiwiła życzenie odprowadzenia wnuczki na ostatnie ziemskie mieszkanie.... W kościele wysłuchała żałobnego nabożeństwa; na cmentarzu modliła się nad mogiłą, świeżo wykopaną w ziemi, okrytej twardą i gęstą trawą, w cieniu brzozowego gaiku.

Michał odprowadził ciotkę do domu.

Wieczorem, państwo Guistel odjechali do Hazebruck, pozostawiając syna pośród bolesnych wspomnień, przy ciotce, zagrożonej nowem nieszczęściem.

Tekla ciągle znajdowała się w tym samym, niepokojącym stanie zdrowia. Pani Klemencya, przezwyciężając swoją boleść, zbierała całą swą energię, wszystkie siły, aby ratować to dziecko, które jej zostało. Okropne marzenia nawiedzały chorą w gorączce; zapewne przypominała sobie straszny wypadek, widząc go ciągle przed oczyma. Twarz jej konwulsyjnie skrzywiona, świadczyła o przerażeniu, krzyki mięszały się z niezrozumiałymi wyrazami. Podczas takich ataków, babka brała ją w objęcia, jakby chcąc ją uchronić od przerażających widziadeł, wysilając się na uspokojenie, szepcąc słodkie wyrazy. Czasami udawało jej się uspić ją w ten sposób. Wtedy dopiero, widząc ją drzemiącą, uspokojoną nieco, sama decydowała się zażyć nieco spoczynku.

Dnie i noce mijały.

Pewnego poranku, Tekla ocknęła się z długiego i spokojnego snu. Popatrzyła w około siebie na pół jeszcze przytomna, starając się przypomnieć sobie wszystko. Nagle, pamięć jej wróciła.

— Walerko! Walerko!... — krzyknęła.

W obec tej tak strasznej boleści wszyscy starali się ukrywać przed nią swój żal i łzy; Michał nawet usiłował otrząsnąć się z przygnębienia. Ale obecność jego sprawiała chorej za wiele wzruszenia. Oczy jej, powiększone w skutek choroby i wychudnięcia, błyszczące gorączką, spoczywały na nim z wyrazem ostrym, prawie z nienawiścią.

Pewnego dnia siedział przy jej łóżku, podczas gdy pani Klemencya przyrządzała chłodzący napój w kącie pokoju.

— Na co przyjechałeś do Berghem? — szepnęła Tekla tonem nienawiści — byłyśmy takie szczęśliwe!.

Młodość wszakże zwyciężyła; choroba ustępowała zwolna. Doktor pozwolił chorej opuścić łóżko. Potem, mogła już przejść parę kroków przez pokój, trzymając się sprzętów. Tekla stawała się rekonwalescentką.

Bywają żałoby, których przeznaczeniem jest trwać wiecznie. Tygodnie upływały; zamek pogrążony był ciągle w ponurym smutku. Pani Klemencya osuszała łzy, ale pogoda i rzeźwość jej starości znikły bez śladu. Zmartwienia ciążą często gorzej niż lata przeżyte. A jednak, biedna babka ciągle gwałt sobie zadawała.

Wyzdrowienie Tekli opóźniało się ciągłymi i przerażającymi powrotami choroby. Zamiast się uspokoić, boleść jej była zawsze w tym samym stopniu podniecenia. Te same ataki nagłych przestrachów, te same chwile nieprzytomnego bredzenia w gorączce nieustannie wracały.

— Zostawcie mnie.... — wołała — dajcie mi pokój! ja chcę umrzeć!... Pozwólcie mi umrzeć.... ja chcę tego!

Było coś nadzwyczajnego w tej egzaltacyi rozpaczy, coś niewytłómaczonego. Proboszcz daremnie przemawiał do niej, udzielając religijnej pociechy, namawiając do poddania się woli Bożej, do posłuszeństwa....

— Nie! nie! to nie jest prawda! — przerywała — Bóg tego nie chciał!

(Ciąg dalszy nastąpi)

nadto, całego toru strzegli żołnierze, ustawieni na przemian z obu stron, co 80 łokci. W Aberdeen i Ballater można było zbliżyć się do obrębu dworców tylko za specyalnie wystawionym paszportem.

W Ballater stanął pociąg dworski o 7. Orszak cały wsiadł natychmiast do pojazdów. obok carstwa zajęli miejsca książęta Walii i Connaught; w drugim powozie jechali księstwo Yorku (którzy czekali w Ballater) z p. de Staal; w trzecim, córeczka carstwa, Olga. z boną — a w dalszych 15 swita i służba. Przybywszy do bram parkowych, zastał orszak czekający nań szpaler płonących pochodni, trzymanych przez oficyalistów i robotników z dóbr królewskich — szpaler ten dochodził do samego tarasu pałacowego Deszcz padał cały czas.

Królowa Wiktorya, otoczona całym dworem (bo przyjęcie było pół-galowe), powitała carstwo w salonie głównym, tuż obok hali wchodowej. Wkrótce potem nastąpił obiad familijny. Na zamku znajdują się, prócz już wymienionych książąt krwi, księżne Beatrix Battenberska i Wiktorya Szlezwicko holsztyńska, oraz ks. Józef Battenberski. Księżna Walii przybędzie z córką pojutrze z Kopenhagi. W świcie carskiej są: hr. Worońcow-Daszkow, minister dworu, gen.-major ks. Golicyn i hr. Benckendorff.

Jeszcze jeden szczegół: tak w Dundee, jak w Aberdeen, członkowie radykalistyczni rad miejskich głosowali przeciw oficyalnemu witaniu gości królowej i przeciw łożeniu jakichkolwiek kosztów na dekoracye. W pierwszem mieście, z 26 głosujących było przeciwników wszelkiej ceremonii siedmiu; w drugiem było ich dwóch z całej liczby 29.

E. S. N.

Wypadki w Turcyi.

Hamb. Nachrichten twierdzą, że zachowanie się prasy angielskiej dowodzi zupełnej rezygnacyi Anglii w sprawie armeńsko-tureckiej, i utrzymują, że wizyta cara w Anglii także nie zmieni położenia rzeczy. Obecna sytuacya jest dla Rossyi możliwie jak najpomyślniejsza zarówno w stosunku Rossyi do Francyi jak i do Anglii. Gdzie tylko car się ukazuje, uznają go, jak opatrznośściową siłę losu, która przeważnie wpływa na interesa i wypadki. Wszelka zmiana w tej sytuacyi mogłaby wypaść tylko na niekorzyść Rossyi; niepodobna więc przypuszczać, żeby Anglikom udało się podczas pobytu cara w Anglii sprowadzić zmianę w postawie Rossyi, odpowiadającą życzeniom i potrzebom polityki angielskiej.

Gazzette Piemontese dowiaduje się z Konstantynopola, że tamtejszy ambasador angielski zarządził poszukiwania brata i przypuszczalnego następcy sułtana Resed effendiego, który zniknął od kilku miesięcy. Pokazało się, że książę ten jest więziony w pałacu Czeherayan, podobnie jak exsułtan Murad.

W Gijon aresztowano kilka osób za rozlepianie plakatów, skierowanych przeciwko Armeńczykom.

Pomocnik tureckiego ministra spraw zewnętrznych, Artin Dadjan basza, Armeńczyk, który oddawna był na urlopie, objął znowu służbę. Przedtem był przyjęty w Yldiz-kiosku. Sułtan zażądał odeń opinii o stanie kwestyi armeńskiej. Artin Dadjan radzi przystąpić przedewszystkiem do wyboru patryarchy przez 83 miejscowych i zamiejscowych notablów armeńskich. Irade sułtańskie w tej mierze jest oczekiwane.

Turecki komunikat rządowy oświadcza, że twierdzenia gazet angielskich, jakoby chrześcianom w Konstantynopolu zagrażało niebezpieczeństwo ze strony ludności muzułmańskiej, nie mają podstawy. Natomiast miała Porta otrzymać wiadomość, że przebywający za granicą Armeńczycy przygotowują na dzień 30 b. m. nowy wybuch.

Z Konstantynopola donoszą że w Erzerum wybuchło powstanie Armeńskie.

KRONIKA

Lwów, 26 września.

— **P. Wiceprezydent** kraj. Dyrekcyi skarbu, dr. Witold Korytowski, powrócił dzisiaj z urlopu do Lwowa i objął urzędowanie.

— **P. Stanisław hr. Piniński,** radca sekcyjny i referent spraw galicyjskich w Ministerstwie spraw wewnętrznych, bawi w naszem mieście.

— **Nowe urzędy pocztowe** wejdą w życie z dniem 1 października b. r. w Izdebkach, w powiecie brzozowskim i w Młakach, w pow. turczańskim.

— **Henryk Sienkiewicz**, opuściwszy Zakopane, po krótkim pobycie w Krakowie, wyjechał do Kaltenleutgeben. Znakomity powieściopisarz przybyć ma z końcem października do Warszawy

— **Nowy kościół we Lwowie.** Otrzymujemy następującą odezwę z prośbą o umieszczenie:

Wiadomy jest w stolicy naszej brak dotkliwy kościołów obrz. łać. Całe dzielnice wzrastającego olbrzymio miasta, nie mają kościołów, któreby w dogodnych miejscach były położone i odpowiadały życzeniom mieszkańców ulic licznych zamieszkałych gęsto i ulic nowych coraz częściej otwieranych.

Tym piekącym potrzebom stolicy Lwowa chcą zaradzić OO. Reformaci prowincyi galicyjskiej i ze swej strony zamierzają zbudować nowy kościół i klasztor przy ul. Janowskiej l. 58.

Tym celem oddano im już w roku 1895 odpowiednią realność do użytku, a w maju b. r. rozpoczęli budowę nowego kościoła i klasztoru. Łaskawi dobrodzieje dopomogli do rozpoczęcia tego zbożnego dzieła, tak, że już w dniu 14 lipca b. r., przy udziale licznej publiczności dokonał ks Arcybiskup Morawski poświęcenia fundamentów nowego kościoła. I budowa ta postępuje, a niebawem powinnyby mury nowej świątyni stanąć pod dachem. Ale właśnie piekąca jest potrzeba, bo funduszów na budowę nie ma Przeto w imię miłości Bożej i patryotyzmu narodowego, upraszamy o łaskawe datki na budowę kościoła i klasztoru OO. Reformatów przy ul. Janowskiej l. 58, za co wdzięczny zakon ofiaruje swe modły i Msze św. na intencyę dobrodziejów.

Ks. Maurycy Wilczyński,
prowincyał zakonu OO. Reformatów.

— **Nowa prawosławna cerkiew** we Lwowie, zacznie się niebawem budować. Cerkiew stanie przy ul Franciszkańskiej na tem miejscu, gdzie była dawna cerkiew prawosławna, dziś zburzona. Na koszta budowy wyznaczono 87.000 zł z bukowińskiego prawosławnego funduszu religijnego.

— **Z „Sokoła".** Komitet festynowy lwowskiego „Sokoła" składa serdeczne podziękowanie wszystkim tym, którzy raczyli nadesłać fanty na loteryę lub innymi darami *in natura* przyczynili się na rzecz Towarzystwa — w szczególności zaś paniom, które zajęły się rozprzedażą losów loteryi fantowej i tym przyjaciołom Towarzystwa, którzy obecnością swą na festynie przyczynili się do kasowego powodzenia.

Z dniem 1 października b. r. otwiera polskie Towarzystwo gimnastyczne „Sokoł" we Lwowie bezpłatny drugi kurs żeński dla nauczycielek gimnastyki. Praktyczne ćwiczenia gimnastyki odbywać się będą w poniedziałki, środy i piątki od godziny 4—5 popołudniu, teorya zaś wykładaną będzie we wtorki i czwartki od godziny 3—4 popołudniu.

Również z dniem 1 października b. r. rozpocznie się udzielanie nauki jazdy na kole dla członków i uczniów Towarzystwa we wtorki i czwartki od godziny 8—9 wieczór, w soboty zaś od godziny 8—9 wieczór odbywać się będą wspólne ćwiczenia umiejących już jeździć na kole. Wpisy przyjmuje kancelarya Towarzystwa od godziny 5—8 wieczorem.

— **Statystyka oficyalistów prywatnych.** Wydział centralny Towarzystwa wzajemnej pomocy oficyalistów prywatnych w skutek licznych korespondencyi podaje na tej drodze do wiadomości, że druki, służące do zebrania statystyki oficyalistów prywatnych (kwestyonarze dla właścicieli dóbr, przedsiębiorstw, instytucyi i t. d. tudzież karty spisowe dla prywatnych urzędników) znajdują się we wszystkich starostwach oraz w magistratach lwowskim i krakowskim; że ktoby dotąd nie otrzymał tych druków, zechce zgłosić do wymienionych władz i złożyć swoje zeznania tem spieszniej, że zebranie statystyki. oficyalistów prywatnych całej Monarchii, potrzebnej do wypracowania ustawy o ubezpieczeniu prywatnych oficyalistów musi być do końca września gotowem.

Na podstawie instrukcyi ministeryalnej §. 11 i rozporządzenia cesarskiego z 20 kwietnia wszyscy, ociągający się z wypełnieniem formularzy będą zmuszeni. Nakoniec uprasza wydział Towarzystwa wszystkich, których ta sprawa interesuje, aby zwrócili uwagę szczególnie oficyalistów, chwilowo bez zajęcia pozostających, że i ci są obowiązani zgłosić się do władz politycznych i tam kartę spisową wypełnić

— **Podziękowanie.** Otrzymujemy następujące pismo: Związek katolickich towarzystw dobroczynnych składa najgorętsze podziękowanie pani Edwardowej Jędrzejowiczowej, oraz p. Witoszyńskiemu, za najłaskawsze ofiarowanie maszyn do szycia dla rodzin L i Sz., znajdujących się w wyjątkowej nędzy. Również „Bóg zapłać" wszystkim dobroczyńcom, którzy dotychczas pospieszyli z pomocą tym rodzinom, składając datki, które wynoszą do dziś 8 zł.

— **Kradzież sztucznych zębów.** C. k. Dyrekcya policyi we Lwowie otrzymała wczoraj następujący telegram z Jasła: „Dziś skradziono w pociągu, idącym do Lwowa, 500 sztucznych zębów. Proszę ostrzedz dentystów".

— **Zguba.** 10 000 zł. zgubił dnia 24 b. m. w Krakowie przed godziną 9 rano, idąc ul. Pijarską do Banku hipotecznego pan Z., obywatel z Poznańskiego. Właściciel ofiaruje znalazcy 1000 zł. Zgubione pieniądze były w listach zastawnych gal. Towarzystwa kredytowego nr. 3775 i 3776.

— **Z „Gwiazdy".** W sobotę, dnia 3 października odbędzie się na dochód funduszu Stowarzyszenia „Gwiazda", w wielkiej sali wieczorek z tańcami przy kapeli wojskowej Zaproszenia nabywać można w biurze Stowarzyszenia, przy ul. Franciszkańskiej l. 7.

— **P. Feldman,** artysta sceny lwowskiej, urządza w Stanisławowie dnia 29 b. m. wieczór humorystyczny na dochód tamtejszego Tow. „Sokoła".

— **Ślub** p. Edwarda Baurowicza z panną Jadwigą Nowak, odbędzie się dziś, w sobotę d. 26 b m. o godz. 7 wieczorem w kościele św. Mikołaja.

— **Nędza emigrantów galicyjskich.** *Corriere di Gorizia* donosi: „Prawie codzień przybywają do Cormons wieśniacy galicyjscy, którzy nie znaleźli w Brazylii wymarzonego Eldorado i teraz rozczarowani powracają do ojczyzny. Wielu z nich potraciło dzieci, które zmarły na dalekim Zachodzie. Galicyanie odpoczywają po kilka dni w Cormons, poczem tamtejszy komisaryat policyi wyprawia ich w dalszą podróż do kraju".

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Paryżu, słynny swego czasu tenorzysta Duprez.

— **Z Obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 26 września godz. 10 rano 1896

Dnia	Godz.	Barometr * mm.	Temperatura °C.	Wiatr kierunek	Wiatr siła	Zachmurzenie nieba (0—10) **
25 9	2 połud	758 59	+13 2	SE	1	10
25/9	9 wiecz.	755 55	+ 8 6	E	1	10
26/9	7 rano	755·19	+ 8·4	W	1	10

Najwyższa temperatura od 12 w południe dnia 25 września do 7 rano dnia 26 września b. r była +13 8°C., najniższa +7·5°C

Opad deszczu wynosił 5·7 mm.

Barometr idzie w górę.

*) Podane stany barometru są zredukowane do poziomu morza i przy temperaturze 0°C. Chcąc oznaczyć stan barometru dla pewnej wysokości n metrów, należy w ogólności $\frac{n}{11}$ mm. odjąć.

**) 0 Pogodnie.

**) 10 całkiem zachmurzone

— **Pożar.** Dnia 21 b. m. zniszczył pożar w samo południe zabudowania gospodarskie na folwarku Suszczyn pod Mikulincami, własność hr. Pinińskiej. — Dzięki gorliwej pomocy uratowano pałac, oficyny i stajnie, ale wszystkie stodoły i sterty ze zbożem spłonęły. Szkoda bardzo znaczna.

— **Dziki.** Z Liczkowiec koło Horodnicy donoszą: Rano 21 b. m. wpadło do wsi Liczkowiec w Husiatyńskiem stado dzikich świń. Włościanie narobili hałasu i stado rozprószyli. Potem nastąpiło polowanie, ale bez broni palnej. Trwało może z godzinę, a rezultat okazał się zdumiewający; niejeden myśliwy mógłby go pozazdrościć. Pod kijami i kosami padło ośm sztuk, locha i siedm warchlaków. Odyniec zdołał umknąć w Miodobory. Nie obeszło się i bez wypadku; jednego z tych myśliwych uciął odyniec w nogę.

— **Z Frysztaka** nam piszą: W dniu 21 b. m. wręczyli reprezentanci gmin okręgu sądowego frysztackiego w powiecie jasielskim, Pawłowi księciu Sapieże, staroście jasielskiemu, adres pamiątkowy z okazyi włączenia tych gmin do świeżo utworzonego starostwa w Strzyżowie.

Paweł książę Sapieha na stanowisku c. k. starosty w Jaśle zyskał powszechną sympatyę i uznanie. Ozdobnie wykonany adres, opatrzony podpisami zwierzchności gminnych 34 gmin wręczyła ks. Sapieże deputacya pod przewodnictwem dr. Nattera, burmistrza m. Frysztaka. W skład deputacyi wchodzili między innymi: ks. Prusak, proboszcz i p. Michał Struszkiewicz, notaryusz z Frysztaka.

— **Do kraj. szpitala** św. Łazarza w Krakowie, przyjęto dnia 24 b. m. pięć osób z Nadwórny, pokąsanych przez psa wściekłego, celem leczenia sposobem ochronnym Pasteur'a przez prof dr. Bujwida.

— **Zamarzł** w tych dniach w górach alpejskich, w okolicy Insbruku, gdzie panowała śnieżyca, wieśniak imieniem Pechriggl, liczący lat 45. Wypadek szczególny śmierci z powodu zamarznięcia — we wrześniu

— **Krwawe starcie.** Do *Neue fr. Presse* donoszą z Warszawy, iż w miasteczku Datnówka w powiecie kowieńskim przyszło do krwawego starcia między chrześciańską, a żydowską ludnością. Napadano na domy i sklepy żydowskie. Dopiero interwencyi żandarmeryi powiodło się zajściom położyć kres. Wiele osób jest pokaleczonych. 70 uczestników w tych rozruchach aresztowano. — Wiadomość tę podajemy na odpowiedzialność dziennika wiedeńskiego. Zdaje nam się, iż w opisie zajścia jest wiele przesady, a w każdym razie zabarwiony on jest tendencyjnie przeciw ludności chrześciańskiej.

— **W Warszawie** rozpoczęła się onegdaj rozprawa sądowa w sprawie głośnego zabójstwa ś. p. Władysława Grajnerta. Oskarżony o czyn ten — popełniony w uniesieniu — Władysław Buchner, redaktor *Muchy*, pozostaje na wolnej stopie za kaucyą 5000 rubli. Do rozprawy wezwano 34 świadków; p. Buchnera broni adwokat przysięgły Pepłowski; jako cywilny powód, w imieniu ojca zmarłego, Józefa Grajnerta, który wytoczył akcyę o odszkodowanie w sumie 10.000 rubli, staje adwokat przysięgły Jan Radwański.

— **Katastrofa kolejowa.** Ze Stawropola telegrafują: Przedwczoraj na piątej wiorście od miasta, na płaszczyźnie spotkały się pociągi robocze. Sześć platform pogruchotanych, jedna uszkodzona. Zabitych sześciu ludzi, ranionych szesnastu, z tych siedmiu ciężko. Oba pociągi szły w jedną stronę. Przyczyną katastrofy było samowolne wstrzymanie pierwszego pociągu bez sygnału.

— **Poczta gołębia na Oceanie.** Mr. Lewit Beebe z Millville, w stanie New-Yorku, urzeczywistnia obecnie pomysł, na którym wkrótce zapewne dorobi się milionów: Urządzi on pocztę gołębią na Oceanie. We wszystkich miastach portowych, wzdłuż wybrzeży oceanu Atlantyckiego, pozakładał stacye gołębi pocztowych, z których jeden z krótkiemi wiadomościami o pasażerach, jest codziennie wypuszczany. Pomimo, iż na pełnem morzu nie ma żadnych znaków, jak gołębie winny kierować swój lot, instynkt prowadzi je zawsze do lądu i do właściwej stacyi. Gołębie są na rok wcześniej trenowane, lecz pełnią służbę dokładnie i sumiennie. Ich lot jest tak szybki, iż na przesłanie listu od pasażerów na Oceanie potrzeba dziesiątej części czasu tego w jakimby to zrobić można za pośrednictwem najszybszego parowca. Listy mogą być odbierane na stacyi, albo ztamtąd wyprawiane zwykłą pocztą. Co dzień podróżni, znajdujący się na pełnem morzu, mogą donosić swym bliskim na lądzie stałym o swem zdrowiu i o przebiegu podróży. Przytem ta poczta gołębia jest tak szybką, jak żadna inna. To praktyczne zastosowanie poczty gołębiej nie jest nowe, bo przed wynalazkiem telegrafu, za pośrednictwem gołębi pocztowych przesyłano wiadomości. Do tej pory jednak nigdy nie czyniono prób posługiwania się gołębiami na morzu.

— **Samobójstwo.** Z Buffalo w Ameryce donoszą, iż odebrał tam sobie życie przez otrucie Adam Starzyński, redaktor polskiego czasopisma *Górnik*, pochodzący z Krakowa.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. W przyszłym tygodniu wznowioną będzie dawno nie grana a znakomita tragedya Delavign'a p. t. „Ludwik XI." z p. Żelazowskim w roli tytułowej. Główną rolę kobiecą powierzono pannie Gottowt.

P. Henryk Jarecki powrócił z urlopu pod jego kierunkiem przygotowuje się wystawienie bardzo ładnej i melodyjnej operetki p. t. „Chichotka", barona Taunda, która w przeszłym roku dawaną była w wiedeńskim „Karlteatrze" z ogromnem powodzeniem.

Rozdano do nauki role z komedyi Schnitzlera p. t. „Miłostki", sztukę tę grywają w wiedeńskim „Burgteatrze".

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś, w sobotę po raz drugi „Pumpmajor", operetka w 3 aktach Juliusza Horsta i Leona Steina, muzyka Karola Neumana.

W niedzielę popołudniu o godz. 3 „Na Helikonie", prolog w 3 odsłonach K. Zalewskiego i „Rey z Nagłowic", komedya historyczna w 3 aktach Konstantego Majeranowskiego.

Wieczorem po raz trzeci „Pumpmajor", operetka w 3 aktach.

W poniedziałek po raz drugi „Syn", komedya w 4 aktach K. Zalewskiego.

We wtorek popołudniu o godz. 3 „Otello", tragedya w 5 aktach Shakespear'a, z p. Żelazowskim w roli tytułowej.

Wieczorem o godzinie pół do 8 „Cavaleria rusticana", opera Mascagni'ego. Występ p. Gustawa Jerzyny — i „Paziowie królowej Marysieńki", operetka w 2 aktach Pawła Dunieckiego, muzyka Stanisława Dunieckiego.

P. Roland-Sienkiewicz, tenor, Lwowianin, został na nadchodzący sezon zaangażowany do opery warszawskiej.

Michał Wołowski, napisał nową sztukę tendencyjną p. t: „Brzytwa". Grano ją w ostatnich dniach w Warszawie.

Z TEATRU

(„Syn“. komedya w 4 aktach Kazimierza Zalewskiego, przedstawiona po raz pierwszy na scenie lwowskiej dnia 25 września).

Walka o spadek i zabiegi testamentowe, wśród których chciwość ludzka przybiera nieraz potworne rozmiary, bywały niejednokrotnie i u nas i za granicą przedmiotem utworów scenicznych. I w ostatniej sztuce Zalewskiego walka ta, roznamiętniająca spadkobierców aż do podłości, sporo zabiera miejsca; nie wypełnia jednak całkowicie ram utworu, którego głównym punktem, skupiającym pod koniec całą uwagę widza i stanowiącym właściwą tezę, jest pytanie: czy syn nieprawy, porzucony w dzieciństwie przez bogatego ojca, uzna go w ostatniej chwili i zabierze jego miliony, czy też odrzuci prośby umierającego starca, w którym przed zgonem obudziło się ojcowskie serce, i wyrzeknie się spadku po nim, a pozostanie z tym, który był najczulszym opiekunem jego dzieciństwa i ojcem nie z krwi lecz z ducha. Co jest, słowem, silniejsze: czy to co zwykliśmy nazywać: bezwiednym głosem krwi, czy też owo przywiązanie, które opiera się na głębokiej wdzięczności, na szacunku, na całej przeszłości spędzonej razem a złożonej z najdroższych wspomnień dzieciństwa i młodości?

Zalewski w sztuce swojej odpowiada stanowczo: dla serc i umysłów szlachetnych ten drugi węzeł musi być silniejszym; rzeczywiste ojcowstwo, nie uświęcone, nie zatwierdzone spełnieniem obowiązków wychowawczych względem dziecka, nie może mieć dla tego dziecka znaczenia.

I oto w jaki sposób tezę tę uzasadnia:

Jan Koresz piękny i zacny młodzieniec, jest nieprawym synem bogatego pana, nazwiskiem Olkszycki, który, że był bogaty łatwo dla kochanki swej znalazł męża, niejakiego Koresza. Koresz w chwili ślubu był już śmiertelnie chory i nie doczekał narodzenia syna, a był na to tylko potrzebny, aby synowi temu dać swoje nazwisko. Pani Koreszowa, hojnie wyposażona przez Olkszyckiego, znalazła potem drugiego małżonka, Baluszyńskiego, który nieświadomie korzysta ze wspaniałomyślności dawnego kochanka żony a syna jej, Jana Koresza, wychowuje niezmiernie troskliwie, żyjąc zresztą w spokoju i dobrobycie, stworzonym przez Olkszyckiego.

I byłoby wszystko jak najlepiej do końca, gdyby nie to, że staremu Olkszyckiemu przyszło wreszcie umierać. Wtedy to obudzają się chciwe żądze spadkobierców; krocie starca, nie mającego prawych potomków ogromnie pachną zrujnowanym dalszym krewniaczkom, pasorzytom *par excellence*. Mamy tu całą galeryę „szubrawców“ z wyższego świata, jak Staś Dęboradzki, złoty młodzieniec, jak hr. Klaporzewski i jego żona Matylda, a dla równowagi sfer społecznych, typ łotra z warstw niższych Polkiewicza, rządcę Dęboradzkiego i żydka, faktora lichwiarskiego, Fischla. Wszyscy oni prześcigają się w znalezieniu środków, aby zdobyć milioniki Olkszyckiego, ale wyprzedza wszystkich w lisich podstępach hr. Matylda. Piękna, zalotna, przebiegła, używa z kolei wszystkich sposobów, jakie jej poddaje przewrotna jej natura, aby cel osiągnąć. Jako dalsza krewna spadkodawcy, głównem jej staraniem jest usunięcie najbliższego krewnego Stasia Dęboradzkiego, któryby wziął cały majątek w razie bezpotomnego zejścia spadkodawcy. Więc testament być musi, ale taki, by Klaporzewskim zapewniał najznaczniejsze legaty, uniwersalnym zaś spadkobiercą niech sobie będzie syn nieprawy, Koresz, którego wdziękami swymi i zalotnością usidlić już potrafiła i któryby w danym razie był niewątpliwie — wspaniałomyślnym dla niej. Uknuwszy plan taki sprowadza pod jakimś pretekstem całą rodzinę Baluszyńskich w sąsiedztwo wiejskiego dworu, w którym umiera Olkszycki i zręcznym manewrem stawia przed oczy zniedołężniałego starca dawną jego kochankę i syna jego — Koresza.

Scena ta niewątpliwie najbardziej efektowna i znakomicie napisana, daje nam w kilku silnych rysach poznać całą moralną istotę Olkszyckiego. To samolub, który przywykł kupować wszystko w życiu i teraz nawet, w ostatniej chwili przed śmiercią, czując się otoczonym zawiścią, chciwością i podłością Dęboradzkich i Klaporzewskich, chciałby kupić szczerą miłość syna za miliony i tą miłością opromienić ostatnie chwile gasnącego życia.... I jest przekonany, że kupi.... a kupując, zemści się zarazem na tych krewniaczkach, którzy go oblęgają, we własnem zaś sumieniu zyska poczucie, że nie żył marnie, że do tej czarnej nory zwanej grobem, której się lęka, nie zejdzie bez szczerego żalu syna, którego uczynił bogatym, niezależnym, szczęśliwym.... I w tem nawet uczuciu starca, które się budzi przed zgonem, jest więcej samolubstwa niż szlachetnych pierwiastków; dlatego też, pomimo grozy chwili, ten Olkszycki nie przestaje być niemal ohydnym! Silnie dramatycznem, lecz niemniej przykre w widzu obudzającem uczucie, jest owo postawienie szlachetnego młodzieńca, nieświadomego win matki, wobec umierającego jej kochanka, a swego ojca, który niedwuznacznie, brutalnemi słowami zdradza przed synem hańbę jego matki!

Koresz nie śmie jeszcze własnym uszom wierzyć, nie śmie matki potępić, nie śmie odepchnąć wyciągających się ku niemu drżących rąk konającego starca, który mu ofiaruje miliony a obudza w nim wstręt i litość zarazem.

Przychodzi rozstrzygnięciu w pomoc nowy podstęp Polkiewicza, który działając w obronie interesów mocodawcy swego Dęboradzkiego, a zarazem i w swoich własnych widokach, sprowadza na tę ostatnią chwilę zacnego Baluszyńskiego. Polkiewicz dobrodusznemu prostaczkowi, który lat tyle korzystał z dobrodziejstw opiekuna, jak mniemał, swej żony i przyjaciela pierwszego jej męża Koresza, otwiera oczy na źródło, z którego ta niby wspaniałomyślna opieka płynęła: On ten dobrobyt, w który opływał, ten spokój życia, a nawet szczęście rodzinne, zawdzięczał kochankowi swej żony!...

Baluszyński w porywie rozpaczy wpada do pokoju konającego Olkszyckiego, który nie tai już prawdy, a zwracając się do syna wzywa go, by pozostał przy nim, do końca, gdyż on jest jego ojcem prawdziwym! A wówczas młody Koresz odpycha stanowczo i ojca tego i jego miliony; woli ubóstwo i prostotę Baluszyńskiego, który mu był ojcem nie z krwi lecz z ducha.

W takiem oświetleniu, odpowiedź na postawione pytanie, nie mogła oczywiście być inną. Dawszy wszakże miliony Baluszyńskiemu, a uczyniwszy niedołężnym i nędznym Olkszyckiego, który wśród ubóstwa i niedoli pokutuje za winy dawne, gdzie będzie obowiązek syna z krwi? i za czyim głosem pójść on wtedy powinien, jeżeli szlachetny i dobry? A co wówczas stanie się z tezą sztuki wczorajszej?

Zdaniem mojem teza ta, ogólnie wzięta, mocno kwestyonowaną być może, to jednak nie ulega kwestyi, że Zalewski potrafił wydobyć z tego przedmiotu wiele scen nie tylko efektownych, ale pełnych dramatycznej siły, że niektóre typy, jak starego Olkszyckiego, Klaporzewskich i Polkiewicza drgają prawdą i życiem, że wreszcie stworzył utwór niepośledniej wartości scenicznej. Dyalog, jak zawsze, piękny, grzeszy jednak rozwlekłością zwłaszcza w pierwszym i połowie drugiego aktu. Sceny, w których Klaporzewscy, to znów Dęboradzki i Polkiewicz opowiadają o swoich planach i monologują bez końca, zręczny ołówek reżyserski mógłby skrócić z wielkim dla całości pożytkiem.

„Syna“ grano wczoraj bardzo poprawnie. Na szczególną wzmiankę zasługuje p. Chmieliński w roli starca Olkszyckiego; stworzył on typ, doskonały w każdym szczególe, stworzył postać, która na długo pozostanie w pamięci widzów i najzupełniej zasłużył na oklaski, którymi go kilkakrotnie wywoływano. Bardzo dobrze grała pani Stachowicz jako hr. Klaporzewska, chociaż postać jej i usposobienie, nie zupełnie nadają się do odtworzenia typu podstępnej, chytrej i zepsutej do gruntu kobiety. P. Ruszkowski był doskonałym jako Baluszyński; należy się też pochwała p. Kliszewskiemu w roli Dęboradzkiego, p. Hierowskiemu w roli hr. Klaporzewskiego, p. Feldmanowi w roli Polkiewicza i p. Walewskiemu jako Fischlowi. P. Wostrowski jako Koresz był nieco szablonowym. Wielkim nieprzyjacielem tego utalentowanego młodego artysty jest — maniera. Grozi mu ona ciągle, a niezwalczana pracą usilną i wyrabianiem samodzielności, może z czasem i talent pochłonąć. P. Nowacki epizodyczną rolę hr. Miedzowolskiego odegrał wcale nie źle; młody ten artysta posiada głos dobry, podatny i ruchy ma swobodne. Inni artyści w mniejszych rolach grali poprawnie, to też i całość była bez zarzutu. Wystawienie sztuki i reżyserya również na pełne zasługują uznanie.

Nic jednak bez ale: Jest w tym utworze kilka frazesów francuskich. Czy nie możnaby tak jakoś uczynić, aby były poprawnie wymawiane. Można bez szkody je wypuścić, ale skoro je zachowano, dlaczego nie strzeżono się takich n. p. rażących błędów: *Je suis en possésion de* **toutes** *mes moyens!* Wygląda to na śmieszną pretensyę mówienia językiem, którego się nie zna. Nie jest bynajmniej wstydem nie znać obcego języka, ale skoro się nim mówić chce, to już należy mówić przynajmniej poprawnie i wymawiać przynajmniej znośnie.

***

Żelazne Wrota.

W całym blasku zewnętrznej świetności, w obecności Najj. Pana oraz królów Rumunii i Serbii, dalej najwyższych dostojników państwowych Austro-Węgier i obu sąsiednich królestw: odbędzie się jutro w niedzielę uroczystość otwarcia Żelaznych Wrót. Oprócz zewnętrznego blasku pomnaża doniosłość uroczystości także ekonomiczne znaczenie nowej drogi wodnej. Od tej chwili bowiem Dunaj, największa po Wołdze rzeka Europy, stanie się spławną i dostępną dla wielkich nawet okrętów. Dla Austro-Węgier zaś będzie uroczystość ta tem ważniejszą, że w chwili otwarcia Żelaznych Wrót spełnione zostaje jedno z zadań, poruczonych Monarchii przez traktat berliński a zaznaczających jej posłannictwo i stanowisko na Wschodzie.

Wiadomo, że biorący swój początek w Czarnym lesie potężny strumień, w dolnym swym biegu, poniżej Belgradu, przeciska się na przestrzeni mniej więcej stu kilometrów przez transylwańskie Alpy, torując sobie wąskiem korytem drogę przez potężne złomy skał i sterczące w łożysku iglice. Najniebezpieczniejsze miejsce na tej, dla okrętów i w ogóle żeglugi bardzo trudnej lub wprost nieprzydatnej przestrzeni, tworzą t. zw. Żelazne Wrota. O uregulowanie tej części rzeki kusili się już w pierwszych wiekach doby chrześcijańskiej Rzymianie; dziś jeszcze widać tu (za Tysowicą) szczątki drogi, a raczej olbrzymiej galeryi, którą cesarz Trajan wystawił na słupach, horyzontalnie wbitych w ścianę brzegu; dziś jeszcze widać (przy Ogrodinie) sławną tablicę Trajana, umieszczoną na pamiątkę wyprawy przeciw Dakom (r. 105). Z napisu jej można jeszcze odczytać: IMP. CAES. D. NERVAE FILIUS. NERVA. TRAIANUS. GERM. PONT. MA...“ Dwa geniuszki na tarasie wzgórza unoszą tablicę, po bokach stoją delfiny, ogonami swymi tworząc sklepienie. Nad tablicą dzisiaj orzeł węgierski.

W obecnem stuleciu, pierwszy plan do regulacyi katarakty Dunaju wyszedł w r. 1834 od węgierskiego inżyniera Pawła Vasarhelyi w skutek inicyatywy węgierskiego męża stanu Stefana Szechenyi'ego. Na nim oparły się wszystkie późniejsze. Polityczne stosunki w państwach, położonych nad Dunajem, przeszkadzały jednak aż do najnowszych czasów przeprowadzeniu przedsiębiorstwa, które siłą rzeczy musiało oprzeć się na współdziałaniu wszystkich interesowanych czynników — a w skutek tego w 20 lat po poprzednim przedłożony projekt inżynierów Wexa i Meusburgera, oraz plany wypracowane w r. 1871 i 1874 przez rządy austro-węgierski i turecki, pozostały niewykonane.

Zasadniczą zmianę spowodowała wojna rossyjsko-turecka i traktat berliński, mocą którego w r. 1878 wykonanie prac regulacyjnych zostało powierzone Austro-Węgrom z tym dodatkiem, że inne państwa nadbrzeżne przedsiębiorstwu mają poczynić wszystkie możliwe ułatwienia oraz przyznać wyłączne prawo poboru ceł.

Węgry przyjęły na siebie wykonanie tego zobowiązania i poleciły w r. 1879 międzynarodowej komisyi wypracować opinię o rozmaitych planach regulacyi. — Przeprowadzenie przedsiębiorstwa wymagało tak znacznych prac wstępnych, że 10 lat minęło, zanim można było przystąpić do właściwej roboty. W r. 1888 uchwalono wreszcie ustawę przeznaczającą 9 milj. zł. na wykonanie robót około Żelaznych Wrót, a w r. 1890 w d. 15 grudnia podjęto prace wśród wielkich uroczystości. Wykonanie budowy kanału powierzono konsorcyum, utworzonemu z berlińskiego Towarzystwa dyskontowego, brunszwickiej fabryki maszyn G. Luthera i węgierskiego inżyniera J. Haydn. Wśród rozlicznych zaś przeszkód w żegludze na Dunaju, które spotykało się na stukilometrowej przestrzeni od Mołdowy do Turn Severin a które usunięto teraz przy pomocy ogromnych, w skalistem dnie rzeki wykutych kanałów, przez uprzątnięcie niezliczonych skał i usypanie grobli: Żelazne Wrota zajmują najwybitniejsze miejsce nie ze względu na swą długość czy rozmiary, lecz z powodu niebezpieczeństwa, jakiem żegludze zagrażały. Żełazne Wrota znajdują się o 9 kilometrów poniżej Orsowy, 3 kilometry za granicą Węgier, w miejscu, gdzie Dunaj wśród prześlicznej okolicy, płynąc między brzegiem rumuńskim a serbskim przebija ścianę Alp transylwańskich. Tworzy Żelazne Wrota pewna liczba grup skalnych, już nawet przy średnim stanie wody wystających wysoko po nad ich powierzchnię, tudzież ławica skalna, przecinająca Dunaj w kierunku ukośnym. Ta ławica, nazywana „prigrada“ (przegroda) długa na 1000 metrów, ma szerokości 250 metrów a utworzona jest z wapieńców jurajskich. Środkowa jej część długości 500 metrów, wznosi się po nad wodę jako jednolity blok skalny na blisko 3 metry. Przed ukończeniem robót regulacyjnych główny prąd wody, a zatem także główny szlak dla żeglugi, odwracał się od prawego (serbskiego) brzegu i kierując się na lewo przeciskał się między „prigradą“ a brzegiem rumuńskim. Szybkość prądu wynosiła tu 11 do 16 kilometrów na godzinę a głębokość przy niskim stanie wody zaledwie 30 centm. Przebywszy tę przeszkodę prąd przerzucał się przy niskim stanie wody napowrót ku brzegowi serbskiemu a przy średnim i wysokim na środek rzeki.

Oprócz skał, iglic i ławic skalnych oraz rwącego prądu, utrudniała żeglugę przy Żelaznych Wrotach jeszcze także bardzo nierównomierna głębokość. Płytkie brody przegradzały co chwila przepaście na 80 do 95 metrów głębokości, powodując wiry i prądy przeciwne, odwracające statki od ich właściwego kierunku. Wszystkie te przeszkody kończą się dopiero na południe od „Prigrady“, koło serbskiej wsi Szyp, gdzie rzeka odzyskuje napowrót spokojny bieg, bez przeszkód, w szerokiem łożysku o znacznem pogłębieniu.

Otóż w celu pokonania tej przeszkody wybudowano od strony serbskiej kanał długości dwóch kilometrów, szerokości u spodu 72 metrów a 3 metrach głębokości. Kanał ten otaczają dwie ogromne groble, których szczyty sięgają 60 centm. po nad najwyższy, jaki dotychczas zauważono, stan wody Dunaju. Lewa grobla w Dunaju ma 1900 metrów długości, prawa 2900 metrów. Miejsce pomiędzy prawą groblą a brzegiem serbskim zasypano odłamami wysadzanych skał i kamieni — musiano zaś dla budowy tego kanału wysadzić 380.000 kubicznych metrów skały. Olbrzymię tę pracę wykonano w stosunkowo krótkim czasie, bo w półczwarta roku. Dodać wypada, że szerokość kanału Żelaznych Wrót jest zupełnie ta sama, jak kanału łączącego Morze niemieckie z bałtyckiem — tylko głębokość jest znacznie mniejsza (3 metry zamiast 9 m.), lecz dla okrętów handlowych zupełnie wystarczająca.

Oprócz kanału Żelaznych Wrót, regulacya, obejmując całą przestrzeń od miejscowości i wyspy Mołdawy, głośnej z powieści Maurycego Jokaja (Człowiek złota) aż do Turn Severin, musiała pokonać rozliczne inne przeszkody, jak n. p. katarakty koło miejscowości: Stenka, Kozla Dojke (naprzeciw są pamiątkowe tablice Domicyana, Tyberyusza i Wespazyana), Izlas Tachtalia, Greben, Swinica, Jucz a potem dopiero koło Orsowy: właściwe Żelazne Wrota. Przy całej regulacyi trzeba było usunąć 700.000 kubicznych metrów skały a 1,150.000 kub. m. gruzów kamiennych, których użyto do usypania 9·5 kilometrów grobli i wyłożenia 15 kilometrów kanału w łożysku Dunaju. Koło Orsowy ma być zbudowana znaczniejsza przystań dla statków rzecznych.

Regulacya Dunaju ma wielką doniosłość ekonomiczną. Dzięki istniejącym już kanałom (kanał Dunaj-Men) oraz projektowanym (Dunaj-Odra, Dunaj-Wisła, Dunaj-Elba, Dunaj-Ren i i.) tworzyć będzie teraz Dunaj część nieprzerwanej drogi wodnej od Czarnego morza, przez półwysp Bałkański, pomiędzy Rumunią i Serbią przez Węgry i Austryę potem Niemcy i Królestwo Polskie do morza Niemieckiego i Bałtyckiego. Lecz także i doniosłości politycznej niepodobna regulacyi tej odmówić. Austro-Węgry mogą swą pokojową misyę na półwyspie Bałkańskim, misyę udzielania ochrony tamtejszym narodom, spełniać w całej pełni wówczas tylko, gdy troskliwie czuwają nad przyrodzoną tętnicą, nad wspaniałym strumieniem Dunaju oraz należycie korzystają z niego dla swych kulturnych interesów. — Oba brzegi Dunaju są pełne historycznych wspomnień i historycznych miejscowości.

Program uroczystości przy otwarciu kanału jest następujący: Pociąg dworski, wiozący Najj. Pana przybędzie do Orsovy dzisiaj o godzinie 3 po południu. Na dworcu powitają Monarchę wspólni, oraz austryaccy i węgierscy PP. Ministrowie, inni dostojnicy i osobistości urzędowe. Po przemowie starszego żupana do Najj. Pana odjedzie Monarcha powozem do budynku kr. węg. urzędu leśnego, gdzie odbędzie się przyjęcie. Następnie uda się Najjaśniejszy Pan na pokład parowca „Franciszek Józef I,“ gdzie zamieszka. Jutro dnia 27 b. m. o godzinie 8 rano przybędzie Najj. Pan na dworzec w Orsovie, gdzie przedtem zbiorą się wszystkie osobistości oficyalne, które tam były w chwili przyjazdu Monarchy. W dwadzieścia minut później przybędzie pociągiem z Belgradu król Aleksander serbski a o godzinie 8 minut 35 pociąg dworski króla rumuńskiego. O godzinie 8 minut 50 Najj. Pan, obaj królowie, Najd. Arcyksiążęta i inni uczestnicy uroczystości odjadą do przystani parowców poniżej Orsovy. Najj Pan ze Swymi królewskimi gośćmi, Najd. Arcyksiążęta, ambasadorowie mocarstw i dygnitarze państwowi na pokładzie wspomnianego parowca „Franciszek Józef I.“ pojadą do kanału Żelaznych Wrót; inni uczestnicy uroczystości podążą na osobnych parowcach. Odjazd okrętu Najj. Pana nastąpi o godzinie 10 przedpołudniem. U wstępu do kanału statek, poprzedzający okręt Monarchy, zatrzyma się i powróci, poczem „Franciszek Józef I.“ przetnie swym dziobem zdobną w girlandy linę, zamykającą kanał i parowiec Najj. Pana pierwszy wpłynie do kanału. Biskup poświęci kanał, a Najj Pan ogłosi kanał jako otwarty i wypowie krótki toast. Węgierski minister handlu poda trzem Monarchom napełnione szampanem złote roztruchany. Na końcu kanału parowiec zawróci i w górę rzeki popłynie aż do końca cieśniny Kazanu, co trwać będzie trzy godziny. O godz. 11 odbędzie się na pokładzie śniadanie a o godz. 2 powrót do Orsowy. Następnie Najj. Pan wyjedzie pociągiem dworskim koleją żelazną z Orsowy do Mehadii (Herkulesbad), gdzie o godz. 6 popołudniu w paradnym pałacu kąpielowym odbędzie się obiad dworski. Głośno to zdrojowisko, jak można sądzić z napisów, odkrył już cesarz Trajan na drugiej wyprawie przeciwko Dakom.

Potem poszło w zapomnienie i dopiero w r. 1736 za panowania Ces. Karola VI. generał Hamilton odkrył ponownie siarczane tereny Mehadii, które kosztem Dworu niebawem stały się pierwszorzędnym zakładem kąpielowym o wykwintnych gmachach i starannie utrzymywanych chodnikach. O godz. 9 nastąpi odjazd Monarchów.

Orsowa i „Łaźnie Herkulesa“ są na przyjęcie Najj. Pana i niezwykłych gości wspaniale ubrane festonami i chorągwiami.

Z Izby sądowej.

Lwów, 25 września.

(Malwersacya i podpalenie).

Dnia 23 lipca 1894 r. pomiędzy 6 a 7 godziną zrana wybuchł we Lwowie w wojskowym magazynie owsa i słomy w ogrodzie Jabłonowskich pożar, który mimo natychmiastowej energicznej akcyi ratunkowej szerzył się z taką gwałtownością, iż trzy baraki nr. 15, 16 i 20 padły pastwą płomieni. Wkrótce potem uwięziono c. k. oficyała prowiantury wojskowej, Rudolfa Fuchsa, któremu powierzony był nadzór nad magazynami, oraz manipulacya odbioru i wydawania owsa i słomy pod zarzutem zbrodni podpalenia, celem zatarcia śladów licznych, systematycznie popełnianych malwersacyj.

W pierwszych dniach sierpnia przedsięwziął intendent wojskowy p. Kociuba w asystencyi wydelegowanej komisyi szkontrum, które wykazało brak 34.500 metr. cent. siana, 94.911 klg. owsa i 2537 sztuk worków, przez co skarb wojskowy poniósł szkodę w kwocie 29.683 zł., do czego jeszcze doliczyć należy wartość spalonych baraków, oraz wypłacane robotnikom wynagrodzenie za czynności przy ratowaniu w kwocie 16.182 zł., tak, iż szkoda, jaką skarb wojskowy przez pożar ten poniósł, wynosi poważną sumę 45.685 zł. Intendent wojskowy wyraził przytem przekonanie, że ogień został podłożony i że przed pożarem odbywały się karygodne manipulacye owsem skarbowym. Głównym odbiorcą miał być Ignacy Rosner we Lwowie.

W toku dochodzeń, przeprowadzonych w tutejszym sądzie krajowym, przesłuchiwano robotników, zatrudnionych we wspomnianych barakach przy wyładowaniu i składaniu owsa, jako świadków dla zbadania stanu sprawy, co do możliwych malwersacyj i powstania ognia. Obecnie wszystkich przesłuchanych pociągnęła prokuratorya Państwa do odpowiedzialności, zarzucając im oszustwo, popełnione przez złożenie w sądzie fałszywych zeznań lub namawianie do nich. Oskarżonych jest dziesięciu, a mianowicie: 1. Filip Noga, lat 38, zarobnik; 2. Jan Barth, lat 39, zarobnik; 3. Sofron Kostewka, lat 38, dozorca domu; 4. Piotr Ważny, lat 45, zarobnik; 5. Bazyli Zaromba, lat 34, zarobnik; 6. Michał Reich, lat 34 zarobnik; 7. Piotr Hawryk, lat 39 robotnik; 8. Mateusz Hasiów, lat 30, robotnik; 9. Ignacy Rosner, lat 29, liwerant wojskowy; 10. Selman Pariser, lat 44, ekspedytor.

Rozprawa potrwa kilka dni. Przewodniczy radca p. Chyliński w asystencyi radców pp.: Heyderera i Franka, oskarża zastępca prokuratora p. Kiljan, bronią: radca dr. Edward Sumper, dr. Bund, dr. Bruckman, dr. Grek i p. Domiczek.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Bank angielski podwyższył po 14-dniowej pauzie stopę procentową znowu o pół procentu t. j. z $2^1/_2$ na 3 procent. Podwyższenie to motywuje silnym odpływem złota.

OSTATNIA POCZTA

C. k. Prezydyum Namiestnictwa, na podstawie art. III. ustawy z dnia 23 maja 1896 l. 32 Dz. u. kr. rozpisało wybór uzupełniający dwóch posłów na Sejm krajowy z okręgów wyborczych m. Lwowa na dzień 30 października r. b.

O bliższych postanowieniach co do godziny i lokalu, w którym wybór odbyć się ma, będą uprawnieni do głosowania powiadomieni kartami legitymacyjnemi, które będą im we właściwym czasie doręczone.

Wybór uzupełniający posła na Sejm krajowy z okręgu wyborczego gmin wiejskich powiatu sanockiego, rozpisało Prezydyum c. k. Namiestnictwa na dzień 30 października b. r.

Urodzona we czwartek Córeczka Najd. Arcyksięstwa Franciszka Salwatora i Maryi Waleryi jest czwartem z rzędu Ich dzieckiem. Najd. Arcyksiężna Marya Walerya, licząca obecnie rok 29 życia, poślubiona została Najd. Arcyksięciu Franciszkowi Salwatorowi w dniu 31 lipca 1890 r. Dzieci z tego Małżeństwa są następujące: Najd. Arcyksiężniczka Elżbieta Franciszka, urodzona 27 stycznia 1892; Najd. Arcyksiążę Franciszek Karol Salwator, urodz. 17 lutego 1893; Najd. Arcyksiążę Hubert Salwator, ur. 30 kwietnia 1894, — wreszcie Najd. Arcyksiężniczka, która urodziła się dnia 24 b. m. i jest najmłodszą Wnuczką Najj. Pana.

Z Cetynii telegrafują do *Fremdenblattu*, że Najd. Arcyksiążę Leopold Salwator bawił tam przez kilka dni *incognito* pod nazwiskiem kapitana Vives z Palmy. Turyści poznali Najd. Arcyksięcia i witali z największą czcią. Najd. Arcyksiążę czynił liczne zdjęcia fotograficzne w Cetynii i okolicy.

Pan Prezydent Ministrów hr. Badeni oraz wszyscy członkowie gabinetu z wyjątkiem PP. Ministrów hr. Ledebura i dr. Rittnera, wyjechali wczoraj z Wiednia do Orsowy na uroczystość otwarcia Żelaznych Wrót.

P. Minister skarbu dr. Biliński i węgierski minister skarbu Lukacs powrócą w poniedziałek po uroczystościach otwarcia Żelaznych Wrót do Budapesztu, aby odbyć naradę o niektórych sprawach bieżących swego wydziału. Według informacyj *Pester Lloyda* chodzić tu będzie głównie o ustalenie stanowiska obu Rządów względem ostatniej noty Banku austro-węgierskiego. Wyrównanie różnicy w zapatrywaniach ma odbywać się na przyszłość — wskutek postanowienia PP. Ministrów — nie w drodze pisemnej lecz w ustnych konferencyach przy udziale reprezentantów Banku.

Z Budapesztu donoszą, że komisyi skarbowej Izby posłów Sejmu węgierskiego dep. Hegedüs przedłożył opracowany na podstawie uchwał komisyi referat o budżecie na rok 1897. Komisya przyjęła referat i upoważniła deput. Hegedüsa, aby przedłożył go Izbie posłów na jej posiedzeniu w d. 1 października.

Niektóre dzienniki berlińskie donoszą z Petersburga, iż rząd rossyjski zamierza znieść deportacyę na Sybir w drodze administracyjnej. W rossyjskiem ministerstwie sprawiedliwości opracowano już podobno odpowiedni projekt, który przedłożony będzie carowi do zatwierdzenia.

Dzienniki petersburskie powtarzają następujący komunikat *Norda*: „Wiadomość podana przez włoskie gazety i depesze telegraficzne, jakoby negus Abisynii, Menelik, wybrał cara rossyjskiego na pośrednika w sporze pomiędzy Abisynią a Włochami, pozbawiona jest wszelkiej podstawy. Jakkolwiek car szczerze interesuje się sprawą przywrócenia pokoju pomiędzy Abisynią a Włochami, oraz dobrych stosunków sąsiedzkich pomiędzy Abisynią a kolonią erytrejską, nie będzie jednak na drodze urzędowej interweniował w tych sprawach. W ostatecznym wypadku car doradzać będzie Abisynyi i Włochom umiarkowanie, jeśli państwa te udadzą się po radę“.

Wedle ateńskiego dziennika *Asty*, niebezpieczny stan zdrowia księcia Jerzego Cumberland, bratanka króla greckiego Jerzego, zniewoli króla do udania się z Kopenhagi nie do Paryża, ale wprost do Gmunden.

Kredyt, jaki ma być przyznany francuskiemu ministerstwu na koszta przyjęcia cara w Paryżu, ma wynosić pięć milionów franków. — Z tego milion ma być przeznaczony na wielki przegląd wojska w Châlons. Ponieważ obecnie są ferye parlamentarne, kredyt więc ma zawotować rada stanu, a odpowiedni dekret ogłoszony zostanie dopiero po wyjeździe carstwa z Paryża. Do budżetu wstawiona zostanie ta kwota, jako wydatek nadzwyczajny tytułem „kosztów przyjęcia osób panujących“.

Figaro stwierdza, iż uroczystości na cześć cara rossyjskiego będą miały jedynie oficyalny charakter, i że na inicyatywę prywatną miejsca wcale nie będzie. Dlatego też nie dadzą się wykonać wszelkie zamiary złożenia carowi jakiegokolwiek daru. Subskrypcye zatem, urządzone przez dzienniki i różne korporacye, muszą być zaniechane.

Dzienniki zaznaczają tę okoliczność, że parlamentowi nie wyznaczono urzędowego udziału w przyjęciu cara i carowej. *Jour* protestuje przeciwko temu, iż Brisson i Loubet mieli być zaproszeni podczas obecności cara na obiad do pałacu Elizejskiego, jedynie jako wybitne osobistości prywatne, a nie jako przedstawiciele Izb. *Jour. des Débats* odpowiada na to, że nie parlament, lecz rząd ma reprezentować Francyę na zewnątrz.

Gladstone nie ustaje w swojej namiętnej walce przeciw sułtanowi. Po liście ogłoszonym w *Figarze*, zabrał on głos w Liverpoolu, na wielkim meetingu, gdzie na jego wniosek przyjęto przytoczone wczoraj w telegramach rezolucye zwrócone przeciw Turcyi. Naturalnie uchwały wiecu wywołały żywą w prasie dyskusyę, a dzienniki omawiają propozycye, poczynione przez Gladstona w sprawie armeńskiej. *Times* pisze: Żaden rozważny polityk nie może przyjąć projektu, by ustrój Turcyi zmieniać przymusowymi środkami. *Daily News* oświadczają, że odwołanie ambasadora składa odpowiedzialność za rzezie na te mocarstwa, które nie pójdą za tym przykładem. Jestto jedyna droga zgodna z międzynarodowym honorem. *Standard* zapytuje, jakie korzyści uzyska Anglia w Turcyi lub Armenii przez odwołanie ambasadora, dopóki inne mocarstwa nie pójdą za tym przykładem. *Daily Telegraph* pisze w tym samym duchu i donosi, że tureckie poselstwo przesłało wczoraj Porcie cały tekst mowy Gladstone'a.

Rząd angielski postanowił nie żądać wydania Kearneya i Hainesa od rządu holenderskiego, ponieważ przestępstwa, o jakie Kearney i Haines są obwinieni, nie są wyszczególnione w angielsko-holenderskim układzie co do wzajemnego wydawania przestępców. Natomiast od rządu francuskiego zażądano wydania Tynana.

Daily Chronicle donosi z Nowego Jorku: Gdy kandydat na prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej, Bryan, rozpoczął przedwczoraj mowę na zgromadzeniu ludowem w Newhaven (Connecticut), gdzie się zebrało około 13.000 osób, przerwali mu studenci Uniwersytetu i zmusili go wreszcie nieustannymi hałasami do zaniechania dalszej mowy.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 26 września. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan zamianował docenta prywatnego Leona Wachholza nadzwyczajnym profesorem medycyny sądowej na uniwersytecie w Krakowie; profesora szkoły realnej w Stanisławowie Michała Rembacza, dyrektorem państwowej szkoły realnej w Tarnopolu.

Na podstawie rozporządzenia ministeryalnego została lokalna komisya podatkowa w Krakowie przekształcona na administracyę podatków.

Również na podstawie rozporządzenia ministeryalnego gminy Busk i Kamionka strumiłowa wliczone zostały do szóstej klasy czynszowej taryfy wojskowej.

Wiedeń, 26 września. Wczoraj wieczorem o godzinie pół do 9 wyjechał Najj. Pan z Wiednia na uroczystość otwarcia Żelaznej Bramy. W otoczeniu Monarchy znajduje się P. Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski, szef sztabu generalnego br. Beck, obaj generalni adjutanci generał hr. Paar i generał Bolfrass.

Wiedeń, 26 września. Najd. Cesarzewiczowa-Wdowa Stefania wyjechała wczoraj wieczorem do Darmstadu w celu odwiedzenia wielko książęcej rodziny hesskiej.

Wiedeń, 26 września. W ciągu dnia wczorajszego wyjechali na uroczyste otwarcie Żelaznej Bramy: P. Minister wojny gen. Krieghammer, P. Prezydent Ministrów Kazimierz hr. Badeni, PP. Ministrowie br. Gautsch, hr. Gleispach, dr. Biliński, hr. Welsersheimb, br. Glanz, Guttenberg, prezydent Izby deputowanych bar. Chlumecky, wielu członków Izby Panów i Izby deputowanych, dr. Zdzisław Marchwicki, wielu wysokich dostojników, ambasador francuski Lozé, były ambasador angielski Monson, ambasador włoski hr. Nigra, radca ambasady rossyjskiej hr. Benkendorff, ambasador niemiecki hr. Eulenburg, poseł serbski Simic i br. Ghika poseł rumuński.

Wiedeń, 26 września. Wspólny Minister finansów Kallay wyjechał do Orsowy.

Praga, 26 września. Strejkujący robotnicy warstatów Towarzystwa kolei państwowych odbyli zgromadzenie, które większością ($^4/_5$) głosów uchwaliło podtrzymywać zmowę nadal.

Celowiec, 26 września. Wczoraj odbyły się wybory do Sejmu krajowego z kuryi miast. Wybrano ośmiu posłów z niemieckiego stronnictwa ludowego, czterech niemiecko-liberalnych. Z 12 wybranych posłów miejskich dziewięciu posiadało już poprzednio mandaty, trzech zaś jest nowowybranych.

Budapeszt, 26 września. Międzynarodowa parlamentarna konferencya pokojowa przyjęła rezolucyę Berzeviczy'ego w przedmiocie środków, jakie należy podjąć w celu przeprowadzenia dążeń konferencyi pokojowej. Uchwalono również poprawkę, zaproponowaną przez grono delegatów angielskich, tej treści, że poleca się komisyi specyalnej, ażeby weszła w porozumienie z rządami w przedmiocie wykonania uchwał konferencyi brukselskiej co do urządzenia stałego międzynarodowego sądu rozjemczego.

Oznaczenie miejsca następnego zjazdu konferencyi pozostawiono członkom biura konferencyi, które ma się w tej mierze porozumieć z biurem kongresu pokojowego.

Po zwykłych przemówieniach dziękczynnych konferencyę zamknięto.

Budapeszt, 25 września. Prezes ministrów węgierskich wraz z ministrami, członkami deputacyj Izby magnatów i Izby posłów oraz zaproszonymi gośćmi wyjechali wczoraj osobnymi pociągami do Orsowy.

Orsowa, 26 września. Miasto uroczyście przystrojone. Przybyli już licznie zaproszeni goście, ministrowie węgierscy, deputacya Rady państwa i inni. Publiczność zbiera się tłumnie na ulicach, oczekując przyjazdu Najj. Pana, który nastąpi o godzinie 3 popołudniu (Porównaj artykuł: „Zelazne Wrota“).

Bukareszt, 26 września. Miasto przygotowuje Najjaśniejszemu Cesarzowi Franciszkowi Józefowi wspaniałe przyjęcie. Przystrojono ulice i domy, wzniesiono trybuny, rozpoczęto już przygotowania do iluminacyi.

Konstantynopol, 26 września. Według nadeszłych do Wysokiej Porty wiadomości z wilajetu Var, zaszło tam drobne starcie między wojskiem tureckiem a Armeńczykami, którzy uciekli w góry. Straty z obu stron małe.

Konstantynopol 26 września. Wczoraj pisemnie potwierdzili ambasadorowie Porcie, że otrzymali zawiadomienie o nominacyi Berowicza-baszy na generalnego gubernatora Krety.

Minister spraw zagranicznych Wukowicz wręczył sułtanowi pismo księcia czarnogórskiego, w którem książę zawiadamia, że podróż jego do Konstantynopola nastąpi dopiero po uroczystości zaślubin księżniczki Heleny.

Od czterech dni odbywają się codziennie nadzwyczajne posiedzenia Rady ministrów, na których omawiane są sprawy armeńskie i finansowe.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 26 września 1896 r. godz. 2 minut —. Alpejskie Towarzystwo górnicze 86·—, Węgierskie akcye kredytowe 399·50, Akcye anglo-austryackie 155 —, Akcye banku Union 297·—, Akcye kolei południowej 101·50, Losy tureckie 48·75, Akcye kolei państwowej 360 75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 280·—, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97·—, Akcye tytoniowe 159·—, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·10, Akcye kolei Elbetal 280 50, Akcye banku dla krajów koronnych 250 75, 4-procentowa węgierska renta złota 122·10, Akcye banku związkowego 264·—, Rubel papierowy 1·28·—, Węgierska renta papierowa 99·05, Kredytowe ziemskie 452 —, Kredyty 368·—, Rimamurania 243·50. Usposobienie słabe.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1896.
(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Z Berlina	5·10	1·30	—	8·55	6·55	9·30	—
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	5·10	1·30	8·45	8·55	6·55	9·30	—
Z Warszawy	5·10	—	—	8·55	—	9·30	—
Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów (†od 1/6 do 30/9 wł.) (*od 25/6 do 15/9 wł.)	*5·10	—	—	†8·55	6·55	—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Rzeszów	5·10	—	—	—	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Przemyśl	—	—	8·45	8·55	—	9·30	—
Z Mszany dolnej przez Tarnów, Rozwadowa i Nadbrzezia przez Dembicę	—	—	—	—	6·55	—	—
Z Chabówki przez Tarnów	5·10	1·30	—	—	—	—	—
Z Chabówki przez Rzeszów	5·10	1·30	—	—	—	—	—
Z Chabówki przez Przemyśl	—	1·30	—	8·55	—	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	—	1·30	8·45	—	—	9·30	—
Z Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka przez Przemyśl	—	1·30	8·45	8·55	—	9·30	—
Z Mezö-Laborcz i Pesztu przez Przemyśl	—	—	8.45	8·55	—	9·30	—
Z Ławocznego, Pesztu, Miskolcza, Munkacza	—	—	—	8·00	—	—	12·10
Z Hrebenowa (tylko od 10/7 do 31/8 wł.)	—	—	—	1·51	—	—	—
Ze Skolego i Stryja (*ze Skolego tylko od 1 maja do 30 września)	—	—	—	8·00	1·51	*10·10	12·10
Ze Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	8·00	1·51	—	12·10
Z Chyrowa przez Stryj	—	—	—	8·00	1·51	10·10	—
Ze Suczawy, Husiatyna, Körösmezö, Słobody rung., Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jass	—	—	9·55	—	—	—	—
Ze Suczawy, Czortkowa, Körösmezö, Kałusza, Sopowa, Bukaresztu i Jass	—	—	—	—	2 01	—	—
Ze Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), Peczeniżyna	—	—	—	—	—	6·19	—
Ze Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Czudyna (każdego poniedziałku), Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jas	—	—	—	7·28	—	—	—
Ze Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską	—	—	—	8·15	—	5·45	—
Z Bełzca	—	—	—	—	—	5·45	—
Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec Lwów-Podzamcze)	—	2·18	9·50	7·42	4·45	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec główny)	—	2·34	10·05	8·05	5·10	—	—
Z Brzuchowic (od 1/5 do 25/6 i od 15/8 do 9/9 włącznie)	—	—	—	—	2.56	8.03	—
Z Brzuchowic (od 26/6 do 14/8 włącznie)	—	—	—	—	—	8·26	—
Z Janowa (*przez cały rok, †) tylko od 16/6 do 31/8 włącznie)	—	—	—	*7·50	†5·28	†8·54	—
Z Janowa (tylko od 1/5 do 15/6 i od 1/9 do 30/4 włącznie)	—	—	—	—	1·1[illegible]	7·48	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina	8·40	2·50	11·00	4·40	9·55	6·45	—
Do Warszawy	8·40	—	11·00	4·40	—	6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (*tylko od 1/6 do 30/9 włącznie)	8·40	—	11·00	4·40	—	*6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Rzeszów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Muszyny-Krynicy przez Przemyśl	—	—	—	—	—	6·45	—
Do Rozwadowa i Nadbrzezia	8·40	—	11·00	4·40	—	—	—
Do Chabówki przez Tarnów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Chabówki przez Rzeszów	—	—	11·00	—	9·55	—	—
Do Chabówki przez Przemyśl	—	—	—	—	9·55	6·45	—
Do Rawy ruskiej przez Jarosław	—	2·50	—	4·40	—	—	—
Do Chyrowa, Sanoka, Iwonicza, Rymanowa przez Przemyśl	—	—	—	4·40	9·55	6·45	—
Do Mezö-Laborcz i Pesztu przez Przemyśl	—	—	—	4·40	—	6·45	—
Do Ławocznego, Munkacza, Miskolcza, Pesztu przez Stryj	—	—	—	5·22	—	7·22	—
Do Hrebenowa (tylko od 10/7 do 31/8 włącznie) przez Stryj	—	—	—	—	9·35	—	—
Do Skolego i Stryja (*do Skolego od 1/5 do 30/9 włącznie)	—	—	—	5·22	9·35	*3·05	7·22
Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	—	—	9·35	7·22	—
Do Chyrowa przez Stryj	—	—	—	5·22	—	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Körösmezö, Kołomyi-nadw. przdm., Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu	6·10	—	—	—	—	—	—
Do Suczawy, Peczeniżyna, Czudyna i Berhomethu (każdego poniedziałku), Radowiec	—	—	—	—	10·25	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Czortkowa, Kałusza, Körösmezö, Kimpolungu	—	—	—	—	2·45	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Kałusza, Peczeniżyna, Nowosielicy, Radowiec	—	—	—	—	—	—	10·15
Do Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	9·15	—	7·05	—
Do Bełzca	—	—	—	9·15	—	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca Lwów-Podzamcze)	6·14	2·25	—	9.48	—	—	11·12
Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca głównego)	6·00	2·11	—	9·30	—	—	10·45
Do Zimnej-Wody (od 1/6 do 6/9 wł. codziennie)	—	—	—	—	3.29	—	—
Do Brzuchowic (od 1/5 do 6/9 wł. w niedziele i święta)	—	—	—	—	1·20	—	—
Do Brzuchowic (od 1/5 do 6/9 wł. w dnie powszednie i niedziele)	—	—	—	—	3·20	—	—
Do Janowa (od 1/5 do 15/6 i 1/9 do 30/4 wł., codziennie)	—	—	—	9·45	3·00	8·55	—
Do Janowa od 16/6 do 31/8 włącznie *codziennie, †w niedziele i święta, •w dnie powszednie	—	—	—	*9·45	†1·05	•3·00	*6·25

Uwaga: Godziny drukowane tłustemi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6·00 wieczór do godz. 5·59 min. rano.

Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m. Godzina 12·00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12·36 podług zegara lwowskiego.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dn. 26 września 1896.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	217	50	220	5
Kol. lwow.-czer.-jas. po 300 zł. wa.	287	50	291	50
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a. I. emisyi	390	—	400	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	210	—	—	—
Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł.	200	—	203	—
Akc. fabr. Lipińskiego po 500 kr.	2 0	—	260	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku h. g. 5% a. w. wyl. z 10% pr.	110	15	110	9
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	99	80	100	50
„ „ „ 4% „ „ w 60 l. po 200K.	96	70	97	40
Banku kr. 4½ prc. w. a. los. w 51 l.	100	20	101	90
„ „ 4 prc. w. a. „ w 57 l.	97	50	98	2[illegible]
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. I. emis.	97	80	98	50
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. los. w 41½ lat	97	60	98	30
4 prc. w. a. los. w 56 l.	97	50	98	20
4. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propin. 4 prc. w. a.	97	50	98	20
Bukow. fund. propin. 5 prc. w. a.	102	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5 prc. II. em.	102	—	102	70
„ „ „ 4½ prc. 3 „	100	—	100	70
Pożyczki kr. 6 prc. w. a.	105	—	—	—
„ „ 4½ prc. w. a.	100	—	—	—
„ „ 4 „ „	97	—	97	70
„ „ 4 prc. koronowej	97	—	97	70
„ „ 4% gm. m. Lwowa	97	—	97	70
Losy miasta Krakowa	26	—	28	
„ „ Stanisławowa	42	—	—	
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	62	5	72
Napoleondor	9	52	9	62
Półimperiał	9	55 —	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	20 —	1	25 —
„ „ papierowy	1	27 70	1	28 70
100 marek niemieckich	58	70	59	20

bez kuponu bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 24 września 1896

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.45	101 65
luty-sierpień	101.50	101.70
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.55	101.75
kwiecień-październik	101.55	101.75
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	144.50	145.50
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	144 75	145.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	156.	156.50
„ „ 1864 po 100 zł.	190.—	191.—
„ „ 1864 po 50 zł.	190.—	191.—
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	156 75	157 50
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	123.25	123 45
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	101 20	101.40
2. Obligacye indem. 5 prc. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	—.—	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 prc	97 25	98.25
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	155. ·	156.
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	368.75	369.25
Niższo-austr. Tow. eskont. po 500 zł.	790.—	895.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. ban. d h. i prz. á zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. á 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koron. á 200 zł.	251.25	251.75
Bank austro-węgierski á 600 zł.	951.—	954 —
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	508.—	511 —
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) á 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m k.	3410.—	3420 —
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. l. po 200 zł. a. w.	289.—	290. —
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	267.50	268.—
I. kol. węg. gal. á 200 zł. w srebrze	206.75	207 50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. a. w. w 50 l.	99.45	100.45
„ „ „ „ 3. pr.	115.25	115.50
„ „ „ 3. pr. em. 1889	117.75	118.50
G. zakł. kr. ziems. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 p.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ po 4 pr. 41 l. wyl.	97.40	97.90
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 62 latach zwrotne	96.75	97.75
Banku kraj. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	100.50	100.75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	99.25	99.50
Banku austr. węg. 4½ pr.	100.50	101.30
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 pr.	100.—	100.50
„ „ „ „ wyl. 4½ pr.	99.—	99 25
„ „ „ „ w 41 l wyl. po 4 pr.	99.—	100.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	99.30	100 30
Kol. półn. po 100 zł. em 1886 4%	101 35	102 35
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	—.—	—.—
Kol. gal Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
dette (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—
Kol. gal. Lwów-Czern-Jas. em. a 300 zł 4 pr. w srebrze z r. 1884	92 90	93.90
z r. 1884	99.20	100 20
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	—.—	—.—
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	139.—	139 50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po. 100 zł. aw.	196.75	197 75
Clarego po 40 zł. m. k.	57.—	58.—
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk.	142.—	146.—
Pożyczka m. Insbruku	27.-	27.50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	27.—	27.30
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.75	23.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw	59.—	61.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	58.25	59.25
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.—	18 80
„ „ węg. „ po 5 zł.	10 20	10.70
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	23.—	24.—
Salma po 40 zł. m. k.	70.—	71.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	71.—	71.50
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw.)	43.—	45.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	145.—	150 —
„ „ „ 50 zł. a. w.	69.—	73.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	60.—	62.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg za 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.90	120.10
Paryż	47 60.	47 67.
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.68.—	5.70 —
„ pełnej wagi	5.67.—	5.69.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9 54.—	9.55 5—
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 7868 (7051 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie ogłasza, że przeprowadzi w swem zabudowaniu przymusową publiczną sprzedaż realności objętych wyk. hip. l. 58 gm. kat. Firlejów Jośla i Süssmana Freundlichów, wyk. hip. l. 61 tejże gminy Süssmana Freundlicha, wyk. hip. l. 5 tejże Jośla Freundlicha, tudzież wyk. hip. l. 70 gm. kat. Kleszczówna w 1/5 części Süssmana Freundlicha własnych na zaspokojenie wierzytelności c. k. Dyrekcyi galic. funduszu propinacyjnego w kwocie 180 zł. wa z pn. dnia 28 października 1896 i 2 grudnia 1896 o godzinie 10 rano, na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej ustanowionej za pierwszą realność w kwocie 69 zł. 44 ct., za drugą w kwocie 75 zł., za trzecią w kwocie 2.4 zł. 10 ct., wreszcie za czwartą w kwocie 50 zł. w. a., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 10% ceny wywołania

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny, akt ocenienia można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony p. Kazimierz Abgarowicz.

Rohatyn, dnia 26 siepnia 1896.

L 3971 (6941 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz 10 rano w dniach 13 listopada 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17 grudnia 1896 nawet poniżej takowej, licytacya realności pod lk. 68 w Baliczach podróżnych położonej, ciała hip. nie stanowiącej Samuela Turteltauba własnej na rzecz Józefa Freudenheima pto 3000 zł. z pn.

Cena wywołania 3500 zł.

Wadyum 350 zł.

Resztę warunków, protokół zastawniczego opisania i akt oszacowania wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli rzeczowych powyższej realności ustanawia się kuratorem Mansweta Janiszewskiego.

Zurawno, dnia 2 lipca 1896.

L. 18830 (7016 3—3)

OBWIESZCZENIE LICYTACYI.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Żółkwi podaje do wiadomości, że celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa, wina, moszczu winnego i owocowego w poniżej poszczególnionych okręgach dzierżawnych na rok 1897 lub na dwa lata t. j. 1897 i 1898 ewentualnie zaś na trzy lata t. j. od 1 stycznia 1897 do końca grudnia 1899 odbędzie się dnia 14 października 1896 w podpisanej Dyrekcyi ustna licytacya.

Pisemne oferty ułożone wedle przepisanego formularza, ostemplowane znaczkiem na 50 ct. i zaopatrzone we wadyum wynoszące 10% ceny wywoławczej mają być wniesione na ręce Dyrektora Żółkiewskiego okręgu skarbowego najpóźniej do dnia 13 października 1896 do godziny 6 po południu.

Oferty konkretalne są wykluczone.

Bliższe warunki licytacyjne jakoteż wykaz miejscowości należących do poszczególnych okręgów dzierżawnych mogą być przeglądnięte w Żółkiewskiej c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w godzinach urzędowych jakoteż w dotyczących Nadzorach straży skarbowej.

L. porząd.	Okręg dzierżawy	klasa taryfy	Przedmiot dzierżawny	cena wywołania zł.	ct	10% wadyum wynosi zł.	ct	Licytacya odbędzie się	Uwaga
1	Sokal	III	Podatek konsumcyjny od mięsa	3581	—	358	—	14/10 1896	Wedle ustawy krajowej z 20 marca 1891 dz. p. p. Nr. 35 obowiązany jest każdy dzierżawca akcyzy od wina pobierać i uiszczać dodatek krajowy podatku konsum. od wina w wysokości 30% jak długo dodatek ten istnieć będzie
2	Tartaków	III	dtto dtto	555	65	55	56		
3	Krystynopol	—	Podatek konsumcyjny od wina	80	50	8	—		
4	Kulików	—		18	62	2	—		
5	Tartaków	—		6	—	—	60		
6	Warężż	—		25	—	2	50		
7	Żółkiew	—		417	75	42	—		

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
Żółkiew, dnia 17 września 1896.

L. 5170 (7042 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mikulińcach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Samuela Leib Bomsego w kwocie 93 zł. 87 ct. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż Sądu w dniach 16 października 1896 i 16 listopada 1896 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod nr. 149/110 w Mikulińcach położonej wedle wyk. hip. l. 683 i 732 B poz. 1 ks. gr. gm Mikulińce własność bp. Esiga Tenenbauma stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 400 zł. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 40 zł austr. wal.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w Sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane, a tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 21 lutego 1894 jako dniu wystawienia extraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone nie mniej wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych, do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie Salamona Kleina z Mikuliniec.

Mikulińce, dnia 16 sierpnia 1896.

L. 6530 (7045 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Kasy oszczędności w Tarnowie w kwocie 166 zł. 94 ct. i 160 zł. 88 ct. z pn. odbędzie sie w Gmachu tegoż sądu dnia 21 października 1896 i dnia 25 listopada 1896 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności lwh. 85 ks. gr. gm. kat. Izbiska objętej dłużnika Michała Kieliana własnej

Cena wywołania wynosi 1401 zł.

Wadyum 141 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Władysław Krasicki c. k. notaryusz w Radomyślu.

Radomyśl, dnia 23 lipca 1896.

L. 13505 (7018 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę Rebeki Horowitz dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 400 zł. a. w. z pn. egzekucyjna sprzedaż całej realności dłużnika Froma Komet zwanego też Lewiter własnych whl 114 i niewydzielonej połowy realności l. 635 ks. gr. dla IV dz. m Kołomyi objętej w dwóch terminach na dzień 20 października i 17 listopada 1896 każdym razem na godz. 10 przedpołudniem wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny ceny szacunkowej a to pierwsza w kwocie 1359 zł. 86 ct., zaś druga w kwocie 207 zł. 50 ct. ktore to ceny służyć będą oraz za ceny wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupna mający obowiązanym będzie 15% ceny wywołania, do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którym uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dr. Hullesa został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tus registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja 16 sierpnia 1896.

L. 11070 (7037 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 190 zł. wa. z pn. odbędzie się w sądzie tut przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej całej realności obj. wyk. hip. l. 355 i 2|10 części realności objętej wyk. hip. l. 341 obie ks. gr. Nahujowice Majera Kleinberga syna Josla własnej na rzecz kasy pożyczkowej powiatowej w Drohobyczu w dniach 20 października 1896 i 23 listopada 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Realności te sprzedane zostaną w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania a to pierwsza 604 zł, zaś druga 35 zł. 17½ ct. W drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10% ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw dr. M. Tiegermana w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.
Drohobycz, 8 lipca 1896.

L. 15663 (7036 3—3)

C. k Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 127 zł. i 25 zł. wa z pn. odbędzie się w sądzie tut przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej połowy z połowy realności wyk. hip. l. 14 ks. gr. gm. kat. Drohobycz Zagrody miejskie objętej Maryanny z Pruszków Kobrynowicz własnej na rzecz Anny Moszyńskiej w dniach 20 października 1896 i 23 listopada 1896 każdym razem o godz 10 przedpołudniem

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u p.

Zakład wynosi 10% ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Kmicikiewicza w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.
Drohobycz, 7 sierpnia 1896.

L. 18129 (7091 2—3)

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Przemyślu rozpisuje niniejszem licytacyę na wydzierżawienie prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa według ustawy z 16 czerwca 1877 Dz. u. p. l. 70 w niżej wymienionym okręgu dzierżawnym na rok 1897, a warunkowo 1898 i 1899 lub też bezwarunkowo na 3 lata t. j. od 1 stycznia 1897 do końca grudnia 1899.

Oferty pisemne zaopatrzone w 10% wadyum mogą być wniesione na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Przemyślu najpóźniej do dnia dzień licytacyi poprzedzającego do godziny 12 w południe.

Warunki licytacyi, jakoteż wykaz miejscowości, należących do tego okręgu dzierżawnego można przejrzeć w godzinach urzędowych w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Przemyślu, tudzież w c. k. Nadzorach straży skarbowej w Przemyślu, Mościskach, Babicach i Jaworowie.

Oferty konkretalne bezwarunkowo wykluczone.

L. porząd.	Okręg dzierżawny	Cena wywołania na jeden rok zł.	ct.	Licytacya odbędzie się w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Przemyślu od godziny 9 rano do 12 w południe dnia	Uwaga
1	Dobromil-Rybotycze	4167	77	15 października 1896.	Okręg dzierżawny Dobromil należy do III klasy taryfowej

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
Przemyśl, dnia 17 września 1896.

L. 11398 (7078 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie podaje do wiadomości, ze w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie 23 rat pożyczkowych odbędzie się w zabudowaniu tegoż Sądu w dniach 15 października i 17 listopada 1896 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem publiczna przymusowa sprzedaż realności wedle wyk. hip l. 20 B poz. 1 ks. gruntowej własność Ignacego Bodnarczuka stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 40 zł. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 4 zł

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane a tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 24 marca 1896 jako dniu wystawienia extraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające, z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone nie mniej wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych do rąk ustanowionego kuratora w osobie adw. dr. Komerinera ze substytucyą adw dr. Dorundiaka jako też zapomocą niniejszego edyktu.

Borszczów, dnia 13 sierpnia 1896

L. 11969 (6974 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie celem zaspokojenia sumy 86 zł. 25 ct. 10% odsetkami zwłoki od 30 czerwca 1896 bieżącemi i kosztami 8 zł. 73 ct., 5 zł. 71 ct., 4 zł. 78 ct., 10 zł, 84 ct., 8 zł. 21 ct. rozpisuje się na rzecz c. k. Dyrekcyi galic. funduszu propinacyjnego przymusową sprzedaż realności dłużnika Szymona Menczla własnej wyk hip. l. 65 gm. kat. Skała objętej w drodze publicznej licytacyi dnia 15 października i 17 listopada 1896 o 10 godz. rano w tut. Sadzie odbyć się mającej, z tem że na pierwszym terminie ta jedynie za cenę szacunkową lub wyzej, przy drugim niżej tej ceny sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 850 zł.

Wadyum 85 zł.

Wyciąg hipot, akt szacunkowy i reszta warunków złożone w aktach Sądowych do przeglądu.

Kuratorem wierzycieli którzyby uchwały licytacyjnej nie otrzymali lub po 24 marca 1896 na hipotekę weszli ustanowiony c. k. Notaryusz ze substytucyą dr. Dorundiaka w Borszczowie.

Borszczów, 13 sierpnia 1896.

L. 5801 (7090 2—3)

C k. Sąd powiatowy w Winnikach podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 246 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 26 października 1896 i dnia 23 listopada 1896 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem egzekucyjną sprzedaż przez licytacyę 1/3 części realności l. wyk. hip. 46 w Podborcach położonej dłużnika Dmytra Dolnickiego własnej.

Cena wywołania 773 zł. 33 ct.

Wadyum 78 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy,
Winniki, 31 lipca 1896.

L. 1997 (7085 2—3)

Ogłasza się, że o godz. 10 rano w dniu 26 Października 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 30 listopada 1896 nawet poniżej takowej, zarządzono licytacyę realności l. 44 według wyk. hip. l. 281 i 60/400 części realności wyk. hip. l. 292 w Wulce tanewskiej Michała Pachli własnych na rzecz Mojżesza Zangen pto 35 zł.

Cena wywołania 1900 zł.

Wadyum 190 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Nieznanych wierzycieli hipot. kuratorem Jan Born z Wulki tanewskiej.

Ulanów, dnia 29 lipca 1896.

L. 6230 (7038 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 16 października 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 13 listopada 1896 nawet poniżej takowej licytacya 1/14 części i 1/168 części realności l. 6 według wyk. hip. 2046 ks. gruntowej gminy Gródek, Aschera Bluma, względnie tegoż prawonabywców własnej na rzecz Samuela Blum pto 300 zł. z pn.

Cena wywołania 295 zł. 95 ct.

Wadyum 29 zł. 60 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanej z życia i miejsca pobytu Rebeki Blum zamężnej Billig, oraz dla Antoniego, Arnolda i Abrahama Billig i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Ozarkiewicza w Gródku.

Gródek, dnia 15 czerwaa 1896.

L. 2609 (7103)

Celem zapewnienia dostawy dla domu więziennego w Nowym Sączu na rok 1896 odbędzie się dnia 22 października 1896 o godzinie 10 rano w c. k. sądzie obwodowym w Nowym Sączu publiczna licytacya in minus.

Wysokość dostarczyć się mających przedmiotów tudzież 10% wadyów, jest następująca.

a) 387 027 met. kub. drzewa bukowego, wadyum 112 zł.

b) 666 klgr. słomy żytnej prostej wadyum 13 zł.

c) 17| klgr. świec łojowych, wadyum 1 zł. 30 ct.

d) 781·846 klg. nafty, 37·5 mtr. knotów 34 sztuk cylindrów ogółem wadyum 21 zł.

e) 69·26 klg. mydła, wadyum 3 zł. 30 ct.

Przedsiębiorcy mają ustnie licytować lub wnieść pisemne oferty zastosowane do warunków licytacyjnych, które w Prezydyum sądu obwodowego przejrzane być mogą

Nowy Sącz, 21 września 1896.

L. 5127 (7112 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Limanowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 57 zł. 80 ct. z pn. odbędzie się na rzecz Jana Łąckiego w tut. Sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh 89 gm. kat. Koszary objętej dłużnika Bartłomieja Rysia 3/6 częściach realności lwh. 90 tejże gminy objętych obecnie Katarzyny Giza zamężnej Ryś własnej i 1/6 części realności lwh. 91 tejże gminy Józefa Łąckiego własnej w dwóch terminach a mianowicie dnia 26 października i 30 listopada 1896 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Młodzik w Limanowy.

Wadyum wynosi 36 zł.

C. k. Sąd powiatowy.
Limanowa, 13 sierpnia 1896.

Nr. 3522 (7014)

Ogłoszenie

rozprawy w celu zapewnienia dostawy chleba i owsa na czas od 1 stycznia 1897 do 30 września względnie 31 grudnia 1897.

rozprawa odbędzie się: w okręgu prowiantowym	dnia	w stacyi		dla stacyi	z konkurencyą	na czas: od	na czas: do	dla następujących potrzeb: dziennie chleba po 840 gr. (porcyj)	dziennie owsa po 4200 gramów (porcyj)	dziennie owsa po 5040 gramów (porcyj)	dziennie owsa po 840 gramów (porcyj)	rocznie potrzeba przeciętnie: chleba (porcyj po 840 gr.)	rocznie potrzeba przeciętnie: owsa (q)	termin poboru	Wadyum dla chleba (zł. w. a.)	Wadyum dla owsa (zł. w. a.)	UWAGA
Lwów	12 października 1896	Lwów	w c. i k. wojskowym magazynie prowiantowym o godzinie 10 przed południem	Brzeżany		1. stycznia 1897	31 grudnia 1897	851	434	—	40	310615	6776	co pięć dni	900	1900	Chleb należy w porcyach po 700 g. względnie w bochenkach po 1400 g. wypiekać i dostawiać, cena w ofertach ma jednak na porcye po 840 g. opiewać. Owies należy w porcyach po 4200 g. oferować. W stacyach Czortków i Zaleszczyki wzrośnie w roku 1897 potrzeba z powodu powiększenia załogi a mianowicie: 1. w Czortkowie o sztab pułkowy, 2 szwadrony kawaleryi na 750 porcyj chleba po 840 g. 2 w Zaleszczykach o 1 szwadron kawaleryi na 615 porcyj chleba po 840 g.
				Wielkie Mosty				1056	542	—	24	385440	8382		1150	2400	
				Kamionka str.	Ruda, Sapieżanka, Łapajówka, Jagunia, Łany polskie			526	—	—	—	191990	—		570	—	
				Krechów				—	163	—	8	—	2523		—	700	
				Rohatyn				174	163	—	8	63510	25[illegible]3		150	700	
Czerniowce	23 paźdz. 1896	Czerniowce		Radautz				175	—	—	—	63875	—		150	—	
				Suczawa				175	—	—	—	63875	—		150	—	
Stanisławów	13 października 1896	Stanisławów		Czortków				370	—	—	—	135050	—		400	—	
				Horodenka			30 września 1897	166	156	—	—	45300	1800		120	530	
				Kołomyja			31 grudnia 1897	1272	302	—	120	464280	49[illegible]8		1000	1200	
				Monasterzyska				480	467	—	—	175200	7160		600	2200	
				Nadwórna			30 września 1897	166	156	—	—	45300	1800		120	5[illegible]0	
				Śniatyn	Augustendorf, Mikulińce			166	156	—	—	45300	1800		120	530	
				Tłumacz			31 grudnia 1897	480	467	—	—	175200	7160		600	2200	
				Zaleszczyki				455	—	—	—	166080	—		500	—	
Złoczów	19 paźdz. 1896	Złoczów		Brody				931	504	—	15	339815	7772		900	2300	
				Trembowla				1000	480	—	24	365000	7432		900	2200	

Oprócz tych w powyższej tabeli uwidocznionych ilości i możliwej nadwyżki, którą dla obydwóch artykułów na 25% się oznacza, obowiązany jest arendator także nad potrzebę powstałą wskutek corocznych ćwiczeń pułkowych i mięszanych, lub też z powodu otwarcia szkół oficerskich (w brygadzie) i podoficerskich, w końcu potrzebę dla żołnierzy czasowo uwolnionych, dla rezerwy, rezerwy dopełniającej i obrony krajowej, za wynagrodzeniem w kontrakcie umówionem, dostarczyć. Na potrzebę dla wojsk w przemarszu będących, należy podług artykułu IV. warunków kontraktowych oferować.

Zastrzeżenia ogólne.

1 Przy rozprawie uwzględnia się tylko oferty pisemne.

W tym celu należy bezwarunkowo używać blankietów drukowanych, które w c i k. wojskowych urzędach prowiantowych we Lwowie, Czerniowcach, Stanisławowie i Złoczowie i w urzędach filialnych w Tarnopolu i Żółkwi po cenie 4 centów za sztukę otrzymać można.

Wszyscy ubiegający się z wyjątkiem tych, którzy albo już poprzednio ze skarbem wojskowym, jako arendatorzy w stosunkach zostając z przyjętego zobowiązania bez zarzutu się wywiązali, albo też komisyi przeprowadzającej rozprawę, jako ludzie rzetelni i uzdolnieni osobiście są znani, obowiązani są swą rzetelność i zdolność przeprowadzenia takiego przedsiębiorstwa, świadectwem, a mianowicie, dla firm zarejestrowanych: przez izbę handlowo-przemysłową, dla innych: przez władzę polityczną (starostwo powiatowe) wystawionem stwierdzić. Uwiadomienie otrzymane od władzy politycznej względnie izby handlowo-przemysłowej, że żądane świadectwo w drodze urzędowej wskazanemu urzędowi prowiantowemu przesłano, należy wraz z ofertą przedłożyć.

Producenci (ziemianie) jeżliby dotyczącemu urzędowi prowiantowemu nie byli znani, winni się wykazać poświadczeniem tego oddziału towarzystwa rolniczego, w którego okręgu zamieszkują, że są istotnie producentami i że całą oferowaną ilość z własnej produkcyi pokryć są w stanie.

2. Oferty należy w dniu, dla dotyczącej stacyi do rozprawy przeznaczonym, najpóźniej do godziny 10 przed południem zarządowi tego magazynu prowiantowego przedłożyć, w którego okręgu owa stacya się znajduje (Punkt XVII warunków kontraktowych). Oferty później lub w drodze telegraficznej nadeszłe, następnie takie w których zniżenie kaucyi będzie żądanem, lub też z krótszem jak 14-dniowem zobowiązaniem (impegno), w końcu oferty w których różne ceny na różne okresy czasu będą żądane, przy rozprawie zupełnie uwzględnione nie będą. Jezeliby w ofercie między ceną cyframi a takową literami wyrażoną zachodziła różnica, będzie tylko ta ostatnia za miarodajną uważana.

3. Dla rozprawy tej obowiązuje spis warunków kontraktowych w dwóch zgodnych odpisach z daty Lwów, Czerniowce, Stanisławów, Złoczów, dnia 12 września 1896 sporządzony, który codziennie od godziny 8–12 przed południem w urzędach prowiantowych we Lwowie, Czerniowcach, Stanisławowie i Złoczowie i filjach w Żółkwi i Tarnopolu przejrzeć można.

Do dotrzymania w tym spisie zawartych warunków jest każdy oferujący już od chwili wniesienia oferty zobowiązany. Spisy warunków są w wymienionych urzędach i filjach po cenie 28 ct. (z przesyłką 38 ct.) do nabycia

Oferenci zrzekają się przysługującego im prawa żądania dotrzymania ze strony zarządu wojskowego, w § 862 a) u. c. i w artykułach 318 i 319 a. u. h. dla przyjęcia przyrzeczenia lub oferty ustanowionego terminu.

4. Zarząd wojskowy zastrzega sobie prawo we wszystkich stacyach własne do rozporządzenia mu stojące zapasy, w czasie trwania umowy kiedykolwiek w celu konsumcyi wydawać.

5. Jeżeliby w ofercie nie było dokładnie wyrażonem jakie maximum dla wojsk w przemarszu będących, oferent dostarczyć się obowiązuje, będzie maximum w punkcie A a IV. artykułu warunków kontraktowych obowiązującem.

6. Kary konwencyonalne w art. VII i XIII. warunków kontraktowych w wysokości 10 prc. ustanowione podwyższa się na 30 prc.

7. Zapasy rezerwowe w mące i owsie muszą być we wszystkich stacyach w wysokości 3 miesięcznego bieżącego zapotrzebowania utrzymywane. (Art. II. warunków kontraktowych)

Utrzymywanie pewnej części zapasu rezerewowgo w ziarnie zamiast w mące nie jest dozwolone; oferty ten warunek zawierające nie będa uwzględnione.

Dostawcy chleba nie mogą być pod żadnym warunkiem od złożenia kaucyi uwolnieni.

8. Wydawanie artykułów ma się odbywać w odnośnych stacyach bezpośrednio do rąk osób uprawnionych do odbioru. Na dowóz artykułów do miejscowości konkurencyjnych należy w myśl punktu XVII. warunków kontraktowych osobne wnosić oferty.

Naładowanie i wyładowanie przy dowozie uskuteczniają żołnierze.

Jeśli wynagrodzenie za dowóz w ofercie osobno nie będzie wymienionem, to cenę artykułów jako razem z dostawą rozumianą, uważać się będzie.

Przy równości dwóch ofert w cenie za dowóz pierwszeństwo temu przyznanem będzie, który dostawę samych artykułów otrzymał.

Magazyny oddawcze dostawców mają być w pobliżu ubikacyi wojskowych, w każdym jednak razie nie dalej jak 1 9 km. od tychże odległe; w przeciwnym razie są dostawcy obowiązani dowóz artykułów do ubikacyj wojskowych, bez jakiegokolwiek osobnego wynagrodzenia uskuteczniać.

9. Jeżeliby przez stosunki miejscowe było wskazanem, dla wojska zaś i skarbu wojskowego korzystnem, mogą być przepisane termina poboru owsa na 10- lub 15 dniowe zmienione.

10. Oferty skombinowane, t. j takie w których dostawa jednego artykułu będzie zawisłą od dostawy drugiego, lub od dostawy w kilku stacyach, nie są dozwolone

11. Oddawanie żołnierzy prowiantowych arendatorom do dyspozycyi jest zupełnie wykluczonem.

12 Arendatorzy nie mają prawa korzystania z wojskowej taryfy kolejowej.

13. Każdy ubiegający się powinien do swej oferty dołączyć pięcio procentowe wadyum (podług powyższej tabeli) w gotówce lub papierach tej samej wartości. Gminy, producenci (rolnicy) i spółki gospodarczo rolnicze, są, jeżeli objęte dostawy z własnej produkcyi dostarczyć są w stanie, od składania wadyum i kaucyi są uwolnione. Tymże ró-

wnież przy równych ofertach co do ceny i jakości artykułu, przyznanem będzie pierwszeństwo.

14. Zwraca się uwagę gmin, producentów i spółek rolniczych na przyznane im korzyści i ułatwienia, które za pośrednictwem władzy politycznej i towarzystwa rolniczego ogłoszono

Z Zarządu c. i k. wojskowego magazynu prowiantowego.

Lwów, dnia 12 września 1896.

L. 4704 (7113 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Limanowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 116 zł 98 ct. z pn. odbędzie się na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w tut. Sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 8 gm. kat. Zawadka objętej, dłużnika Jana Sędzika własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 26 października i 30 listopada 1896 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr Młodzik w Limanowy.

Wadyum wynosi 30 zł.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, 5 sierpnia 1896.

L. 4914 (7114 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Limanowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 79 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w tut. Sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 25 i 52 gm. kat. Zamieście I. objętej pierwsza dłużników Jana i Maryanny i Katarzyny Pasyków własnej, druga zaś Marcina i Elżbiety Dębskich w dwóch terminach mianowicie dnia 26 października i 30 listopada 1896 każdym razem o godz. 10 przedpołud.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Młodzik w Limanowy.

Wadyum wynosi po 31 zł. dla każdej posiadłości z osobna

C. k. Sąd powiatowy

Limanowa, 5 sierpnia 1896.

L. 7894 (7047 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Jakóba Grüna w kwocie 66 zł. z pn. odbędzie się w gmachu tegoż Sądu 28 października 1896 i dnia 2 grudnia 1896 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę całej realności lwh. 282 w Radomyślu położonej dłużników Salamona i Oerli Grünów względnie tychże spadkobierców własnej oraz 1/16 części realności lwh. 597 w Radomyślu położonej Oerli Grün względnie tejże spadkobierców własnej.

Cena wywołania wynosi 150 zł.

Wadyum 15 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Władysław Krasicki c. k. notaryusz w Radomyślu.

Radomyśl, dnia 29 lipca 1896.

L. 11611 (6983 1—4)

Celem zaspokojenia wierzytelności dr. Józefa Byliny w kwocie 56 zł. 21 i 42 zł. 43 ct. a. w. z pn. zostanie realność pod lk. 185 w Stryju Jurka i Maryanny Hołodów dnia 26 października 1896 o godz 10 rano niżej ceny wywołania 1795 zł. 22 ct, sprzedaną

Wadyum wynosi 180 zł.

O tem zawiadamia się wierzycieli, którzy po dniu 20/3 1895 prawa rzeczowe do powyższej realności nabyli, lub którzyby o licytacyi uwiadomieni nie zostali, do rąk kuratora adw. dr. p Finka w Stryju.

C. k. Sąd powiatowy.

Stryj, dnia 30 lipca 1896.

L. 13439 (7034 1—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Szymona Szarka i spół. do Pawła Sikory w kwocie 96 zł z pn. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 29 października i 5 listopada 1896 o godz 9 rano egzekucyjna licytacya realności pod lwh. 301 w Rozkochowie położonej Katarzyny z Roznawskich Sikorowej własnej.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tut. Sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Keppler z substytucyą adw. dr Kremera.

Chrzanów, dnia 9 września 1896.

L. 2048 (7122 1—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 14 października 1896 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 16 Listopada 1896 nawet poniżej takowej licytacya całej realności wyk. hip. l. 26 ks. gr. gm. kat. Mistyce objętej, 3/4 części realności wyk. hip. l 27, 2/3 części realności wyk. hip. l. 29 i połowy realności wyk. hip. l 31 ks. gr. tejże samej gminy kat. Mistyce objętych dłużnika Michała Dreweckiego po Trofymie własnych na rzecz proszącego Samuela Siegla pto 200 zł. z pn.

Cena wywołania stanowi suma przy oszacowaniu przyjęta a to co do realności wyk. hip. l. 26 ks. gr. gm. kat. Mistyce objętej kwota 1730 zł., co do realności wyk. hip. l. 27 ks. gr. gm. Mistyce objętej w 3/4 częściach dłużnika własnej kwotą 75 zł. 2/3 części realności wyk. hip. 29 ks. gr. gm. kat. Mistyce objętej 6 zł. 60 ct., zaś połowy realności wyk. hip. l. 31 ks gr. gm. Mistyce objętej 2 zł.

Wadyum zaś wynosi 10% ceny oszacowania.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzej w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych z miejsca pobytu wierzycieli i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem adw. dr. Landmana, że substytucyą c. k notaryusza Stronczaka.

Sądowa Wisznia, 3 sierpnia 1896.

L 4848 (7071 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Arona Kannera w kwocie 10000 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali Nr. 24 w dniach 30 października i 20 listopada 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod Nr. 65 w Sanoku położonej wedle wyk. hip. l. 335 B. poz. 6, 7 księgi gruntowej gminy Sanok własność Majera Schiffera stanowiąca.

Cena wywołania wynosi 19232 zł, niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 1923 zł. 20 ct.

Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności, których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty lub umówionem wypowiedzeniem przyjąć by nie chcieli, przyjąć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna, o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadały.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane, a tych wierzycieli którzyby dopiero po dniu 26 czerwca 1896 jako dniu wystawienia extraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone, nie mniej wierzycieli niewiadomych do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie p. adw. dr. Flakowicza ze substytucyą p. adw. dr. Łobczewskiego jako też za pomocą niniejszego edyktu.

Sanok, 27 lipca 1896

L. 8206

Sprostowanie edyktu.

Edykt z dnia 21 lipca 1896 l 6126 prostuje się w ten sposób że, dłużnik nazywa się Ilasiewicz a nie Masiewicz.

Kamionka str. dnia 23 września 1896.

L. 53440 (7053 3—3)

Obwieszczenie licytacyi.

Wydział krajowy rozpisuje niniejszem na dostawę odzieży dla stacyi szupasowych w Krakowie i w Przemyślu licytacyę za pomocą ofert pisemnych, które wnosić należy w dniu 12 względnie w dniu 19, ostatecznie w dniu 26 października 1896 do odnośnych Wydziałów powiatowych, gdzie też bliższe warunki licytacyi przejrzeć można.

Wadyum wynosi 10% oferowanej sumy.

Z Wydziału krajowego królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem

Lwów, dnia 18 września 1896

L. 12413 (7033 3—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Barucha Bachnera do Jana Buty w kwocie 5 zł. 56 ct zpn. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 15 października i 19 listopada 1896 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacya połowy realności pod lwh 85 w Trzebionce położonej, Jana Buty własnej.

Cena wywołania 775 zł.

Wadyum 78 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego Sądu. Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Antoni Gaszyński z substytucyą adw. dr Kremera.

Chrzanów, dnia 18 sierpnia 1896.

Konkursa.

L. 1756 (7054 2—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Husiatynie ogłaszasza niniejszem konkurs:

I. a) Na posadę nauczyciela religii rzym. kat. i gr. kat. przy 5 klasowej szkole mięszanej w Husiatynie,

b) na posadę nauczyciela religii rzym. kat. i gr. kat. przy 5 klasowej szkole męskiej w Kopyczyńcach.

Z posadami temi połączony jest obowiązek udzielania religii w pomienionych szkołach po myśli §. 1. ustawy z dnia 1 grudnia 1889 dz. ust. i rozp. kraj. Nr. 71.

Pobory służbowe do tych posad przywiązane są: płaca roczna 450 zł. rocznie i 10% dodatku na pomieszkanie.

II. Na posadę nauczyciela młodszego przy 5 klasowej szkole męskiej w Kopyczyńcach z płacą roczną 400 zł i 10% dodatku na pomieszkanie.

III. Na trzy posady starszych nauczycieli (nauczycielek) przy 4 klasowej szkole mięszanej w Chorostkowie z płacą roczną 450 zł. rocznie i 10% dodatku na pomieszkanie ewentualnie na jedną posadę młodszego nauczyciela (nauczycielki) z płacą roczną 400 zł. i 10% dodatku na pomieszkanie

IV. a) Na posadę nauczyciela kierującego przy 3 klasowej szkole mięszanej w Horodnicy z płacą roczną 350 zł. (w co wchodzi zboże wartości 162 zł.) dodatkiem za kierownictwo w rocznej kwocie 50 zł. i wolnem pomieszkaniem, a nadto

b) na posadę nauczyciela starszego z płacą 350 zł i 10% dodatku na pomieszkanie i

c) na posadę nauczyciela młodszego z płacą roczną 300 zł. i 10% dodatku na pomieszkanie.

V. Na posadę młodszych nauczycieli (nauczycielek) z płacą roczną po 300 zł. i 10% dodatku na pomieszkanie przy 2 klasowych szkołach:

a) w Czarnokońcach wielkich, b) w Jabłonowie, c) w Krogulcu, d) w Liszkowcach i e) w Wasylkowcach.

VI Na posady nauczycieli (nauczycielek) przy 1 klasowych szkołach: a) w Bosyrach z płacą 350 zł. (w co wchodzi zboże wartości 65 zł. 62 ct.) i wolnem pomieszkaniem, b) w Chłopówce z płacą 350 zł. (w co wchodzi zboże wartości 97 zł.) i wolnem pomieszkaniem, c) w Olchowczyku z płacą 550 zł. (w co wchodzi zboże wartości 72 zł 30 ct.) i wolnem pomieszkaniem, d) w Siekierzyńcach z płacą 350 zł. (w co wchodzi zboże wartości 50 zł. 75 ct. i użytek 2 morgów pola wartości 5 zł.) i wolnem pomieszkaniem, e) w Suchodole z płacą 350 zł. (w co wchodzi zboże wartości 49 zł. 65 ct.) i wolnem pomieszkaniem, f) w Szydłowcach z płacą 350 zł. i wolnem pomieszkaniem, g) w Tłusteńkiem z płacą 350 zł. i wolnem pomieszkaniem, h) w Trybuchowcach z płacą 350 zł. (w co wchodzi zboże wartości 79 zł. 75 ct.) i wolnem pomieszkaniem i i) w Woli czarnokonieckiej z płacą 350 zł. (w co wchodzi zboże wartości 48 zł. i wolnem pomieszkaniem.

O posady ad I. ubiegać się mogą kanonicznie ordynowani świeccy lub zakonni kapłani wyznania rzym. i gr. kat.

O posadę ad II. ubiegać się mogą kandydaci, posiadający kwalifikacyę do szkół wydziałowych z przedmiotów grupy II. lub III. o posady ad III. i IV. ubiegać się mogą kandydaci (kandydatki) posiadający oprócz kwalifikacyi do szkół ludowych pospolitych z językiem wykładowym polskim i ruskim także kwalifikacyę do udzielania nauki języka niemieckiego; do otrzymania zaś posad ad V. i VI. jest wymagana kwalifikacya do szkół ludowych pospolitych z językiem wykładowym polskim i ruskim.

Na wszystkie wyżej wymienione posady należy wnosić należycie udokumentowane podania za pośrednictwem władz przełożonych do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Husiatynie do końca października 1896.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej

Husiatyn, 15 września 1896.

Przewodniczący c. k. Starosta.

L. 901 (7055 2—3)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich rozpisuje się niniejszem konkurs w terminie do końca października 1896

Przy szkołach jednoklasowych z roczną płacą 350 zł. i wolnem pomieszkaniem 1) w Balnicy, 2) w Łupkowie, 3) w Maniowie, 4) w Olszanicy, 5) Serednicy, 6) w Telesznicy oszwarowej, 7) w Teleszniczy samej, 8) w Zahoczewiu, 9) w Zubeńsku, 10) Łobozwie, 11) Beresie, 12) Skorodnem, 13) Stańkowej, 14) w Zawadce.

Przy szkole 5 klasowej w Lisku posada nauczyciela młodszego z roczną płacą 400 zł. i 10% na pomieszkanie.

W szkole w Lisku jest polski język wykładowym we wszystkich zaś innych szkołach język ruski.

Ubiegający się o jedną z powyższych posad winni wnieść podania za pośrednictwem swej władzy przełożonej do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej zaopatrzone w przepisaną tabelę kwalifikacyjną. wszystkie dokumenta służbowe wraz z wykazem lat służby a w razie ubiegania się o kilka posad wykaz służbowy wraz z tabelą kwalifikacyjną

Podania opóźnione lub nie należycie udokumentowane nie będą uwzględnione.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej

w Lisku, 8 sierpnia 1896.

L. 2306 (7066 2—3)

Celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich, ogłasza się niniejszem konkurs:

1. Posada nauczyciela (ki) młodszego (ej) przy szkole 4 klasowej w Pruchniku z płacą 400 zł. i dodatkiem na pomieszkanie w kwocie 40 zł. w. a.

2 Posad nauczycieli (lek) przy szkołach 3 klasowych w Pawłosiowie z płacą 300 zł. dodatkiem miejscowym 50 zł. i Skołoszowie z płacą 300 zł. i dwuklasowych w Majdanie sieniawskim, Ostrowie, Szówsku i Tuczępach z płacami po 300 zł.

Do każdej z powyższych posad przywiązany jest nadto dodatek na pomieszkanie wynoszący 10% płacy.

3. Posad nauczycieli (lek) przy szkołach 1 klasowych w:

a) Chłopicach,
b) Chorzowie,
c) Czerwonej Woli,
d) Dąbrowicy,
e) Grabowcu,
f) Mołodyczu,
g) Rudawie,
h) Rzeplinie,
i) Woli buchowskiej,
j) Woli węgierskiej,
k) Zabłotcach,
l) Zamiechowie,
ł) Zarzeczu z płacą po 300 zł. i wolnem pomieszkaniem w budynku szkolnym tudzież użytkowanie z 1 morga ogrodu, — a przy szkołach d) i f) także i gruntów szkolnych.

Prawo prezentowania nauczycieli w Mołodyczu, Pruchniku i Szówsku służy właścicielowi obszaru dworskiego — we wszystkich innych szkołach w myśl art. 1 lit. C. ust. z dnia 1 stycznia 1889 Wysokiej c. k. Radzie szkolnej krajowej.

Językiem wykładowym w szkołach pod 3) d) e) f) jest ruski, we wszystkich innych szkołach język polski.

Podania należycie udokumentowane w tabele kwalifikacyjne zaopatrzone wnosić należy za pośrednictwem Władz przełożonych do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Jarosławiu najpóźniej do końca października 1896.

Podania nieudokumentowane lub spóźnione nie będą uwzględnione.

Jarosław, 15 września 1896.

Przewodniczący c. k. Rady szkolnej okręgowej c. k. Starosta.

L. 956 (7065 2—2)

KONKURS

Celem stałego obsadzenia rozpisuje się niniejszem konkurs:

1. Na posadę młodszego nauczyciela względnie nauczycielki przy 5 klasowej szkole mieszanej w Dąbrowie z płacą 400 zł. wraz z 10% dodatkiem na pomieszkanie.

2. Na posadę kierownika przy 2 klasowej szkole w Oleśnie z płacą 350 zł 50 za kierownictwo i wolnem pomieszkaniem w względnie przy 1 klasowej szkole w Żelazowce.

3 Na posady młodszych nauczycieli (ek) przy 2 klasowej szkole:

1. w Bolesławiu, 2. Gręboszowie, 3. Mędrzechowie, 4. Oleśnie, 5. Radgoszczy, 6. Wietrzychowicach z płacą roczną w kwocie 300 zł. w. a.

4. Na posadę nauczyciela przy 1 klasowej w 1. Dąbrowkach Brenskut, 2. Borusowej, 3 Otwikowie, 4. Gruszowie wielkim, 5. Odporyszowie, 6. Sieradzy, 7. Smęgoszowie, 8. Woli Rogowskiej z płacą 350 zł. i wolnem pomieszkaniem.

Podania należycie udokumentowane, należy za pośrednictwem władzy przedłożyć tutejszej c. k. Radzie szkolnej okręgowej w terminie 6 tygodniowym od ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej".

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej

Dąbrowa, 15 września 1896.

Przewodniczący c. k. Starosta.

L. 11486 (7063 2—2)

Odnośnie do konkursu w Nr. 220 Gazety Lwowskiej ogłoszonego. czyni się wiadomem, że konkurs na trzydzieści pięć posad adjunktów sądowych w okręgu lwowskiego c. k. wyższego sądu krajowego z dniem 15 października 1896 upływa.

Lwów, dnia 15 września 1896.

L. 11485 (7062 2—2)

Odnośnie do konkursu w Nr. 220 Gazety Lwowskiej ogłoszonego czyni się wiadomem, że konkurs na opróżnione posady sług sądowych w okręgu lwowskiego sądu krajowego wyższego z dniem 30 października 1896 upływa.

Lwów, dnia 15 września 1896.

L. 1188 (7125 1—2)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Jaworowie ogłasza konkurs na następujące stale obsadzić się mające posady nauczycielskie:

I. Na posadę nauczyciela religii rzym. kat. przy 5 klas. szkole męskiej i 5 klasowej żeńskiej w Jaworowie z płacą w rocznej kwocie 600 zł. i 10% dodatkiem na pomieszkanie, której to posady nie można piastować z posadą duszpasterską. O posadę tę mogą się ubiegać kanonicznie ordynowani kapłani świeccy lub duchowni.

II. Przy szkole 5-klasowej męskiej posada nauczyciela młodszego z płacą 360 zł. i 10% dodatkiem na pomieszkanie.

III. Przy szkole 4 kl. mieszanej w Krakowcu posada młodszego nauczyciela z płacą 400 zł. i 10% dodatkiem na mieszkanie (z ograniczeniem kompetencyi do mężczyzn).

IV. a) Przy szkole 2-klasowej męskiej we Wielkich Oczach posada młodszego nauczyciela z płacą 400 zł. i 10% dodatkiem na pomieszkanie;

b) przy szkole 2 klasowej w Kurnikach posada młodszego nauczyciela (nauczycielki) z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem w budynku szkolnym;

c) przy 2 klas. szkole na przedmieściu Nakonecznem ad Jaworów posada młodszego nauczyciela (nauczycielki) z płacą w kwocie 400 zł. i 10% dodatkiem na mieszkanie.

V. Przy szkołach jednoklasowych etatowych: 1. w Bonowie, 2. Bruchnalu, 3. Cetuli, 4. Czerczyku, 5. Hruszowicach, 6. Jażowie starym, 7. Kobylnicy wołoskiej, 8. Laszkach, 9 Lubieniach, 10 Mołoszkowicach, 11. Morańcach, 12. Porudnie, 13. Przedbórzu, 14. Siedliskach, 15. Wulce rosnowskiej.

Do wszystkich posad wymienionych pod V przywiązana jest płaca w rocznej kwocie 350 zł. i wolne pomieszkanie w budynku szkolnym.

W szkołach więcejklasowych w Jaworowie, Krakowcu, Wielkich Oczach, tudzież w jednoklasowej szkole w Bruchnalu językiem wykładowym jest język polski, w Przedbórzu polsko-ruski, we wszystkich zaś innych ruski.

Kompetenci (kompetentki) ubiegający się o jedną z posad wymienionych, mają wnieść podania, zaopatrzone w dowody kwalifikacyi, wykazy służbowe i tabele kwalifikacyjne, za pośrednictwem swych Władz przełożonych, do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Jaworowie w nieprzekraczalnym terminie do końca października br.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
Jaworów, dnia 4 września 1896.
Przewodniczący c. k. Starosta.

Upadłości.

L. 4011 (7070 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku ogłasza, że w miejsce c. k. Radcy Sądu krajowego Józefa Szwedzickiego, zamianował c. k. Sędziego powiatowego Lucyliana Kmicikiewicza w Lisku komisarzem konkursowym w sprawie konkursowej Abrahama Dyma.

Sanok, dnia 2 czerwca 1896.

L. 55369 (7095 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1 Dz. p. p., położony majątek Adeli Nomis kramarki towarów bławatnych we Lwowie.

Kierownictwo tego konkursu porucza się Panu c. k. sekretarzowi rady Cicimirskiemu jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się Pana adw. dr. Stefana Fedaka, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 4 września 1896 godzinę 10 przedpołudniem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 4 listopada 1896 i podać ją na terminie na dzień 2 grudnia 1896 godzinę 10 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli, — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej."

Z c. k. Sądu krajowego
Lwów, dnia 26 sierpnia 1896

Kuratele.

L. 5200 (7009 2—3)

Marunia Dudyczowa uznana marnotrawną, kuratorem jej Fed Maniak, oboje z Horucka.

C. k Sąd powiatowy.
Medenice, 7 września 1896.

L. 4542 (6955 2—3)

Semań Medwecki z Cwitowej uznany marnotrawcą.

Piotr Makar z Cwitowej kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy.
Buczacz, 6 marca 1896.

L. 11695 (6954 2—3)

Marya Piekarz z Jodłówki uznana umysłowo chorą.

Kuratorem Jan Barnaś z Jodłówki.

C. k. sąd powiatowy.
Bochnia, 21 sierpnia 1896.

L 5160 (7124 1—3)

Nikifor Welitczuk z Lisieczyniec uznany został umysłowo chorym

Kuratorem ustanowiono Hrycia Welitczuka z Lisieczyniec.

C. k. Sąd powiatowy.
Zbaraż, dnia 24 czerwca 1896.

L. 2735 (7118 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Łące ogłasza, że Petro Sułymka z Dorożowa za umysłowo chorego uznanym został.

Kuratorem Jan Ohomin z Dorożowa
Łąka, 20 lipca 1896.

L. 7156 (7116 1—3)

Tomasz Mamak z Sowlin uznany chorym na umyśle.

Kuratorem dla niego ustanowiony Kasper Sułkowski.

C. k. Sąd powiatowy.
Limanowa, 13 sierpnia 1896

L. 6903 (7088 1—3)

Lai Weinbaum z Żółkwi uznana umysłowo chorą, kuratorem ustanowiono Herscha Leiba Weinbaum z Żółkwi.

Żółkiew, dnia 30 czerwca 1896.

L. 13851 (7083 1—3)

Iwan Matrypuła z Rolikówki uznany marnotrawcą, kuratorem jego Wasyl Opulski.

Skałat, dnia 8 sierpnia 1896.

L. 10922 (7077 1—3)

Antoninę Rogozińską z Szyszkowiec uznano umysłowo chorą, kuratorem ustanowiono Józefa Rogozińskiego.

C. k Sąd powiatowy.
Borszczów, 22 lipca 1876.

L. 5515 (7076 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bieczu zawiadamia, że Kunegunda Zając z Olszyn za obłąkaną na umyśle i bezwłasnowolną uznaną została.

Biecz, dnia 3 sierpnia 1896.

L. 8998 (7040 1—3)

Józef Szczęch po Wojciechu z Brzuzy królewskiej uznany za marnotrawcę, a kuratorem ustanowiony Michał Kozyra.

C. k. Sąd powiatowy.
Leżajsk, dnia 19 września 1896.

L. 10545 (7041 1—3)

C k Sąd powiatowy w Mościskach uznaje Maryannę Biskowską urodzoną w Złotkowicach i zamieszkałą w Złotkowicach umysłowo chorą i ustanawia dlań kuratorem jej męża Iwana Biskowskiego z Złotkowic.

Mościska, 10 sierpnia 1896

Rozmaite obwieszczenia.

L. 17571 (7067 2—3)

Od oskarżonego o zbrodnię oszustwa Jana Czuby odebrano brylant niewiadomego dotąd właściciela, którego się zatem wzywa, aby się w przeciągu roku od dnia, w którym edykt niniejszy po raz trzeci w Gazecie Lwowskiej umieszczony zostanie, w sądzie tutejszym zgłosił i swoje prawo własności do tego brylantu wykazał, gdyż inaczej takowy sprzedany i uzyskana cena kupna w kasie rządowej złożoną zostanie.

C. k. Sąd krajowy karny.
Kraków, dnia 12 września 1896.

L. 20677 (6808 2—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Izraela Langberga, że na prośbę Leiba Pohorilego wydano przeciw niemu dn. dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 450 zł. wa. z pn i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi Dr. Gelehrterowi z zastępstwem tutejszego adwokata Dr. Hauslicha z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę, lub innego zastępcę sobie obrał i takowego Sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, 22 sierpnia 1896.

L. 21736 (6874 2—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Izraela Langberga, że na prośbę Samy Spiegel wydano przeciw niemu dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 84 zł. wa. z pn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. Izydorowi Falk z zastępstwem tutejszego adw. dr. Hauslicha z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebnej do zarzutów informacyę, lub innego zastępcę sobie obrał i takowego Sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, 5 września 1896.

L. 11340 (5175 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. d leg. w Przemyślu podaje do wiadomości, że 22 maja 1895 zmarł w Przemyślu pens. major Karol Lenert bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi nie są znani dziedzice jego po stronie ojcozystej i wszyscy dziedzice po stronie macierzystej, przeto wzywa się wszystkich którzyby sobie rościli prawa do spadku, by w przeciągu jednego roku licząc od dnia pierwszego ogłoszenia tego edyktu w Gazecie zgłosili się ze swojemi prawami do Sądu i wykazując swe prawa dziedziczenia oświadczyli się dziedzicami, bo inaczej spadek dla którego tymczasem kuratorem adw. dr. Joachima Goldfarba w Przemyślu ustanowiono z tymi przeprowadzony i tym przyznany będzie, którzy oświadczą się dziedzicem i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą, zaś część spadku nieprzyjęta lub ewentualnie cały spadek zostanie jako bezdziedziczny Skarbowi państwa wydany.

Przemyśl, 30 maja 1896.

L. 30820 (6637 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Małeckiego, że przeciw niemu wniosło Towarzystwo Zaliczkowe w Krakowie pozew de praes. 17 lipca 1896 l. 28001 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 180 zł. w. a. z pn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 21 lipca 1896 l. 28001 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Wilhelmowi Dadlezowi z substytucyą adw. dr. Wędrychowskiego w Krakowie i poleca Stanisławowi Małeckiemu, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze

Kraków, dnia 14 sierpnia 1896.

L 11520 (6936 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krośnie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Antoniego Urbanka z Laszczyn, że w sprawie egzekucyjnej spadkobierców śp. Piotra Urbanka przeciw niemu o 240 zł. aw. ustanowionym został dla niego kuratorem ad actum Dr. Leopold Caro adwokat krajowy w Krośnie i wzywa się go, aby środki ku obronie jego praw służącego ustanowionemu kuratorowi podał, lub innego pełnomocnika sobie ustanowił.

Krosno, dnia 27 marca 1896.

L. 7304 (6930 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Hrynka i Kaśkę Karaczów, że celem doręczenia im ts. uchwały tabularnej z dnia 23 maja 1895 l. 5946 ustanowił kuratora w osobie Michała Lasza.

C. k. Sąd powiatowy.
Bóbrka, 6 lipca 1896.

L 21027 (6927 2—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu współwłaściciela realności l. k. 219 dz. VIII w Krakowie Heisika Bernsteina względnie niewiadomych jego spadkobierców i prawonabywców, że ts. uchwałą z dnia 7 czerwca 1895 l. 19405 zarządzono intabulacyę egzekucyjnego prawa zastawu dla zaległego podatku w kwocie 515 zł. 01 ct. zpn. w stanie biernym realności pod lk. 219 dz. VIII w Krakowie na rzecz Wysokiego Skarbu, i że w celu zastępstwa ich w tej sprawie adwokat Dr. Maurycy Horowitz ustanowiony został.

Kraków, dnia 12 czerwca 1896.

L. 12688 (6929 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie banku kredytowego dla kupców rzemieślników i rolników w Horodence przeciw Adolfowi Teichmanowi o 200 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Adolfa Teichmana adw. dr. Trachtenberga kuratorem z substytucyą adw. dr. Milgroma i doręczył kuratorowi adw. dr. Trachtenbergowi nakaz zapłaty z 30 maja 1896 l. 10631 dla Adolfa Teichmana przeznaczony.

Kołomyja, dnia 30 czerwca 1896.

L. 13889 (6928 2—3)

C k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Izska Leiby Axelrada przeciw Marcinowi Starzyńskiemu pto 100 zł. ustanowił kuratorem dla pozwanego, z miejsca pobytu niewiadomego Marcina Starzyńskiego adw. dr. Rittigsteina z substytucyą adw. dr. Wieselberga i doręczył nakaz zapłaty z dnia 11 lipca 1896 l. 13889 dla Marcina Starzyńskiego przeznaczony do rąk kuratora adw. dr. Rittigsteina.

Kołomyja, dnia 11 lipca 1896.

L. 4608 (6958 2—3)

Zawiadamia się niewiadomą z miejsca pobytu Agnieszkę Grzyb, że przeciw niej wniosła Maryanna Tekalowa pozew o zniesienia współwłasności realności lwh 577 w Zabierzowie, kuratorem dla niej ustanowiono Stanisława Grzyba.

Poleca się więc Maryannie Grzyb, aby kuratorowi dostarczyła dowodów ku obronie jej praw lub innego pełnomocnika sobie obrała, gdyż inaczej sama przypisze sobie skutki zaniedbania tego.

C. k. Sąd powiatowy.
Niepołomice, 23 lipca 1896.

Ч. 16763 (7080 1—3)

Ц. к. Суд повітовий в Чорткові повідамляє невідомого з життя і місця пробуваня Николи Липового що малолітний Микета Липовий вніс против нему і товаришам позов о узнане права 1/6 части спадщини по Федію Липовим сині Пилипа і обозначене розпорядженя послідной волі з дня 2 грудня 1891 шо на той позов визначено до розправи устной термін на день 10 Вересня 1896 и до него установлено куратора в особі адвоката Др. Чачковского в Чорткові.

Єсть отже річею Николи Липового томуж кураторові средства до обороны доставчити альбо инного заступника установити.

Ц. к. Суд повітовий.
Чортков, 20 Октабря 1894.

L. 33504 (6923 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Władysława Nurka, że przeciw niemu wniosło Towarzystwo zaliczkowe w Krakowie pozew weksl. de praes. 11 sierpnia 1896 l. 31509 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 675 zł. w. a. z pn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 14 sierpnia 1896 l. 31509 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Kulczyńskiemu ze substytucyą adw. dr. Kołodziejczyka w Krakowie, i poleca Władysławowi Nurkowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, 28 sierpnia 1896.

L. 54026 (6989 1—3)

C. k Sąd powiatowy del. dla miasta Lwowa i tegoż przedmieść w sprawach cywilnych oznajmia z miejsca pobytu nieznanej Salomei Secher, że w sprawie egzekucyjnej Oswalda Goldberga przeciw niej pto 197 zł. w. a ustanawia się dla niej celem doręczenia tus uchwały z dnia 21 października 1895 l. 67967 kuratorem ad actum dr. Raresa i powyższą uchwałę mianowanemu kuratorowi się doręcza.

Wzywa się zatem Salomeę Secher, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczyła lub innego zastępcę sobie obrała, gdyż inaczej ze zaniedbanic wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sama sobie przypisać będzie musiała.

Lwów, 4 września 1896.

L. 5080 (6978 1—3)

Dla Elżbiety Schik po Jakóbie z miejsca pobytu nieznanej ustanawia się kuratorem Fryderyka Kempera z Jażowa starego celem doręczenia uchwał tabularnych z 20 stycznia i 10 lutego 1896 l. 511 i 880.

C. k. Sąd powiatowy.
Jaworów, 2 czerwca 1896.

L. 9939 pr. (7094)

Obwieszczenie.

Z powodu rozpisania uzupełniającego wyboru jednego posła na Sejm krajowy z ciała wyborczego większych posiadłości okręgu wyborczego Czortkowskiego, ogłasza się niniejszem listę wyborców tego okręgu z nadmienieniem, iż reklamacye mogą być wnoszone do Prezydyum c. k. Namiestnictwa we Lwowie w ciągu dni czternastu (14) licząc od dnia niniejszego ogłoszenia.

Reklamacye wniesione po upływie tego terminu nie będą uwzględnione.

Pełnoletni współwłaściciele dóbr tabularnych, uprawniających do wyboru w wzmiankowanym okręgu wyborczym mają w celu wydania kart legitymacyjnych przedłożyć c. k. Staroście w miejscu wyboru pełnomocnictwo wystawione przez nich dla tego, którego do wyboru upoważnili.

Uprawnieni do wyboru stale w kraju zamieszkali otrzymają karty legitymacyjne wprost z urzędu. Tych zaś do wyboru uprawnionych, którzy w kraju nie mieszkają, wzywa się, aby zgłosili się o karty legitymacyjne do c. k. Starosty w Czortkowie.

Wykaz

posiadłości dóbr tabularnych uprawnionych do wyboru posła na Sejmu krajowy w ciele wyborczem większych posiadłości okręgu wyb. czortkowskiego.

Imię i nazwisko wyborcy	Nazwa tabularnej posiadłości
Banatowscy Michał i Ignacy małoletni	Zbrzyś.
Baraniecka Marya	Myszków, Bileze część, Hołowczyńce.
Bartfeld Majer	Kudryńce błażowskie z Podzamczem i przyl. Kudryńce górne i dolne i Pamowce zielone.
Baranowski Władysław hr.	Budzanów, Germakówka, Iwanie puste, Horoszowa, Młynówka, Niwra, Nowosiółki, Uście biskupie, Zalesie.
Baranowski Emil hr.	Kopeczyńce z przyl. Hetmańszczyzna, Kalinowszczyzna, Kubowce, Barabaszówka i Kopeczyńce część, tudzież Kotówka vel Ostapiówka.
Br. Błażowskiego Juliana Wiktora Edwarda 3 im. masa spadkowa	Browary, Olchowice, Jazłowiec.
Błażowski Maryan br.	Nowosiółka jazłowiecka.
Bogdanowicz Roszko Michał	Kossów i Dobrawola.
Bogdanowicz Stanisław Michał 2 im.	Pyszkowce.
Bogucki Władysław	Kluwińce.
Bogucka z Wolańskich Marya	Kociubińczyki.
Bonda Marya z Romaszkanów i Józefa Romaszkan	Burakówka, Capowce, Słobudka.
Bolechower Zacharyasz i Hollender Josel	Worwolińce część „Mikulówka" zwana.
Borkowski Mieczysław hr.	Chudykowce, Mielnica.
Borkowski Dunin Jerzy hr.	Gródek z przyl. Duninów, Kościelniki, Kułakowce, Szczytowce i Kasperowce część II. III. i IV.
Braxmajer Leib	Chudyjowce.
Brenholz Markus	Biała taże Wygnaka czyli Szawłowszczyzna zwana.
Brunicki Seweryn br.	Bedrykowce, Dobrowlany, Zaleszczyki miasto Zaleszczyki stare z Filipczem.
Buber Karol	Tłuste wieś, Anielówka i Rożanówka.
Budzanów rz. kat. probostwo	Skomorosze.
Chamcowa Jaxa Ludwika	Skowiatyn.
Czajkowski Władysław Wiktor 2 im.	Medwedowce, Nowostawce, Pilawa części Janówka i Stadnica zwana.
Czarkowskiej Golejewskiej z Zalewskich Maryi Anny 2 im. masa spadkowa	Strzałkowce i Strzałkowce część
Czarkowskiej Maryi z Golejewskich masa spadkowa	Piszczatyńce, Strzałków, Wołkowce, Wysuszka, Wierzchniakowce.
Cieleccy Zaremba Artur i Anna z hr. Bnińskich	Hadynkowce i Oryszkowce.
Cielecki Juliusz małol. i Zofia Cielecka dożywotniczka	Byczkowce i Rydoduby część Kąt słobudzki zwana.
Cieleckiego Włodzimierza masa spadkowa	Słobudka ad Dżuryn.
Cieńska z Cywińskich Marya	Osowce część „Puchało" zwana.
Cieński Celestyn Tadeusz 2 im.	Drohiczówka.
Czortkowski zakład ubogich	Czortków stary VII. scheda, Czortków VI. scheda Wygnanka zwana.
Daszkiewicz Jan	Michałówka, Kudryńce II. część.
Della Scala Julia Emanuela 2 im. hr.	Kołodróbka.
Dzieduszycka Felicya hr.	Olchowiec.
Dzieduszyccy hr. Tomasz i Dominika	Hołowczyńce część Korolówka zwana.
Dominikanie w Czortkowie	Szmankowce, Szmankowczyki.
Drohojowska z Gołuchowskich Marya hr.	Probużna, Hryńkowce.
Drümmer Ozyasz	Bossyry.
Dub Hersch	Krywenkie z Oparszczyzną i Wasylków.
Dwernickiego Gotdarha masa spadkowa	Zawale.
Dzierzkowej Wiktoryi masa spadkowa, Siemasz Aniela, Błoński Feliks, Władysław syn Feliksa i Jan, Kwaśnicki Jan, Triebfeder Natan, Gruszecki Franciszek, Waldmann Kalman, Śnieżek Marya, Karpińscy Marya, Walerya, Leon, Władysław, Leokadya i Ewelina małoletnie, Kraus Jan, Karpińska z Krausów Klementyna i małoletnie Stopczyński Julian, Helena i Joanna Śnieżek Jan starszy	Filipkowce część V. (Dzierzkowszczyzna).
Eichorn Aron	Horyhlady część i Horyhlady czyli Holihrady część Siekierszczyzna zwana.
Fabrycyusz Jadwiga Gabryela i Wawrzyna	Gusztyn część II i Gusztyn część III.
Feldmann Mechel	Biała części „Mandatarya„ i „Góra czerkawska" zwana
Feldschuh Izak	Borszczów, Zalesie z przysiołkiem Młynki.
Głażewski Ignacy	Chmielowa.
Geringer Seweryn Karol Nikodem 3 im.	Milowce.
Gołębski Jan	Pielawa i Pilawa część „Puszkary" zwana.
Gołuchowski Agenor Adam Marya 3 im. hr.	Bereżanka, Budiakowce, Gusztynek, Iwanków, Łosiacz, Skała stara, Siekierzyńce, Kociubińczyki siekierzyńskie, Zbrzyż, Dąbrówka siekierzyniecka, Zbrzyż część „Wincentówka".
Gołuchowski Adam hr.	Husiatyn, Olychowczyk, Sinków, Samoluskowce, Myszkowce, Szuparka i Szyszkowce.
Gromnicki Jan	Laskowce.
Gromnicki Stanisław	Oleksińce.
Heydel Franciszek br.	Beremiany.
Hohendorf Kalikst Józef	Szutromińce.
Hornstein Lazar	Michałków.
Horodyska z Padlewskich Jadwiga	Beremiany część „Głęboka".
Horodyski Kazimierz	Zabińczyki i część Zabińczyki.
Horodyski Bronisław i Horodyska Anna dożywotniczka	Wasylkowce część IV. Krogula.
Horodyski Korczak Leonard	Nowosiółka, Kadłubiska.
Horodyski Korczak Andrzej	Kociubińce z przyl. Kordulówka.
Horodyski Kornel	Zielony Sąt z Narajówką, Łożki Tłusteńkie, Kolendziany, Łopatówka, Trybuchowce i Antonówka.
Horodyska Eleonora	Czortków IX. scheda „Wygnanka górna" zwana.
Jabłonowska Wanda	Winiatyńce.
Jabłonowscy Prus, Stanisław i Olga Jadwiga Florentyna Petronela 4 im.	Horodnica z przyl. Seńkowce, Wojewodyńce i Jezierzyska.
Jawetzowie Berl, Józef, Mechel i Götzl	Korolówka, Juriampol.
Jazłowiec rz. kat. probostwo	Żnibrody.
Józefowicze Antoni i Ludwik Maryan 2 im.	Piłakowce część Nehrebszczyzna zwana.
Józefowicz Ludwik Maryan 2 im.	Piłatkowce część „Witkowszczyzna" zwana.
Karczewski Jan syn Alfreda	Piszczatyńce część.
Krasnopolski Władysław	Latacz
Krasicka Aniela hr.	Babulińce, Kujdahów.
Kęplicz Maryan	Turyn.
Kęplicz Wacław	Dunikówka.
Kęplicz Stanisław małol. i Władysław dożywotnik	Kapuścińce.
Kęszycki Nałęcz Aleksander	Dźwinogród, Latkowce, Trupczyn.
Kęszycki Nałęcz Marcin	Dźwinaczka Babińce pod Dźwinogrodem.
Kimmelmann Mojżesz	Liczkowce z przyl. Trybuchowce, Matwijówka i Uhrynkowce i część „Stawki" zwana.
Kimmelmannowie Ega, Selig i Dawid	Załucze.
Kleiner Szymszon	Lisowce część „Czaplin" zwana.
Korytko Seweryn dożywotnik	Suchodół, Bednarówka, Trojanówka.
Korytowska Wanda z Młockich	Petlikowce stare i nowe, Bielawińce, Kurdwanówka.
Koziebrodzka Helena hr.	Wołkowce nad Dniestrem.
Koziebrodzki Tadeusz hr.	Sapohów.
Krzeczunowicz Antoni i Kajetan	Lesieczniki.
Lanckoroński Karol hr.	Chomiakówka, Dolina, Jagielnica miasto, Jagielnica stara, Muchawka, Nagorzanka, Rosochacz, Salówka, Świdowa, Antonów, Truchanówka, Ułaszkowce, Zabłotówka, Szulhanówka, Soselówka.
Łukasiewicz Jakób	Pieczarnia, Zezawa.
Margoles Jakób i Ornsteinowa z Margolesów Róża	Nowosiółka Kostiukowa I, II, III, IV i połowa V części.
Mikołajewicze Kornel i Helena małoletnia i Mikołajewicza Kajetana masa spadkowa	Filipkowce część.
Mikołajewicz Kornel	Babińce.
Morawiecki Józef i Michał, Lachowiczowa z Morawieckich Marya, Sołtysowa z Morawieckich Józefa i Kunicka z Morawieckich Konstancya	Wasylkowce część VI, VII i VIII „Jurkowce" i „Brzeźnica" zwane.
Morawski Kalikst, Hniszowa Jadwiga, Zubkowa Oktawia i dożywotnik Morawski Wiktor	Kudryńce część, Kudryńce „Winnickie" zwane.
Mühlner Józef małoletni	Okopy, Kozaczówka.
Mysłowska Honorata dożywotniczka	Zwiniarz.
Nawrocka z Kirschnerów Leontyna	Majdan część „Borzemszczyzna" zwana.
Ochocki Stanisław	Wierzbowiec.
Ochocki Władysław	Kalinowszczyzna, Siemakowce.
Ochocka z hr. Rejów Ema	Zwiniacz część „Szumanówka" i „Podlesie" zwane.
Orłowski Cygenberg Wincenty	Lisowce.
Orłowski Oktaw	Połowce.
Parnes Betti i Rafał	Tudorów, Majdan XV scheda.
Paygert Kornel	Sidorów i Bezednia
Pawłowskiego Jana masa spadkowa i Nartowski Józef Kazimierz 2 im.	Biała II i V scheda.
Plattner Fryderyk	Biała nowa.
Plattner Piotr	Szmankowczyki i Strusówka.
Pawlikowska z Borkiewiczów Marya i Rosinkiewiczowa Marcela	Nowosiółka Kostiukowa część V połowa.
Piniński hr. Stanisław i Marya z Drohojowskich hr. Pinińska	Popowce, Koszyłowce i Popowce górne.
Piniński hr. Mieczysław	Popowce część, Popowce koszyłowieckie zwana i Sadki.
Podlewski Karol	Chomiakówka, Białypotok.
Pohorilles z Kimmelmanów Beile	Hinkowice i Chartanowice część.
Poniński Kalikst książę	Czerwonogród, Iwanie, Nagorzany, Nyrków, Słonne, Tłuste, Uścieczko.
Potocki Tadeusz Albert 2 im. i Potocka Julia	Uhryń część czyli Uhryń wasilewski.
Prumkułowa z Łukasiewiczów Rozalia	Lesieczniki część.
Reissowie małoletnie Henryk, Adolf, Max, Anna, Augusta i Antonina, Freister Mina i Weinberger Frydryka	Wasylkowce część Jurkowce i Bereżyńce część „Łączyszczyzna i Leszczynszyzna" zwana.
Reissowa Rebeka, małoletnie Henryk, Adolf, Max, Anna, Augusta i Antonina Reissowie, Freister Mina i Weinberger Frydryka	Wasylkowce część I.
Rosenkranz Marek vel Mordko, Chaim i Józef	Skorodyńce,
Ropij Bazyli	Czerkawszczyzna.
Rudroff Stanisław	Szwajkowce część I i Załucze część „Wierzbówka"
Rudroff Władysław i Potocki Tadeusz	Uhryn połowa.
Rudroff Władysław	Szwajkowce część II (Władysławówka)
Rudroffowie Stanisław i Michalina z Zawistowskich	Piłatkowce i Tarnawka czyli Merława.
Sapiehy Leona księcia masa spadkowa	Bilcze i Manasterek, Oleksińce część, Muszkarów, Cygany, Głemboczek, Jezierzany, Jezierzanka, Kozaczyzna, Łanowce, Muszkarów, Zielińce i Piłatkowce część.
Schreiber Antoni	Filipkowce część I Filipkowce część.
Seidmann Łazarz	Krzywcze.
Siemieńska-Lewicka Zofia hr.	Chorotsków, Chłopówka, Howiłów wielki i mały Kazaczyńce, Mszaniec, Peremiłów, Pustołówka, Raków, Kąt, Wierzchowce.

Imię i nazwisko wyborcy	Nazwa tabularnej posiadłości
Siemiginowska Felicya	Torskie część Zofiówka.
Siemiginowski Włodzimierz Jakób 2 im.	Torskie.
Siemiginowska Marya dożywotniczka	Torskie część Jakóbówka zwana, Worwolińce część Stefanówka zwana.
Siostry miłosierdzia w Budzanowie	Kulczyce.
Siostry miłosierdzia we Lwowie.	Bielowce, Boryszkowce.
Skólska Elżbieta jako dożywotniczka i współwłaścicielka i Marya Pawlikowska jako współwłaścicielka.	Worwolińce część I.
Skólski Mieczysław	Worwolińce część II, III i IV.
Skrzyszowska Emma	Chartanowce.
Słonecki Albin	Turylcze i część Turylcze, Trójca, Słobódka muszkat czyli pod Borszczowem i Iwanków, Słobódka turylecka i Puklaki Muszkatówka.
Smolnicki Tytus	Gusztyn część I.
Starzeński Adam Edward 2 im. hr.	Romanówka i Świerzkowce.
Stern Jakób Wolf, Mikołajewicz Kornel i małol. Helena, Kajetan Mikołajewicz	Filipkowce część.
Stock Wolf	Podfilipie.
Stupnickiego Marcelego fundacya stypendyjna	Szypowce.
Strawiński Gustaw i Strawińska z Kunaszewskich Henryka	Szydłowce.
Strawińscy Adam Franciszek 2 im. Bronisław Walery 2 im., Edward i Marya Walerya 2 im. Strawińscy małoletnie	Niżborg nowy i stary część z przyl. Myszkowce i Kapuścińce.
Strawiński Gustaw	Niżborg stary i nowy część „Gawareczczyzna" i „Dobszczyzna" zwana.
Torosiewiczowa Józefa	Hołowczyńce część Olchowa zwana.
Ujejski Zdzisław	Wasylkowce część XI i XII.
Ujejska z Bohdanów Stefania	Zacisze z częścią Krzyweńkie.
Wachowicz Spirydyon	Dawidkowce, Słobudka i Zwihel.
Wachowicz Ignacy i Honorat	Słobudka sidorowska.
Wachowicz Honorat	Zielona.
Wartanowicz Józef	Zazulińce.
Wartanowicz Tomasz	Dźwiniacz i część Marcelówka zwana.
Weiser Chaim	Hołowczyńce, Karolówka górna.
Weisglas Izydor	Tarnawka.
Weisglas Hersch	Szerszeniowce.
Wolańska Matylda	Czarnokońce wielkie i małe, Czarnokoniecka wola.
Wolański Mikołaj hr.	Pauszówka, Dżuryn, Bazar, Bazar część Józefówka zwana, Krzywołuka, Zaleszczyki małe.
Wolański Franciszek Maurycy 2 im. hrabia małoletni	Rzepińce i Pomorce.
Wolański Władysław Maurycy 2 im. hrabia małoletni	Żyznomierz i Przedmieście.
Wolański Witold	Czortków (scheda V) Błyszczanka, Dupliska, Wierzbowiec, Nowosiółka część Inocentówka zwana, Duliby etc.
Wolniewiczowa z hr. Dzieduszyckich 1 voto ks. Czartoryska Florentyna	Jabłonów, Suchostaw, Uwisła, Celejów.
Załęska z Mysłowskich Stefania	Zwiniacz część „Sianożęć" zwana.
Zaliwska z Cywińskich Zofia	Dembówka.
Zawadzki Antoni	Białobożnica szlachecka, Rydoduby.
Zarwanica gr. kat. probostwo	Cwitowa.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.
We Lwowie, dnia 21 września 1896.

L. 9856 (7093)

Obwieszczenie.

Z powodu równoczesnego rozpisania uzupełniającego wyboru posła na Sejm krajowy z okręgu wyborczego gmin wiejskich powiatu sanockiego na dzień 30 października br. ogłasza się niniejszem na podstawie §. 22 ord. wyb. sejm. wykaz właścicieli dóbr tabularnych, uprawnionych w myśl §. 14 ord. wyb. sejm. wedle brzmienia ustawy z 26 czerwca 1887 Nr. 46 Dzien. ust. kraj. do wyboru posła w powyższym okręgu wyborczym.

Reklamacye przeciw temu wykazowi można wnosić do Prezydyum c. k. Namiestnictwa, we Lwowie w przeciągu dni 14 licząc od dnia ogłoszenia.

Reklamacye wniesione po upływie tego terminu nie będą uwzględnione.

Wykaz

tabularnych właścicieli uprawnionych do wyboru posła na Sejm krajowy z okręgu wyborczego gmin wiejskich powiatu sanockiego.

Imię i nazwisko wyborcy	Nazwa tabularnej posiadłości
Biega Jan, Semel Diller, Ryniak Paweł, Ryniak Mikołaj, Filipczak Jędrzej. Bukowski Piotr i Wojnarowski Waśko	Liszna
Bram Markus, Lehrhaupt Szaje i Steuer Israel	Wisłok wielki II.
Grumet Jakób	Rakowa część.
Koźma Juliusz	Trepcza.
Kuziak Włodzimierz i Zdzisław	Bełchówka.
Łępkowski Grzegorz	Wielopole.
Pruszyńska Józefa 1 voto Jasińska	Kamienne.
Przystarz Andrzej, Andrzej Paruszczak, Semko Mytgo, Oleksa Budyk, Jurko Juraszko, Iwan Lannyk, Kość Lannyk, Iwan Sływka, Jurko Paraszczak, Barbara Paraszczak, Tymko Błyszczak, Anna Błyszczak, Proć Rudyk, Hryć Kahan, Pańko Cap, Matwij Lewko, Dmyter Lencio, Iwan Majkowicz, Anna Majkowiczowa, Dmytro Szwed, Iwan Lupihuska, Andrzej Lupihuska, Dańko Szewczyk, Ostaw Mahyj, Paraśka Mahyj, Dmytro Myrga, Paraśka Myrga, Anna Barszcz, Jurko Lenk, Łukasz Skryp, Eudokija Kucynda, Jacko Jarosz, Mikołaj Kucynda, Fewronia Kucynda, Piotr Kawałkiewicz, Anastazya Kawałkiewicz, Artym Jarosz, Semko Dragan, Teodor Paraszczak, Michał Paraszczak, Jacko Cyluch, Anna Ilkowa, Demko Doroszczuk, Hryć Saszko, Maksym Spyrdza, Michał Spyrdza, Oleksa Spyrdza, Dmytro Spyrdza, Oleksa Guczyk, Michał Kucynda, Anastazya Kucynda, Hryć Kucynda, Ewa Majkowicz, Tymko Haraj, Jurko Litwin, Hawryło Szewczyk, Ewa Szewczyk, Dmytro Płatko, Fedor Lachowski, Teofil Pytel, Józef Szapocko, Matwij Szapocko, Andrzej Lenc, Michał Szapoczka, Stefan Myrga, Anna Mone, Fedor Kaban, Jurko Paraszczuk, Łukasz Lach, Łukasz Olenicz, Katarzyna Oleniczowa, Prokop Lach, Hryć Jarosz, Dmytro Hrywka, Iwan Błyszak, Wasyl Błyszczak, Andrzej Tarnawski, Jurko Barniak, Hryć Hołyk, Wasyl Memczak, Antoni Makara, Filip Tchóryk, Wasyl Kucynda, Andrzej Lach, Tekla Harbal, Jurko Ryzun, Tymko Jaciów, Osyf Juraszko, Ilko Przyslasz, Leon Capik, Tymko Buryk, Iwan Kucynda, Maksym Paszka, Piotr Paszka, Hryć Majkowicz, Iwan Paraszczak, Fedor Łuczka, Onufry Paraszczak, Łukasz Łaunyk, Proć Łazio, Wasyl Skryp, Oleksa Cap, Iwan Płatko, Andrzej Pohulak, Dmytro Tchóryk, Jurko Płatek, Piotr Zakrzewski, Łukasz Ulowicz, Paweł Hrywka, Piotr Kaban, Fedor Kamarec, Danko Karmatek, Koźma Kahan, Iwan Makara, Józef Juraszko, Onufry Pohulak, Fedor Borszcz, Dmytro Borszcz, Prokop Majkowicz, Matyj Haraj, Anna Haraj, Łukasz Borszcz, Tacyanna Borszcz, Dańko Giga, Filip Hnatyk, Maksym Owad, Tacyanna Owad, Iwan Kuchta, Jurko Kozak, Ilko Paraszczak, Semko Guc, Onufry Dołżycki, Magdalena Dołżycka, Wasyl Myrga, Semko Podhajecki, Teodor Panek, Hryć Tchóryk, Jacko Rudyk. Teodor Skryp, Michał Żuk, Michał Hrzyszak. Matwij Skryp, Kornafel Józafat, Sommer Naftali	Radoszyce.
Ryb Salamon i Langsam Hersch	Rakowa część.
Schmelz Ozyasz i Reich Herman	Jawornik.
Słonecka Anna Marya Barbara 3 im. i Słonecki Zenon	Raczkowa III.
Strzelecki Tadeusz, Strzelecka Anna, Julia, Wanda, Marya i Józefa	Krecowska wola.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 21 września 1896.

L. 4563 (7086 2—3)

Zawiadamia się nieznanego z miejsca pobytu Feibischa Federa, że Pawło Cham i Marya Kosik wnieśli przeciw niemu, Samuelowi Federowi, Lejbie Federowi i Herszowi Federowi pozew o wykreślenie prawa zastawu dla kwoty 42 zł. a. w. z pn., na który pozew do rozprawy termin na dzień 5 czerwca 1896 o godzinie 9 rano wyznaczono a dla nieznanego z miejsca pobytu Fejbischa Federa, adwokata dr. Korola kuratorem ad actum ustanowiono i do rąk tegoż tus. uchwałę z dnia 29 października 1895 l. 12171 doręczono.

Wzywa się Feibischa Federa ażeby albo sam się zgłosił, albo kuratorowi potrzebnej do obrony informacyi udzielił, gdyż złe skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.
Żółkiew, 28 kwietnia 1896.

L. 5884 (7081 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu i zamieszkania Annę Kazimirów zam. Repniowską, że Stefan Iwachów z Czeremchowa wniósł przeciw niej pozew sumaryczny o uznanie i zaintabulowanie prawa własności do 17/36 części ciała hipot. whl. 13 ks. gr. gm. kat. Czeremchów lub zapłacenie 100 zł., że pozew z dnia 9 lipca 1896 l. 5884, z terminem na dzień 22 września 1896 dla niej przeznaczony do rąk kuratora Andrusia Maksymów naczelnika gminy Czeremchowa doręczony został.

Chodorów, 9 lipca 1896.

L. 2779 (7075 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bieczu zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu w Ameryce Wojciecha Steca, Rozalię ze Steców 1o Kostecką, 2o Rutkowską, Jana i Jakóba Steców z Moszczenicy, że przeciw nim i Józefowi Stecowi oraz spadkobiercom Franciszka Steca, Barbarze Janikowej i Zofii ze Steców Stecowej wnieśli pod dniem 17 października 1895 Wincenty i Teofila Stecowie pozew restytucyjny o przywrócenie do pierwotnego stanu sporu głównego o dotrzymanie kontraktu kupna i sprzedaży z 15 lutego 1886 i oddanie powodom części gruntów należących do wykazu 74 ks. gr. gm. kat. Moszczenica z powodu nowo odnalezionych środków dowodowych, na który ponowny termin do obrony na dzień 28 października 1896 wyznaczono a dla nich ustanowiono kuratorem Józefa Steca z Moszczenicy, zatem z powyższym kuratorem co do obrony swych praw porozumieć się lub innego swego pełnomocnika na powyższy termin przysłać mają, gdyż inaczej złe skutki z zaniedbania tego wyniknąć dla nich mogące sami sobie przypisać będą musieli.

Biecz, 31 lipca 1896.

L. 12092 (7079 2—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia Efroima Issera Ernsta, że przeciw niemu wniósł pozew Gerschon Teicher o zapłacenie 100 zł. na który termin do obrony dnia 14 października b. r. o 9 rano wyznaczony został.

Wzywa się zatem pozwanego, by na terminie sam stanął, lub pełnomocnika wysłał, albo też kuratorowi dr. Kepplerowi w Chrzanowie informacyi udzielił.

Chrzanów, 2 września 1896.

L. 43747 (7024 2—3)

C. k. Sąd miejski delegowany w Krakowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Magdalenę *Przeźmińską*, że Jakób Adamski i Spól. wnieśli przeciw Józefowi Przeźmińskiemu, Magdalenie Przeźmińskiej i Spól. pozew o zniesienie współwłasności realności pod lwh. 18 w Kantorowicach i że termin do ustnej rozprawy wyznaczono na 29 października 1896 o 9 rano. Ustanawiając dla Magdaleny Przeźmińskiej kuratorem adw. dr. Józefa Kopfa wzywa się ją, aby miejsce swego pobytu Sądowi wskazała i kuratora co do środków obrony poinformowała, ewentualnie innego umocowionego zastępcę swego Sądowi wymieniła, inaczej wszelkie skutki zaniedbania sobie przypisać będzie musiała.

Kraków, 4 września 1896.

L. 1519 (6881 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie w sprawie tabularnej Michała Ogryzło po Eliaszu ustanowił dla niewiadomej z miejsca pobytu Maryi 1-o Czubryt 2-o Błahuta celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 12 września 1895 l. 8226 kuratorem adwokata dr. Szłapę. O tem zawiadamia się niewiadomą z miejsca pobytu Maryę 1-o Czubryt 2-o Błahuta z wezwaniem, ażeby kuratorowi udzieliła odpowiedniej informacyi lub innego zastępcę sobie wybrała, gdyż inaczej skutki złe sama sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.
Lubaczów, dnia 30 marca 1896.

L. 7233 (7105 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Annę Mordarską, iż ks. dr. Alojzy Goralik i spól. pod dniem 24 sierpnia 1896 l. 7233 przeciw niej pozew o uznanie za przedawnioną i wykreślenie wierzytelności 100 zł. mk ze stanu biernego realności whl. 214 i 232 ks. gr. gminy Nowy Sącz wnieśli i że na takowy termin do rozprawy na dzień 5 listopada 1896 o 9 rano wyznaczono i pozew dla niej przeznaczony ustanowionemu kuratorowi p. adw. dr. Chodackiemu w Nowym Sączu doręczono.

Wzywa się tedy Annę Mordarską, by kuratorowi potrzebne środki do obrony udzieliła lub innego pełnomocnika ustanowiła, inaczej z zaniedbania tego wynikłe skutki sama sobie przypisze.

Nowy Sącz, 5 września 1896.

L. 732 (7099)
Wydział krakowskiej Izby adwokackiej podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że p. dr. Jakób Baumfeld wskutek przesiedlenia się z Przemyśla z dniem 13 września 1896 wpisany został w listę adwokatów krakowskiej Izby adw. z siedzibą w Tarnowie.

Z Wydziału Izby adwokackiej
Kraków, dnia 17 września 1896.

L. 13134 (7108 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Michała Wisłockiego, że dnia 19 sierpnia 1896 do l. 13134 wniósł przeciw niemu Józef Kuker skargę o 45 zł, na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 5 października 1896 o godz. 9 przed południem tudzież, że dla niewiadomego z miejsca pobytu nieznanego ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. dr. Józefa Radomyskiego adwokata z Gorlic.

Będzie zatem rzeczą pozwanego kuratorowi swemu wcześnie udzielić informacyi do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące, pozwany sam sobie przypisać będzie musiał.

Gorlice, 20 sierpnia 1896.

L. 4010 (7011 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Krościenku zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Wojciecha Piszczka, że Maciej Noworolnik z Tylmanowy wniósł przeciw niemu pozew o zapłacenie 50 zł, na który termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 14 października 1896 godzinę 9 rano wyznaczono, kuratorem dlań Jędrzeja Piszczka z Tylmanowy ustanowiono.

Rzeczą zatem jego jest kuratorowi potrzebną informacyę udzielić lub wybrać sobie innego pełnomocnika.

C. k. Sąd powiatowy.
Krościenko, 9 sierpnia 1896.

L. 14077 (7 09 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Michała Tkacza, że dnia 6 września 1896 do l. 14077 wniósł przeciw niemu Wasyl Cymbała skargę o zapłatę sumy 250 zł z pn, na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 15 października 1896 o godzinie 9 przed południem, tudzież, że dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. dr. Czesława Sleczkowskiego adw. z Gorlic.

Będzie zatem rzeczą pozwanego kuratorowi swemu wcześnie udzielić informacyi do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące, pozwany sam sobie przypisać będzie musiał.

Gorlice, 9 września 1896.

L. 56040 (6944)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że dnia 28 Sierpnia 1896 w rejestrze handlowym dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w tomie I. str. 240 pod poz 39/14 przy firmie „Bank rolniczy we Lwowie stowarzyszenie zarejestrowane o poręce ograniczonej“ uwidoczniono, że na walnem zgromadzeniu członków tegoż Banku rolniczego w dniu 26 czerwca 1896 odbytem postanowiono: zmiany §§ 2. 13. 28. 29. 30. 40. 41. i 42. statutu a w szczególności że § 2. tegoż statutu będzie opiewał: §. 2 zakres działania Towarzystwa na rzecz swoich członków obejmuje następujące interesa:

a) pośredniczenie przy zakupnie i sprzedaży produktów rolnych i leśnych, jakoteż produktów przemysłu rolniczego i leśnego, niemniej zakupno i sprzedaż takichże produktów tak na obcy jak i na własny rachunek;

b) pośredniczenie w zakupnie i sprzedaży dóbr nieruchomych, parcelacyi takowych jakoteż przy zawieraniu umów dzierżawnych;

c) pośredniczenie w zakupnie maszyn, narzędzi gospodarczych i t. p. oraz zakupno na własny rachunek wszelkich do gospodarstwa domowego rolnego, leśnego i ogrodowego, potrzebnych narzędzi i artykułów;

d) pośredniczenie i współdziałanie przy wszelkich czynnościach i przy tworzeniu spółek i Towarzystw dla podniesienia kultury (melioracyjnych) jak n. p. drenowanie i t. p

e) pośredniczenie w uzyskaniu kredytu dla podatków konsumcyjnych;

f) udzielanie zaliczek na produkta Towarzystwu do komisowej sprzedaży oddane, jakoteż kredytów na podkład produktów, papierów wartościowych i zapisów hipotecznych, o ile stoją w związku z komisowym handlem produktów.

g) przyjmowanie pieniędzy za oprocentowaniem na rachunek bieżący;

h) branie inicyatywy w tworzeniu zakładów (przedsiębiorstw) rolniczo-gospodarczych i przemysłowych lub przyjmowanie współudziału w takichże przedsiębiorstwach już istniejących, jak np. zakładanie lub popieranie fabryk drożdży, olejów, sztucznych nawozów i t. p.

Lwów, 5 września 1896.

L. 35431 (6924 1—3)
C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Alfreda Wysockiego i Antoniego Gabryszewskiego, że przeciw nim wniosło towarzystwo zaliczkowe w Krakowie pozew de praes. 29 sierpnia 1896 l. 34098 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 300 zł. w. a. z przyn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 1 września 1896 l. 34098 doręczony został ustanowionemu dla nich kuratorowi adw. dr. Tadeuszowi Gluzińskiemu ze substytucyą adw. dr. Tadeusza Kwiecińskiego w Krakowie i poleca im, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczyli lub innego pełnomocnika sobie obrali i sądowi o tem donieśli, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sami sobie przypiszą

Kraków, 10 września 1896.

L. 6614 (7049 1—3)
C. k Sąd powiatowy w Radomyślu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Michała Kozioła, że przeciw niemu wniosła Maryanna z Toporów Koziołowa pozew de praes 25 czerwca 1896 l. 6614 o wydzielenie ośmiu parcel z realności whl. 332 gminy Wampierzów objętej, utworzenie z takowych nowego ciała hipotecznego i zaintabulowanie jej za właścicielkę takowego i że na pozew ten wyznaczono w tutejszym Sądzie termin na dzień 18 listopada 1896 o godzinie 9 rano.

Wzywa się przeto niewiadomego z miejsca pobytu Michała Kozioła, ażeby ustanowionemu dlań kuratorowi ad actum c. k. Notaryuszowi Władysławowi Krasickiemu w Radomyślu potrzebnych środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika sobie obrał i tutejszemu Sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Radomyśl, dnia 1 lipca 1896.

L. 20508 (6971)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że dozwolił wpisanie do rejestru firm spółkowych firmy: „Karlsbadzki skład obówia N. Halpern et A Goldschlag“ dla prowadzenia handlu obówia karlsbadzkiego z tem, że firma ta ma siedzibę swoją w Stanisławowie i z dniem 5 sierpnia 1896 czynność swoją rozpoczęła, że dalej jawnymi spólnikami są Nachmann Halpern i Aba Goldschlag, obaj kupcy w Stanisławowie zamieszkali, którzy firmę tę tylko kolektywnie i łącznie zastępywać będą

Stanisławów, 22 sierpnia 1896.

L. 17819 (7001 1–3)
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia z miejsca pobytu nieznanego Mozesa Dresnera, że na prośbę Jana Bodnara, wydano przeciw niemu tusądową uchwałą z dnia 19 września 1896 l. 17819 nakaz zapłaty sumy wekslowej 700 zł. wa z pn.

Oraz ustanowił sąd dla tegoż pozwanego kuratora w osobie adwokata dr. Süssweina z zastępstwem adwokata dr. Dawida i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 19 września 1896.

L. 16157 (7002)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że równocześnie uskutecznionem zostało w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych wykreślenie protokołowanej wskutek uchwały z dnia 12 października 1882 l. 1225 firmy „Szaja Süsskind kram towarów drobiazgowych w Tarnowie“.

Tarnów, 6 sierpnia 1896.

L. 7514 (6986 1—3)
C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z pobytu Jakóba Jadacha, że na wniesiony przez dr. Surowieckiego przeciw niemu pozew de praes. 6 lipca 1895 l. 7995 peto 9 zł. wyznaczono termin w sądzie tut. na 16 października 1896 o 9 rano i kuratorem dlań adw. dr. Reichmana ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy.
Tarnobrzeg, 17 września 1896.

L. 18659 (6970)
Vom k. k. Kreis- als Handelsgerichte in Stanislau wird hiemit bekannt gemacht, es werde unter Einem dem h. g. Registerführer verordnet, bei der Firma: „Heilman Kohn & Söhne“ das Ausscheiden des öffentlichen Geeselschafters Markus Kohn junior über dessen Ableben einzutragen.

Stanislau am 22 August 1896.

L 2724 (6947)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach uwiadamia, że wskutek uchwały z dnia 7 marca 1896 l. 1742 wpisano dnia 31 marca 1896 w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych wykreślenie firmy Jan Schrag dzierżawa młynów i handel ryb w Bohatkowcach.

Brzeżany, 18 kwietnia 1896.

L. 5948 (6980 1—3)
Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomych Józefa i Kazimierza Mokrzyckich, że z powodu intabulacyi egzekucyjnego prawa zastawu dla kwoty 52 zł. 45 ct. w. a. z pn. na realności lwh. 84 w Cmolesie na rzecz Wysokiego Skarbu, dla niego kuratorem ad actum adw. dr. Bryk w Kolbuszowy ustanowionym został, któremu rezolucyę z dnia 15 czerwca 1896 l. 4979 doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.
Kolbuszowa, 22 lipca 1896.

L 7480 (7048 1—3)
Zawiadamia się Józefę Sołowską z miejsca pobytu niewiadomą, iż Jan Kij wytoczył przeciw niej pozew de praes 17 lipca 1896 l. 7480 o zapłatę kwoty 125 zł. w. a. z pn. na który do sumarycznej rozprawy wyznaczony został termin na dzień 11 listopada 1896 o godzinie 9 rano i że kuratorem dla niej Dr. Orliński w Radomyślu został ustanowiony.

Poleca się Józefie Sołowskiej, aby przed powyższym terminem kuratorowi środków obrończych dostarczyła, lub też innego pełnomocnika Sądowi wymieniła.

C. k. Sąd powiatowy.
Radomyśl, dnia 2 sierpnia 1896.

L. 4550 (6957 1—3)
Zawiadamia się Maryannę Kukietową, że przeciw niej wnieśli Walenty i Maryanna Gruszeccy pozew o własność realności lwb. 23 w Szurowie a kuratorem ustanowiono Jana Włodka.

C. k. Sąd powiatowy.
Niepołomice, 24 lipca 1896.

Doniesienia prywatne.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Drobne ogłoszenia

Pościel własnego wyrobu, kołdry po zł. 3.50, 4. —, 5.50, 6.50 do zł 14; materace włosienne po zł. 12.50, 14, 16, 18 w każdej cenie do zł. 30 poleca **Józef Schuster,** Lwów, ul. Kopernika 7. 435

N AJTANIEJ!
porcelanę i szkło
w największym wyborze polecają
Gebhardt & Christianus
we Lwowie. 1096
Meble żelazne i srebro chińskie.

Najtańsze źródło
dla instalacyi telefonów, gromochronów i dzwonków elektrycznych 1072
Edward Gottlieb
Lwów, ulica Sykstuska l. 23.

Odróżniajcie prawdę od blagi

Dwa medale otrzymał S. W. NIEMOJOWSKI za wyrób znakomitych tutek nieklejonych! Takiem odznaczeniem żadna fabryka tutek poszczycić się nie może.
Żądać proszę **Tutek Niemojowskiego.** Wszędzie do nabycia.
Poleca się również tutki klejone z prawdziwego papieru Egipskiego.

HAFTY

na kanwie, suknie i innych materyałach, zaczęte i gotowe, w najnowszych wzorach. **Wełna** na pończochy i skarpetki. **Towary** drobiazgowe i przybory do **krawicczyzny damskiej**, otrzymał świeże transporta i poleca po możliwie niskich cenach
handel towarów drobiazgowych
Antoniego Endersa
Lwów, Rynek l. 26.
1136

Wielki skład
mebli Kitschalesa
znajduje się obecnie w Domu Narodnym we Lwowie. 1051

ANTONI GUDIENS
skład płócien i szifonów
we Lwowie,
Hotel d'Europe, plac Maryacki
poleca najtaniej
chustki zimowe Himalaja barchany kolorowe i białe w największym wyborze, oraz bieliznę stołową, pościel, bieliznę męską i dziecinną, bieliznę dr. Jägera, ciepłe pończochy i skarpetki po cenach najtańszych.
1107

Prawdziwa



do nabycia w handlach: Lwów Bodnar, Justian, Mayer, Zach, Solecki, Bażant, Bałas, Freudmann. Narodna Torhowla. Rzeszów Holzer, Neugebauer. Jarosław Strassberg, Metzger. Tarnów Brach. Przemyśl Martynowicz. Sambor Buki-tyński. Zacharski. Mański. Drohobycz Arvay, Seemann, Sanok Dżuganowski. Jasło Pollak, Steinhaus, Stanisławów Gurowski, Kisielewski Kołomyja Romanowicz. Tarnopol Franz Skowroński. Czortków Bramtner. — Zastępca dla Galicyi i Bukowiny M. L. GOLDBERG. 1083

HERBATA
rzeczywiście chińska, przez Rossyę sprowadzana, o wybornym smaku, 4 wyśmienite gatunki. Pakiet 125 gr.: Nektar książęcy ct. 62, Perła Chin ct. 75, Bukiet król. zł. 1, Kwiat cesarski zł. 1 25
KAZIMIERZ LEWICKI
Lwów, ul. Trybunalska.
1138

Cukry deserowe

znakomite odznaczone na wystawach krajowych i zagranicznych **złotymi medalami**, które już oddawna przez wybrednych smakoszy jako najlepsze uznane zostały, ½ kilo zł. 1 ct. 20
poleca codzień świeże 14
Henryk Treter
właściciel parowej fabryki czekolady
ulica Kopernika l. 3 obok apteki.

Szczegółowy cennik
mego magazynu opuścił właśnie druk i jest do dyspozycyi Szan. P. T. Publiczności.
Z poważaniem
Alojzy Hübner
Lwów, Rynek 38.
1128

Celem położenia tamy nadużyciom niektórych restauratorów, mam zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że

piwo okocimskie

sprzedaja na szklanki tylko następujące firmy:
Naftula Toepfer, ulica Trybunalska l. 12,
Apisdorf, ul. Sobieskiego 14.
Wilhelm Arnold, ul. Batorego 16.
Józef Ehrlich, kawiarnia Teatralna,
Józef Flieg, ul. Jagiellońska l. 22.
Adolf Grünfeld, ul. Janowska 7.
Wilhelm Hellman, ul. Kazimierzowska.
Dawid Kepler, ul. Pańska l. 12, pod Schlickiem.
Jerzy Kirsch, ul. Solarni l. 6.
Władysław Kozłowski, ulica Gródecka l. 79,
Michał Landes, ul. Skarbkowska l. 4.
Jakób Löwenheck, ul. Trybunalska.
Jan Ludwig, ulica Krakowska l. 7,
Nowożeniuk J., ul. Kopernika 4.
Szymon Post, ul. Krakowska.
Karol Przybylski, ulica Teatralna l. 13.
Abraham Rothberg, ul. Kazimierzowska.
Antoni Rudziński, restauracya kolejowa,
H. Salzberg, ulica Kołłątaja róg Kazimierzowskiej.
S. Stoff, ulica Sobieskiego pod Słoniem.
S. B. Tänser, Chorążczyzna.
Antoni Uhlarz, ul. Batorego l. 12.
Henryk Voise, piwiarnia okocimska, róg ul. Sykstuskiej i Słowackiego.
Jan Ważny, ul. Czarnieckiego.
Główne zastępstwo i skład piwa beczkowego u p. **Ozyasza Wixla i Syna,** ul. Bogusławskiego l. 13, telefonu nr. 6.
Skład piwa flaszkowego u p. **S. Wiesera,** Sykstuska 14, telefon 149.

Na przyszłość ogłaszać będę każdej niedzieli w pismach lwowskich nazwiska restauratorów, którzy **piwo okocimskie** sprzedają, a nadto zastrzegam sobie wystąpić w drodze sądowej przeciwko sprzedaży obcego piwa pod marką okocimskiego.

Jan Götz,
browar w Okocimie.

Dla udokładnienia opracowywanej obecnie monografii historycznej, potrzebną jest między innemi wiadomość o miejscach ostatniego spoczynku członków rodziny Lubomirskich, mogących się znajdować w kościołach lub na cmentarzach w Galicyi wschodniej. Zwraca się z prośbą przeto do Przełożonych kościołów parafialnych i innych, w których istniałyby grobowce wyżej powołanej rodziny o zdjęcie odpisów nagrobnych i o łaskawe przesłanie onych na koszt odbiorcy pod adresem księcia Lubomirskiego, Warszawa, 13, Warecka.
1132

Magazyn futer
P. CZAPCZYŃSKIEGO
Lwów, ulica Jagiellońska l. 12
odznaczony trzema medalami na wystawach za gustowny wyrób futer, poleca po znacznie zniżonych cenach wszelkie **gatunki futer** podług najnowszych wzorów mody — skóry na futra — **wierzchy** do futer oraz **materye** na wierzchy do futer.
Za trwałość gwarantuje. Cennik franko. 1061



Spółka stolarzy lwowskich
we Lwowie, plac Bernardyński l. 17
poleca swój od r. 1854 istniejący
SKŁAD MEBLI
obficie zaopatrzony 1084
w wielki wybór garniturów do salonów, kompletne urządzenia pokoi jadalnych i sypialnych, oraz utrzymuje na składzie meble gięte i żelazne.
Wszelkie zamówienia w zakres stolarstwa i tapicerstwa wchodzące, przyjmuje po cenach najprzystępniejszych, ręcząc za spieszne, gustowne i wedle zlecenia dokładne wykonanie.

Medal złoty. **Magazyn futer** Medal srebrny.
Braci Wrońskich
we Lwowie, ul. Teatralna l. 5
(naprzeciw kościoła katedralnego)
polecają po cenach najprzystępniejszych swój obficie zaopatrzony magazyn futer, tak gotowych jak też i skóry pojedyńczo, oraz i materye na pokrycia futer w wielkim wyborze.
Cenniki na żądanie franko. 1080

Zwracamy uwagę na Pierwszą krajową fabrykę chemiczno-kosmetyczną
JANA IHNATOWICZA
magistra farmacyi i chemika sądowego
we Lwowie, ulica Sykstuska l. 25
Sklepy własne we Lwowie, ul. Kopernika l. 3, ul. Halicka l. 11
FILIE:
w Czerniowcach, Rynek l. 2 — w Krakowie, Sukiennice l. 20, w Przemyślu, ul. Franciszkańska l. 24.
10 medali zasługi i 2 dyplomy uznania, na wystawie wszechświat. w Antwerpii dyplom honorowy **za znakomite wyroby kosmetyczne, mydła toaletowe, perfumy etc.**
Juror na Wystawie lwowskiej 1894 r.

Pudr książęcy przyjemnie przylega do twarzy, nadaje piękną, naturalną białość, i jest nieocenionym środkiem do hygienicznego upiększenia twarzy. Pudełko małe pudru białego 60 ct., całe 1 zł, z łabędzikiem zł. 1.50 Różowy dla blondynek i kremowy dla szatynek i brunetek, małe pudełka po 70 ct., większe po zł. 1.20, z łabędzikiem zł. 1.60.

Woda fiołkowa usuwa z twarzy pryszcze, liszaje, trądziki, pierzchnienie i łuszczenie skóry, wygładza zmarszczki i dołki ospowe. Twarz odświeża, wybiela i wydelikaca. Cena zł. 1.

Mydło kosmetyczne usuwa piegi i żółto - brunatne plamy. Cena ct. 60.

Białe i piękne ręce! Najbardziej czerwone i opierzchnięte ręce wybielają i wydelikatniają po kilkakrotnem natarciu **kremem roślinnym.** Słoik 80 ct.

Kadzidło sosnowe prócz miłego leśnego zapachu, oczyszcza i odświeża powietrze mieszkań w jak najwyższym stopniu. Flakon ct. 60, rozpylacze od ct 24 do zł. 3.

Antillenttilia usuwa w krótkim czasie piegi, opalenie słoneczne, plamy wątrobiane, nadaje cerze świetną białość, świeżość i delikatność. Cena zł. 2.

Pilipton włosom siwym i wypłowiałym po kilkakrotnem użyciu przywraca piękny, naturalny kolor. Cena flakonu 1 zł. 50 ct

Walentin najsilniejsze wypadanie włosów wstrzymuje, cebulki włosowe wzmacnia i do wytwarzania porostu włosów pobudza. Cały flakon 3 zł., pół flakonu 1 zł. 60 ct

Magnolina usuwa czerwoność nosa i policzków. Flakon 1 zł. 50 ct.

Orientalina (pudr płynny) nadaje twarzy piękną i przyjemną białość, odświeża płeć i konserwuje. Cena 1 zł., gąbeczka 10 ct.

Esencya miętowa do płukania ust oprócz przyjemnego, orzeźwiającego smaku i zapachu, bardzo korzystnie wpływa na dziąsła i zęby. Flakon 50 ct.

Proszek roślinno alkaliczny do czyszczenia zębów usuwa kamień i kwasy, które sprowadzają ból i próchnienie zębów. Pudełko 30 i 60 ct.

Woda lwowska posiada przyjemny, delikatny i długotrwały zapach. — Cena flakonu mniejszego 80 ct., większego 1 zł. 50 ct

Nigretina. Wyborny środek do natychmiastowego farbowania włosów na trwały i piękny kolor czarny i ciemny. Cena 1 zł.

Środki do wywabiania plam:
Odalina wywabia plamy z kurzu, potu, tłuszczu, piwa, mleka, pleśni i t. p. 35 ct. — **Benzolina** wywabia plamy tłuste, pokostowe i maziowe, 20 i 30 ct. — **Etilina** wywabia plamy z farb do podłogi, flakon 24 ct. — **Jawelina** wywabia plamy owocowe i z wina czerwonego, flakon 20 ct. — **Oksalina** wywabia plamy, powstałe z rdzy, krwi i atramentu. **Brazylina:** materye czarne, wypłowiałe i poplamione prane w Brazylinie, odzyskują pierwotny kolor i połysk, pakiecik 8 ct. — **Quilaja** do prania wełnianych i jedwabnych materyj, pakiecik 6 ct.

Mydła żółciowe do wywabiania plam zastarzałych, sztuka 25 ct.

Perfumy **pierwszorzędnej jakości,** flakoniki od 25 ct. do 2 zł.

Mydła **toaletowe i lecznicze** w różnych cenach

Wody kolońskie podwójnie destylowane, flakonik od 15 ct. do 5 zł.

Poradnik higieniczno kosmetyczny dla stałych odbiorców **gratis.**
Powyższa fabryka za swoje znakomite i niczem niezrównane wyroby, uzyskała ogólne uznanie tak w kraju jak i za granicą; polecamy tę czytelnikom jak najgoręcej.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.